C. BOGUCKA, C. NIEWIADOMSKA i J. WARNKÓWNA

PODRĘCZNIK
DO
ĆWICZEŃ ORTOGRAFICZNYCH
I
SYSTEMATYCZNEGO DYKTANDA

WEDŁUG PISOWNI AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Z DODANIEM

UCHWAŁ ZJAZDU REYOWSKIEGO

WYDANIE DZIESIĄTE



WARSZAWA
NAKŁAD GEBETHNERA I WOLFFA
KRAKÓW — G. GEBETHNER I SPÓŁKA

Cena w oprawie 80 kop.

PODRĘCZNIK

DO

ĆWICZEŃ ORTOGRAFICZNYCH

KRAKÓW. — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓ

C. BOGUCKA, C. NIEWIADOMSKA i J. WARNKÓWNA

PODRĘCZNIK
DO
ĆWICZEŃ ORTOGRAFICZNYCH
I
SYSTEMATYCZNEGO DYKTANDA

WEDŁUG PISOWNI AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Z DODANIEM

UCHWAŁ ZJAZDU REYOWSKIEGO

WYDANIE DZIESIĄTE





WARSZAWA
NAKŁAD GEBETHNERA I WOLFFA
KRAKÓW — G. GEBETHNER I SPÓŁKA

TREŚĆ UCHWAŁ ZJAZDU REYOWSKIEGO

W SPRAWIE USTALENIA PISOWNI POLSKIEJ.

---

1. W zakończeniach wyrazów obcych, typu: Marja, Zofja, lilja, religja i t. p. pisze się zawsze **j**, — w II przyp. liczby pojed. i mnogiej — **ji**: Marji, Zofji, lilji, religji.
2. W zgłoskach początkowych, środkowych i końcowych wyrazów cudzoziemskich przyswojonych pisze się **y, i, yj, ij** — stosownie do wymawiania, więc: fijołek, tryumf, biologja, djabeł, patryjota, Tryjest i t. p.
3. W wyrazach swojskich i przyswojonych po **g** zawsze **ie**, więc: legienda, gieografja i t. p.
4. VI przyp. liczby pojedyńczej w deklinacji zaimkowej (przymiotnikowej) ma w rodz. męskim i nijakim końcówkę **ym**, np. dobrym ojcem, dobrym dzieckiem.

   VI przyp. liczby mnogiej tejże deklinacji dla wszystkich trzech rodzajów — **ymi**: dobrymi ojcami, dobrymi matkami, dobrymi dziećmi; — można jednak używać **emi** we wszystkich trzech rodzajach — byle jednakowo.
5. Bezokoliczniki: piec, móc, strzec, strzyc i t. p. piszą się przez **c**.
6. W imiesłowach czasu zaprzeszłego opuszczamy **ł**, więc: rzekszy, zjadszy i t. p.
7. Przedrostek **z** przed cichemi (mocnemi) s, sz, ś, c, cz, ć, i t. d. pisać s, ś, więc: ssadzić, sszumować, ssinieć, scedzić, sczepić, ścisnąć.

NB. Wszystkie te uchwały zgodne są z zasadami prof. A. A. Kryńskiego.

Przedmowa do wydania dziesiątego.

Celem niniejszego podręcznika jest: — 1) zapoznać dziecko z ważniejszemi zasadami pisowni polskiej, — 2) utrwalić zasady pisowni, zdobyte przy gramatyce.

Dziełko to dzieli się na dwie części. Pierwsza stanowi zamkniętą w sobie całość i tworzy niejako wstępny »kurs«, obejmujący najważniejsze zasady pisowni. Przeznaczona jest dla dzieci, które zaczynają pisać, a z gramatyki zdobywają najpierwsze pojęcia o głównych częściach mowy i odmianach. To też stawiamy tu najprzód to, co najłatwiejsze i najpotrzebniejsze, stopniując — o ile można — trudności, zwłaszcza w pierwszych ćwiczeniach i dyktandach. Pomimo to trafiają się niejednokrotnie w całej książce wyrazy, poprzedzające prawidło. Wtedy uczący powinien stanowczo uprzedzić błąd i powiedzieć dziecku, jak się dany wyraz pisze.

Część pierwsza w przybliżeniu wystarczyć może na dwa lata.

Część druga została ułożona odpowiednio do systematycznego kursu gramatyki, tak, żeby uczeń, zdobywając zasady pisowni, mógł je zaraz utrwalać przez odpowiednie ćwiczenia i dyktando.

W całej książce szczególny nacisk kładziemy na ćwiczenia, polecając ich stosowanie umiejętne i wytrwałe.

Pisanie poprawne pod względem ortograficznym zależy bowiem nietylko od znajomości pisowni i wprawy, lecz w wielu razach od pamięci wzrokowej. Na niej też opierać się trzeba tam zwłaszcza, gdzie ortografia wyrazu nie może być jeszcze dla ucznia jasną i uzasadnioną, np. często w wyrazach na ż, rz, ó, h, ch i t. p. W tych wypadkach należy dać dziecku sposobność przyjrzenia się wyrazowi i oswojenia wzroku z prawidłową jego pisownią, do czego, oprócz ćwiczeń, konieczne są już w drugim roku nauki »Tablice ortograficzne« tych wyrazów, których pisowni dziecku wytłumaczyć nie można. Wyrazy te, podzielone na grupy, mieszczą się na oddzielnych tablicach, które kolejno zawieszamy w klasie lub pokoju, przeznaczonym na naukę.

Ćwiczenia ortograficzne ułożyłyśmy według następujących typów:

1) Przepisywanie wyrazów (ze specyalnych ćwiczeń, dyktanda i czytania).
2) Uzupełnienie wyrazów brakującemi literami.
3) Tworzenie zdań na dane wyrazy.
4) Tworzenie z danych wyrazów — pochodnych.
5) Przykłady samodzielne na daną zasadę.

Wreszcie dyktando — jako powtórzenie i sprawdzenie.

Ćwiczenia trzeba przeplatać dyktandem na tę samą zasadę i nawet z początku na te same wyrazy, w połączeniu z poznanymi już poprzednio. Postępować tak zwłaszcza przy czwartym typie ćwiczeń z wyrazami na ó — u, ż — rz, h — ch, których pisownia zawsze dla dziecka jest najtrudniejsza.

Ćwiczenia na ż — rz, nie dające się łatwo wytłumaczyć, radziłybyśmy przepleść powtórzeniem niektórych ćwiczeń poprzednich (na inne zasady), żeby nie następowały po sobie bezpośrednio i nie wytworzyły w głowie ucznia chaosu.

W wyrazach z pisownią zrozumiałą — tylko z początku winniśmy przy dyktandzie uprzedzać błędy, każąc dziecku przed napisaniem rozłożyć wyraz na litery; skoro jednak zasadę pozna, wymagać trzeba, aby pisało samo, poczem błędy, przez nas podkreślone, niech samo poprawi i objaśni poprawki. W wyrazach o pisowni niezrozumiałej dla dziecka musimy przy każdem nowem słowie (z nowym pierwiastkiem) błąd uprzedzać i nie dopuścić, aby uczeń napisał wyraz fałszywie, — a dopiero po odpowiednich ćwiczeniach, kiedy się z nowym wyrazem oswoił, pozostawić mu swobodę, gdyż wtedy możemy wymagać zachowania pisowni wyrazu w pamięci.

Popełnione błędy dziecko powinno poprawić na marginesie kajetu lub w oddzielnej książeczce, motywując, o ile to możliwe, pisownię danego słowa, np. dróżka-droga, wierzę-wiara i t. p. Z tych właśnie »błędów« nauczycielka od czasu do czasu układa nowe zdania i dyktuje.

Na zakończenie zwracamy uwagę, iż tej, jak i żadnej wogóle książki nie można stosować dosłownie; — wszystkich ćwiczeń i dyktand niema potrzeby przerabiać ze wszystkimi uczniami, bo głowy dzieci są różnego typu, i naukę zawsze trzeba stosować do ucznia. Nauczyciel więc wybiera, co uzna za odpowiednie i potrzebne *).

---

*) Pragnącym gruntowniej zastanowić się nad zasadami nauczania pisowni, radzimy przeczytać prace F. Łagowskiego: »O nauczaniu pisowni« i »Z metodyki języka polskiego«.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

I. Dla zaczynających pisać: wyrazy jedno — dwu i trzy-sylabowe, oraz łatwe użycie **ch, cz, sz, dz.**

Przepisywanie.

1. **Po każdem skończonem zdaniu pisze się kropka. Każde zdanie po kropce zaczynamy dużą literą.**

Sokoły latają. Kuba łowi ryby. Mama kupiła maku. Te kije są sękate. Kowale kują żelazo. Lipa ma konary. Antoni kosi łąkę. Koza ma rogi. Koło powoju latają motyle. Karolina robi robotę. Mama woła do nauki. Rezeda ma łodygę i koronę. Ona była na weselu. U wozu są koła. Michalina kuleje.

2. *a)* **Przepisuj i zastąp, gdzie należy, małe litery dużemi.**

Topola wybujała wysoko. wybudowali figurę na polu. jemy buraki i sałatę. baby idą do lasu na jagody. koty są miłe. kura pije wodę. tego roku było dużo lodu. janowa daje zupę. woda zalała pole. owady latają rojami. gaikami nazywają małe lasy.

owoce poopadały. rataje orali niwy. komary są to małe owady. on ma nowe buty. nero goni zająca.

b) **Przepisz, połóż, gdzie należy, kropkę i po niej pisz dużą literę, zamiast małej.**

Tu leżą koszyki Antoni toczy koło Jula pokaże ci myszy budują chatę koło boru dali mi suchego sera baby sadzą sałatę mama uczy syna mucha ma oczy oczyma widzę słyszę uszyma helenę bolą uszy szuba wisi wysoko chory ma ranę na nodze widzę rydze sikory jedzą owady koguty budzą ludzi do roboty

3. **Dyktando.**

Fela chucha na szybę. Kapelusze położymy na szafę. Mucha ma duże oczy. Myszy jedzą suchary i kaszę. Kuba nasuwa czapę na czoło. Maryna szuka rydza. Ja ci poradzę i dogodzę. Janula mi poczyta. Maliny usychają. Obudzę go do roboty. Tomaszowa szyje koszule. Weronikę oszukali. Rodzice czekali na babulę. Czubate kury chodzą po ulicy. Podaję ojcu kalosze. Wypijemy czekoladę. Czubata kokosza ma dużo puchu na nodze. Szare koty łążą po dachu.

II. Imiona i nazwiska osób, miast i rzek pisze się dużą literą.

4. **Przepisuj, uważając na duże litery.**

Anna, Aniela, Bolesław, Kasia, Dorota, Ewa, Felek, Helena, Stefan, Władek, Roman, Marek.

Lublin, Puławy, Kalisz, Warszawa, Radom, Częstochowa, Łomża, Płock, Kielce, Wisla, Pilica, góry Tatry, Polska.

Adam i Ewa żyli w raju. Kain i Abel byli synami Adama i Ewy. Mogiła Wandy jest pod Krakowem. Mały Oleś płacze. Nasz Adamek szuka Basi. Kochamy Celinkę. Wasz Karolek goni Janka. Kupuję jagody dla Marysi.

5. Przepisuj i zastąp, gdzie należy, małe litery dużemi.

Mama kasi kupiła nową szafę. Koledzy julka chodzą po pokoju. Małego janka boli ucho. Babunia czesze helę Matula ewy chowa rydze do koszyka. To są kamasze tomasza. Mała dorota ma guza na czole. To ewa męczy muchy. Koza zochy chodzi na paszę. To są buty karola. Pan antoni szyje na maszynie. Wołamy karoliny.

6. Dyktando.

Mała Ewa męczy muchy. Pan Antoni kupił dwa kosze. Pani Janowa suszy koszule na łące. To Michałowa zabiła naszego kaczora. Kowal Kuba kuje szyny. Dudek ma czubek. Ułani idą za wodzem. Chodzę i szukam naszego Michała. Kaszel męczy Karola. Nasz Jurek czeka na Tomasza. Idę do Janusza. Chowamy kalosze Maryli. Jadę do Lublina.

III. Zbieg dwóch lub kilku spółgłosek.

7. Przepisuj i wytłumacz, dlaczego niektóre wyrazy piszemy wielkiemi literami.

Ogrody owocowe nazywamy sadami. Staruszek prosi o kawałek chleba. Masło jest tłuste. Trawy powysychały na łąkach. Kowal kuje żelazo młotem na kowadle. Dobra Celinka lituje się nad ubogimi. Ptaki fruwają wysoko. Jabłonka daje smaczny owoc.

Głos Janka rozchodzi się daleko. Pilny Antoś ma dobre chęci do nauki. Pod Krakowem płynie Wisła. Krowy pasą się na łące. Mleko jest smaczne i pożywne. Ubodzy często nie mają chleba. Choinka Karolci jest bardzo ładna. Obrębiłam fartuszek dla Frani. Czajka lata nad wodą. Sosna ma igły mocno pachnące.

8. **Dyktando lub przepisywanie.**

Skowronek nuci w obłokach. Sroczka i papuga są bardzo gadatliwe. Skąpy dwa razy traci. Psotna Marynka lubi figle. Szkoda czasu i atłasu. Wrona kracze na gałęzi. Ropucha jest pożyteczna. Czepek babuni ma ładną koronkę. Darmozjada nikt nie szanuje. Każdy początek jest trudny.

Strumyk płynie koło łąki. Chory Adamek ma krostę na nosku. Kołyska Basi stoi pod oknem. Iskry lecą z komina. Daj Stachowi kilka jabłek. Zasmucił nas odjazd stryjka Bolka. Strach daje złe rady. Pająk snuje długą nitkę. Srebrny dzwonek ładnie dzwoni. Robotnicy pracują wytrwale. Psotny Henryk złamał rękę. Pojadę do Częstochowy.

Ten chłop ma własną zagrodę. Wesoła Karolka stłukła dzban od wody. Kartofle stoją na misce. Policz palce u ręki. Kucharka piecze placki. Po nauce zagramy w piłkę. Praczka Walentowa krochmali moją sukienkę. Szkło jest kruche. Mama dała taczki Zosi i Julkowi. Ojciec Henryka wyjechał do Krakowa. Warszawa leży nad Wisłą.

IV. Oznaczenie miękkości spółgłosek.

ci — ć.

9. **Czytaj głośno i przepisuj uważnie, co następuje.**

Ni**ci** — ni**ć**.	Krę**ci** — krę**ć**.
Wi**ci** — wi**ć**.	Nie**ci** — nie**ć**.
Sie**ci** — sie**ć**.	Tra**ci** — tra**ć**.

Cisza. Idą żą**ć** i kosi**ć**. Ptak le**ci**. Ptaku le**ć**. Mamy bra**ci**. Kochamy naszą bra**ć**. Kto pła**ci**? Ty pła**ć**. Wysoka na**ć**.

Cio**ci**a. **Ci**asto. Całe **ci**ało. **Ci**ekawe **ci**elę. **Ci**asne bu**ci**ki. **Ci**u**ci**u-babka to zabawa. Bo**ci**any odle**ci**ały. Bra**ci**a jadą.

10. **Przepisuj, a zamiast + stawiaj ci albo ć.**

Bi+. Ży+. Kry+. Pi+. Dałam ci pi+. On kręci ni+, i ty kręt+. Umiem czyta+, pisa+, rachowa+, trochę szy+ i gra+. Będę ku+ młotem.

+ocia piecze +asto. Krowa ma duże +ało. Stef+a jest +ekawa. Miło pomaga+ matce w robo+e. Hel+a u+eka, a Fel+o ją goni. Bo+any wracają. Mam +asne buciki. Ew+a poszła pra+ koszule. Pot mu +ecze po czole. Ko+e pazurki są ostre.

11. **Dyktando.**

Leć po nici. Daj mi pić. Ciocia piecze ciasto. Jakie to ciekawe cielę. Bocian klekocze. Leć, bocianie. Ciepła i cicha noc. Pamiętajcie słuchać uważnie. Chciałabym śpiewać i grać. Julcia lubi szyć. Kici, kici, kić. Stefcio naprawia sieci. Kazali ci tu stać. Kuć żelazo.

ni — ń.

12. **Czytaj głośno i pisz, co następuje.**

Pa**ni**	— 5 pa**ń**.	On bro**ni**	— ty bro**ń**.
5 ko**ni**	— 1 ko**ń**.	On ra**ni**	— ty ra**ń**.
5 kamie**ni**	— 1 kamie**ń**.	On ga**ni**	— ty ga**ń**.

Franio, Frania, Mania. Haniu, daj ubranie. Niemiec gada po niemiecku. Kamień na kamieniu, pod kamieniem kamień. Ile tu jest kamieni? Znam słonia. To jest słoń. Stary koń. Goń mnie. Broń.

13. **Przepisuj i zamiast + postaw ni albo ń.**

Bro+a. Ma+a. Nie ra+ mnie. Ma+u go+ Fra+a, a ty mnie go+. Bracia was dogo+ą. Bro+. mnie od psów. Boże, chro+ nas ode złego. Nie czy+ tego drugiemu, co tobie +emiło. Ha+a pod+esie kamie+. +ebo jest +ebieskie. Ko+ ciąg+e bronę.

14. **Dyktando.**

Koń jest rączy. Słoń ma długą trąbę. To moja broń. Niania kołysze Bronisię. Słonie są bardzo silne. Leci chmurka po niebie. Gońmy bańki mydlane. Zerwałam łańcuszek. Nie czyń tej psoty. Maleńki Janek płacze. Lubimy pomarańcze. Brońcia się niecierpliwi. Kamień leży na drodze. Osłoń Manię od wiatru. Poznań jest stary.

si — ś.

15. **Czytaj głośno i przepisuj uważnie.**

On kosi — ty koś. On dusi — ty duś.
On nosi — ty noś. On kusi — ty kuś.
On prosi — ty proś. On zmusi — ty zmuś.

Jaś, Staś, Oleś. Jasiu, Olesiu, Stasiu. Adaś i Jaś uciekli na siano. Szukajcie Adasia i Jasia. Maciuś pasie prosięta. Plecie, co mu ślina niesie. Śniła mi się nasza wieś. Jagusia śpi. Coś mi się śni. Czyś ty śpioch? Śpilka kłuje. Poproś Jasia.

16. **Przepisuj i zamiast + postaw si albo ś.**

Zo+a, Ba+a i Joa+a +edzą na kopie +ana. Anto+ pa+e gęsi i małe gą+ęta. Nasza gę+ uciekła. Siwy konik ma +liczne +odełko. +limak, wysuń rogi. +erota nie ma ojca ani matki. Ja+ u+adł na płocie. Sta+ szuka Igna+a.

17. **Dyktando.**

a. Jaś goni Olesia. Staś niesie małą Baśkę. Karaś płynie. Siano pachnie. Boleś szuka Zosi. Jakie śliczne siodełko. Rośliny są ozdobą ziemi. Ptaszki śpiewają w zaroślach. Wieś jest piękna. Wieśniacy pracują w polu. Liście opadają w jesieni. Zanieś tę pościel do domu. Ślimaki lubią wilgoć Nie śmiej się z cudzej biedy.

b. Broń się, Kasiu. Cierpliwie czekajmy cieplejszych dni. Kochaj bliźniego. Fijołek miłą woń wydaje. Daj kanarkom jeść i pić. Roślina żyje i rośnie. Siostry i bracia powinni się kochać. Gwiazdy ślicznie dziś świecą. Kość jest twarda. Ryby mają ości. Zgubiłam pierścionek. Litościwy człowiek pomaga bliźnim. Mroźno dziś na świecie. Śliczny dzień. Na dziedzińcu bawią się dzieci. W kościołku dzwonią na nabożeństwo. Dziadek chodzi po prośbie.

V. Odróżnienie i — j.

18. **Czytaj głośno i przepisuj uważnie.**

Iskra. **I**gła. **I**dę. **I**zba. **I**gnacy. **I**ndyki. **I**ść. **I**mieniny. Nos**i**. Woz**i**. Gon**i**. Rob**i**. **J**anek. **J**ulek. **J**ędrek. **J**azda. **J**abłko. Kra**j**e. Da**j**e. My**j**e. Bi**j**e. Da**j**. Ma**j**. Kole**j**. Nale**j**. Szuka**j**. Ki**j**. Bi**j**. Wu**j**. Kra**j**. **J**a**j**ka. **I**dę dale**j**. Mo**i**, mo**j**e. Obo**j**e. Sto**i**.

19. Przepisz i zamiast + postaw **i** albo **j**.

+anek. +gła. +adę, +dę. +echać. +gnacy. Kole+. Kra+. Ona kra+e. +ędrek my+e. Nie bi+ psa. Umy+ się. +dę po +ndyka. +ulek sto+. +ablko leży. +esion rośnie. +ulek +dzie. Kaz+o da+e Zos+ swo+e +agody. +skra lec+. Man+a po+edzie +utro na w+eś. Lub+ę +ajka.

20. Dyktando.

Jadę do jeziora. Moje jesiony usychają. Jagnię jest bojaźliwe. Jędruś poi konie. Jagusia doi krowę. Kij samobij mocno bije. Nie bij, kiju samobiju. Czy znasz swój kraj?*) Rajskie jabłuszko jest małe. Podaj mi jajko. Kto złe broi, ten się boi. Ona się buja na jabłoni. Jakób kupuje jagnię. Wuj daje mi jaje. Czyja to igła? Idę do izby. Ignacy zajada jagody. Zające ogryzają kapustę. Jutro moje imieniny.

VI. Znaki przestankowe.

Przypomnienie: Zaczynamy zdanie dużą literą. Na końcu zdania stawiamy kropkę.

21. Przepisuj. Uważaj na kropki.

Słowik śpiewa. Żmija jest gadem. Sól jest słona. Bocian ma długi dziób. Słońce świeci jasno.

22. Przepisuj, sam stawiaj kropki, gdzie potrzeba, i zamiast małej litery pisz dużą.

Jabłko zgniło żelazo jest twarde on jest uczynny Cesia ucieka motyl fruwa uczę się pisać ona jest

*) Po zapytaniu kładzie się znak zapytania (?).

dobra Wisła płynie komar jest owadem małpa ma cztery ręce zaprowadzono konia do stajni idę po wodę kamienie leżą na polu jabłka rosną wysoko uczymy się w szkole ogień się pali ryba żyje w wodzie książka jest pożyteczna.

Marysia dobrze się uczy stolarz pojechał na jarmark rybak złowił dużego szczupaka stary Antoni sieje pszenicę gołębie fruwają lipy już zakwitły kaczki pływają po rzece dobra Jagusia bawi młodszą siostrę nauczyciel poszedł z dziećmi na przechadzkę.

23. Odpowiedz w całych zdaniach na następujące pytania i po każdem zdaniu połóż kropkę.

Gdzie rośnie żyto? Co rodzi jabłoń? Gdzie się gnieżdżą wróble? Kto wodzi kaczęta? Co robią ze lnu i konopi? Jakie zwierzę lubisz najwięcej? Dokąd odlatują na zimę bociany? Kiedy powracają do nas jaskółki? Jaką mamy teraz porę roku? Jaka jest sól. Jaki jest kot? Jakie jest mleko? Czem jest mucha? Czem jest lipa? Czem jest trawa?

Między zdaniami, które należą do siebie, stawiamy przecinek.

24. Przepisuj i uważaj, gdzie są przecinki.

Zosia pisze, a Kazio czyta. Owca beczy, pies szczeka, a kot miauczy. Szczupak jest rybą, a wąż gadem. Staś jest pilny, a Jacuś leniwy. Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Suchy marzec, mokry maj, będzie żyto jako gaj. Nauczyciel się ucieszył, że dzieci dobrze napisały.

25. **Przepisuj i sam kładź przecinki między zdaniami, które należą do siebie.**

Śnieg pada będzie sanna. Burek warczy a kot parska. Kreda jest biała a krew jest czerwona. Żniwa skończone snopy zwiezione. Źrebię jest wesołe a kocię figlarne. Wrona ma dwie nogi a baran cztery. Jak sobie pościelesz tak się wyśpisz. Kto się pilnie uczy ten głupim nie będzie. Powiedziały jaskółki że niedobre spółki. Ojciec mówi że uczyć się trzeba Nie wiem czy matka wróciła.

Basia robi masło a Helenka wyciska ser. Józio łapie motyle a Franek zrywa kwiaty. Wstąp po mnie to pójdziemy razem do kościoła. Widziałam pisklę które wypadło z gniazda. Wiedział psotnik że go kara nie minie. Antek zachorował bo się zanadto objadł. Chciałbym żebyśmy zaczęli się bawić. Gdy słońce zaszło zaczęło się ściemniać. Wrócimy do domu gdy nazbieramy grzybów. Narwiemy wisien jeśli już dojrzały.

26. **Przepisuj i sam kładź przecinki i kropki, a po kropce dużą literę.**

Słońce pali a wiatr chłodzi wilk żywi się mięsem a zając roślinami Marysia śpiewa Jasio zaś gra na fujarce pojadę do miasta ale ty nie pojedziesz jest zielono bo to wiosna jak jeno urosnę zetnę w boru sosnę gospodyni chleba dała obiad przysłać obiecała a jak minie miesiąc drugi da talarka za zasługi odleciały bociany liście opadają jesień nastała skowronek fruwa kura chodzi a kaczka pływa.

27. Odpowiedz w zdaniach na następujące pytania i połóż, gdzie trzeba, przecinek.

Gdzie się gnieżdżą skowronki, a gdzie jaskółki? Co robi szewc, a co krawiec? Jaki głos wydaje koń, a jaki owca? Jaki jest śnieg, a jaki węgiel? Jaki jest miód, a jaki ocet? Czem jest Wisła, a czem Warszawa? Dlaczego Grzegorz kuleje? Dlaczego krowa jest pożyteczna? O czem się Ignaś dowiedział w szkole? Po co rolnik sieje żyto? Po co się człowiek uczy? Dlaczego nie możesz fruwać?

Uwaga. Odtąd przy dyktandzie nauczyciel wymaga, aby uczniowie sami stawiali kropki i przecinki w zdaniach najprostszej budowy.

VII. ó — u.

28. Przepisz uważnie.

r**o**gi	— r**ó**g	kr**u**ki	— kr**u**k
w**o**ły	— w**ó**ł	d**u**chy	— d**u**ch
st**o**ły	— st**ó**ł	m**u**ry	— m**u**r
w**o**zy	— w**ó**z	m**u**chy	— m**u**cha
n**o**że	— n**ó**ż	k**u**ry	— k**u**ra
ogr**o**dy	— ogr**ó**d	r**u**ry	— r**u**ra
l**o**dy	— l**ó**d	b**u**dy	— b**u**da.

ó pisze się wtedy, jeżeli możesz tak zmienić wyraz, żeby było słychać **o**; — **u** zostaje zawsze bez zmiany.

29. Przepisz następujące wyrazy, a zamiast + kładź opuszczoną literę.

mr**o**zy	— mr+z	nar**o**dy	— nar+d
b**u**ty	— b+t	pok**o**je	— pok+j

roje	— r+j	kruki	— kr+k
miody	— mi+d	kościoły	— kości+ł
mury	— m+r	popioły	— popi+ł
wory	— w+r	kury	— k+ra
rowy	— r+w	pierogi	— pier+g
duchy	— d+ch	trudy	— tr+d.

30. Zmień następujące wyrazy tak, żeby **o** zmieniło się na **ó**.

koza	— kózka	koło	—
krowa	—	komoda	—
obora	—	broda	—
stodoła	—	podkowa	—
szkoła	—	woda	—
komora	—	pszczoła	—

31. Zmień wyraz tak, żeby **ó** zmieniło się na **o**.

bór	— bory	mój	—
ogród	—	sokół	—
nóż	—	słój	—
żłób	—	chłód	—
łódź	—	barłóg	—
sól	—	twój	—
zachód	—	wesół	—
wschód	—	zdrów	—

32. Przepisz następujące wyrazy, zastępując + przez **ó** albo **u**.

a. Jag+dka. Na+ka. W+zek. K+la. W+j. D+ł. B+t. Kr+k. M+r. K+ra. W+ł. M+w. R+j.

Kog+t. St+ł. W+r. L+dzie. R+w. Pow+z. Ł+dka. Kom+rka. C+dak. +smy. D+ch. D+dek. Sok+ł. Pł+g. B+rak. W+z. Ogr+dek. Sw+j. Br+d. Dr+t. L+d. Chł+d. Gł+d. Wn+k. Ł+k. Ol+wek. Popi+ł. Kości+ł.

b. Noga, n+żka. Duch, d+sza. Koza, k+zka. Droga, dr+żka, podr+ż. Ludzie, l+d. Wesoły, wes+ł. Stukać, st+k. Zdrowy, zdr+w. Smutny, sm+tek. Co, c+ż. Kto, kt+ż. Ruszać, r+sza. Puch, p+chowy. Proch, pr+chno, pr+szy. Rozboje, rozb+jnik. Mur, m+rować. Połowa nocy, p+łnoc. Drut, dr+tuje. Poszedł, p+jdzie. Ja robię i ty r+b. Ja doję i ty d+j. Ja poję i ty p+j. Ja skubię i ty sk+b. Ja stoję i ty st+j. Mnogi — mn+stwo. Bojować, b+j.

33. **Przepisz i dokończ:**

1 pszczoła	— 5	pszczół	1 pole	— 10	—
1 słowo	— 6	—	1 sioło	— 11	—
1 krowa	— 7	—	1 podkowa	— 12	—
1 sowa	— 8	—	1 koza	— 13	—
1 koło	— 9	—	1 komora	— 14	—

Wielka obora, mała ob+rka. Stodoła, stod+łka. Robota. Rob+tka. Komora, kom+rka. Podpora, podp+rka.

34. **Dyktando.**

Róg wołu jest pusty. Stół ma cztery nogi. Mój ogródek jest nieduży. Nie mów źle o bliźnim. Stawiamy obórkę.

Bóg czuwa nad światem. Daj mi pół rubla. Już jest północ. Dostałem od wuja łamigłówkę. Nóż jest ostry. Wóz się wywrócił (wywrotny). Kiedy będziesz z powrotem? Czekam na twój powrót. Poszedł Julek na ślizgawkę, i ja pójdę (poszedł). Wschód słońca i zachód słońca. Lud spieszy do kościoła. Na świecie mróz, na stawie lód. Mam ósmy rok. Zbudowali kościół murowany. Doktór leczy chorych. Próchno (proch) świeci w ciemności. To ładny wzór. Kula trafiła rozbójnika (rozboje). Łódką (łodzie) wybieram się w podróż (droga). Podróżny (po drodze) zatrzymał się u dróżnika. Idziemy w krwawy bój. Spokojnie tutaj stój. Staruszek lubi spokój. Ołówek mi się złamał.

35. **Na końcu wyrazów pisze się zwykle ów.**

Do następujących wyrazów dodaj na końcu ów.

5 dach**ów**	syn—
6 owad—	ptak—
7 wilk—	kwiat—
8 lis—	ogród—
9 król—	mak—
10 piernik—	kij—

36. **Przepisz i dokończ:**

2 pługi — 5 pług+	2 płoty 10 —
4 woły — 5 —	3 kościoły 6 —
4 królowie — 5 —	2 chłopi 8 —
2 sznury — 5 —	2 synowie 9 —
3 wozy — 5 —	4 panowie 10 —

37. **Przepisz i dokończ:**

Bor**owa** jagoda nazywa się bor**ó**wka.
Mak**owy** owoc nazywa się —

Stal**owe** pióro nazywa się stal+wka
Mieszkanie leśniczego nazywa się —
Na córkę kowala mówią kowal+wna
Na córkę sołtysa mówią —
Na córkę doktora mówią —
Na córkę wójta mówią —

38. **Przepisz i dokończ:**

Dach+wka, złot+wka, stolarz+wna, szewc+wna. Sołtys+wna z kowal+wną poszły na bor+wki. Po drodze jadły mak+wki. Na leśnicz+wce dostały za jagody złot+wkę. Wójt+wna znalazła podk+wkę. To jest kryj+wka sowy. Jał+wka się pasie. Idą dzieci na maj+wkę.

Tylko zasu**wa, zas**u**wka pisze się u.**

39. **Dyktando.**

Sąsiad ma pięć wozów, pięć pługów, sześć wołów i osiem krów. Jajka owadów są bardzo malutkie. Kilku panów pojechało na polowanie. Kraków jest starem miastem. Piękną wsią jest Ojców. Ile ziarnek jest w makówce? Dostałem od rodziców dwie nowe złotówki. Pojedziemy na majówkę. Zasunęłam zasuwkę. Popsuła mi się stalówka. Schwytano szkodników. Mam wielu kolegów. Nie mam ołówka.

VIII. b — p.

40. **Przepisz ćwiczenie, dodając potrzebną literę zamiast +.**

ża**b**a — 5 ża**b** — ża**b**ka   ba**b**a — ba**b**ka
ła**p**a — 5 ła**p** — ła**p**ka   cza**p**a — cza**p**ka

kupa	— 7 ku+	— ku+ka	zupa	—	zu+ka
zęby	— 1 zą+	— zą+ki	czepek	—	cze+ki
ryby	— 5 ry+	— ry+ki	kubek	—	ku+ki
trąba	— 8 trą+	— trą+ka	słupek	—	słu+ki

Żeby wiedzieć, czy pisze się b, czy p, muszę tak zmienić wyraz, żeby tę literę słychać było wyraźnie.

41. **Zmień wyraz tak, żeby słychać było, dlaczego w nim jest b lub p.**

Ząb	— zęby	Gołąbki	—
Dąb	—	Szubka	—
Chłop	—	Skorupki	—
Czub	—	Łap	— łapie
Czapka	—	Rąb	—
Kupki	—	Skub	—
Kubki	—	Drap	—

42. **Następujące wyrazy zmień w ten sposób, aby wyraźnie słychać było, dlaczego się pisze b albo p.**

Łeb	—	Śrubka	—
Sklep	—	Szubka	—
Garb	—	Kropka	—
Sierp	—	Drób	—
Grób	—	Sapka	— on sapie
Jabłko	— jabłek	Chrypka	—

43. **Dodaj na końcu wyrazu b albo p.**

Chle+. Skle+. Sier+. Skar+. Dzió+. Sno+. Zą+. Czu+. Osku+. Nie dra+. Zako+. Grabiami gra+. Zwijam jedwa+. Leci gołą+ Scha+.

44. Zastąp + przez **b** lub **p**.

Ry+ki. Trą+ka. Chry+ka. Ła+ka. Szo+ka. Dwa ku+ki. Dwie ku+ki. Gra+ki. Cze+ki. Chału+ka. Daj mi chle+ka. Mam nowy sier+. Znalazłem skar+. Nie ró+ tego. Sno+ żyta leży. Mokra gą+ka. Rumiane ja+łko. Stłuczona szy+ka.

45. Dyktando.

Żabka skacze. Babcia siedzi na kanapce. Pies ma cztery łapki. Dwa kubki mleka. Dwie kupki piasku. Syp ziarno, a drób się zleci. Sabcia zastawia pułapkę na myszy. Skop ten kawałek ziemi i zgrab go grabkami. Nie garb się, kiedy piszesz. Idą chłopcy z szopką. Dziób ptaka zastępuje mu zęby. Miód jest lepki. Dostałem chrypki. Oskubcie te gęsi. Słoń ma ogromny łeb. Idę po chleb do piekarni, bo sklep już zamknęli. Chcesz szybki z okna? Jabłka są smaczne i zdrowe. Zróbcie to dla mnie. Mam w czapce wielki skarb. Sierp żnie doskonale. Podaj mi gąbkę.

IX. **d — t.**

46. Przepisz i dokończ:

Sa**d**y, sa**d**
Pło**t**y, pło**t**
Ogro**d**y, ogró+
Mio**d**y, mió+
Ko**t**y, ko+
Wła**d**ek, Wła+ka
Opła**t**ek, opła+ki
Sała**t**a, sała+ka,

Scho**d**y, scho+ki
Du**d**ek, 2 du+, du+ka
Fur**t**a, 5 fur+, fur+ka
Cha**t**a, 6 cha+, cha+ka
Bu**d**a, 7 bu+, bu+ka
Groma**d**a, groma+ka
Siero**t**a, siero+ka
Łopa**t**a, łopa+ka

Jeżeli chcesz poznać, czy pisze się **d** czy **t**, zmień wyraz tak, żeby **d** albo **t** słychać było wyraźnie.

47. Zmień wyraz tak, żeby słychać było wyraźnie, kiedy się pisze **d**, a kiedy **t**.

gra**d**	— gra+y	bró**d**ka	— bro**d**a
bu**t**	—	cha**t**ka	— cha**t**a
gra**t**	—	wó**d**ka	— wo+a
głó**d**	—	kar**t**ka	—
ló**d**	—	la**t**ko	—
sąsia**d**	—	skła**d**ka	—
mo**t**ki	—	zaga**d**ka	— zga+ywać

48. Na końcu wyrazu dodaj **d** lub **t**.

Dzia+. Ko+. Mió+. Bra+. Gra+. Sa+. Mło+. Dru+. Sąsia+. Skła+. Śla+. Głó+ Ga+. Ja+. Są+. Bu+. Chłó+. Szybki chó+. Ló+. Lu+. Kre+. Pło+. Łosko+. Namio+. Zakła+. Świa+.

49. Przepisz, zastępując + literą **d** lub **t**.

Kla+ka. Groma+ka. Ko+ka. Sąsia+ka. Scho+ki. Cha+ka. Zaga+ka. Fur+ka. Sia+ka. Cio+ka. Pla+ki śniegu. Ubogiego dzia+ka. Bu+ka. Spo+ki. Mió+ sło+ki. Dwóch świa+ków. Siero+ka. Ma+ka. Zakła+ka. Wó+ka. Okła+ka na książce. Ładne bra+ki. Skła+ka na biednego dzia+ka. Szukam mło+ka. Czysta kar+ka.

50. Dyktando.

Koziołek ma zgrabną bródkę. Nie pij wódki. Lód pęka od ciepła. Chłód i głód często ludziom dokuczają. Zrób

zakładkę w tej spódniczce (od spodu). Nasza sąsiadka spadła z kilku schodków. Na strumieniu leży kładka. Miód jest bardzo słodki. Będę twoim świadkiem. Zgadnij tę zagadkę. Dostałam na gwiazdkę komódkę i biurko. Grad połamał kwiatki w ogródku. Weszły dziatki do mej chatki. Gród był otoczony wałem. Lubię stokrotki i pachnącą rezedkę. Kot wypił mleko ze spodka. Zbieramy składkę na tę sierotkę. Klatka jest więzieniem dla ptaka.

X. g — k.

51. **Przepisz i dokończ:**

pają**k**i	—	pają**k**	Bo**g**a	—	Bó+
drą**g**i	—	drą**g**	śnie**g**i	—	
płu**g**i	—	płu+	ra**k**i	—	ra+
sto**g**i	—	st**ó**+	ma**k**i	—	
pta**k**i	—		tar**g**i	—	
ro**g**i	—		pro**g**i	—	
dłu**g**i	—		stu**k**ać	—	

52. **Zmień wyraz tak, żeby słychać było wyraźnie, kiedy pisze się g, a kiedy k.**

głó**g**	—	(bo) gło**g**i	sę**k**	—	sę**k**i
bą**k**	—	bą**k**i	jarmar**k**	—	
kru**k**	—		wasą**g**	—	
wró**g**	—		koszy**k**	—	
so**k**	—		Bó**g**	—	Bo+a
pieró**g**	—		płu**g**	—	płu+a

53. **Zastąp + literą k lub g.**

Pta+. Płu+. Pają+. Ra+. Śnie+. Ró+. Stó+ siana. Stu+ młota. Kru+. Pró+. Wie+.

Le+. Tar+. Bru+. Jarmar+. Bó+. Drą+. Wró+. Wasą+. Kro+. Głó+. Duży dru+. Nierówny bru+. Rośnie bu+. Ile pta+ ma nó+?

54. **Dyktando.**

Kruk krukowi oka nie wykole. Wysoki próg. Ile pająk ma nóg? Słychać stuk siekier. Podaj mi ten drąg. Piorun zapalił stóg siana. Sen mara, Bóg wiara. Rzeka Bug wpada do Wisły. Ścięto stary buk. Drobny druk psuje oczy. Tu niema wygodnych dróg. Biały śnieg pokrył świat. Targ mamy co tydzień, a jarmark co miesiąc. Jedzie kulig z muzyką. Bąk odzywa się nad bagnem. Smolny sęk pali się jasno. Na niebie świeci kilka jasnych smug.

XI. z — s.

55. **Przepisz i dokończ:**

lasy	— las	piasek	— pia+ki
wozy	— wóz	obrazek	— 1 obra+, 2 obra+ki
pasy	— pa+	laseczka	— la+ka
gruzy	— gru+	koza	— kó+ka
bluza	— 5 blu+	deseczka	— de+ka, 2 de+ki
psy	— pie+	wiązeczka	— 2 wią+ki

56. **Zmień tak wyraz, żeby wyraźnie słychać było s albo z.**

mróz	— mrozy	nos	— 2 no+y
stos	— stosy	gruz	— gru+y
wóz	— wo+y	wrzos	— wrzo+y
lis	— li+y	gałązka	— 5 gałą+ek

powróz	— 2 powro+y	wiązka	— 5 wią+ek
czas	— cza+u	głaz	— 2 gła+y
gaz	—	guz	—

57. **Dopisz na końcu wyrazu s lub z.**

Obra+. La+. Mró+. Ko+. Powró+. Wó+. Li+. Pie+. Cza+. Ra+. No+. Wią+. Sto+. Gru+. Kwa+. Zapa+. Zra+. Obru+. So+. Be+.

58. **Zastąp + literą s lub z.**

Mi+ka. Kó+ki. Wó+ki La+ka. Kra+ka Gałą+ka. Wią+ka. De+ka. Blu+ka. Kiełba+ka. Zawią+ka. Obra+ki. Pia+ki. Ko+ śpiewa. Be+ kwitnie. Jemy klu+ki. Ładna podwią+ka.

59. **Dyktando.**

W lutym bywa tęgi mróz. Karaski mają dużo ości. Gaz pali się jasno. Kos siedzi na gałązce. Rozlałam sos na obrus. Piękna laska. Kupię całą faskę powideł. Oglądajmy obrazki. Kraska jest ładnym ptakiem. Daj koniowi wiązkę siana. Bez kwitnie w maju. Usuńcie ten gruz. Na rozdrożu stoi drogowskaz. Julcia zgubiła podwiązkę. Pękł mi zbutwiały powróz. Każdy człowiek i każde dziecko powinni spełniać swoje obowiązki. Gąsienice zjadły zawiązki owoców. Ślaz ładnie kwitnie. Kózka skacze. Czas do domu, czas.

60. **Przepisz i dokończ:**

Dziewczynka zasła**bła**,	chłopczyk zasła**bł**.
Staruszka ośle**pła**,	staruszek —
Ona ja**dła**,	on —
Ona upa**dła**,	on —

Ona	usia**dła**,	on	—
Róża	zakwi**tła**,	len	—
Ona	bie**gła**,	on	—
Ona	stłu**kła**,	on	—
Ona	pomo**gła**,	on	—
Ona	zmo**kła**,	on	—
Świeca	zga**sła**,	ogień	—
Ona	wla**zła**,	on	—
Sosna	ro**sła**,	dąb	—
Ona	gry**zła**,	on	—
Ona	wio**zła**,	on	—

61. **Dyktando.**

Biedny Janek bardzo osłabł po chorobie. Pies oślepł ze starości. Wiódł ślepy kulawego. Wiatr zmiótł śnieg z dachów. Staś stłukł filiżankę i uciekł z pokoju. Adaś pomógł mi w pracy. Wlazł kotek na płotek. Ogień zgasł na kominku. Ubogi zziąbł na mrozie. Bez zakwitł już w ogrodzie. Zając na starość podupadł na nogi. Słowik usiadł na gałązce. Chłopiec zląkł się i wybiegł z pokoju. Podróżny zmókł do nitki. Kot zjadł słowika. Szedł chłopczyk drogą, ale nie mógł trafić do domu. Fornal zawiózł nas do lasu. Pies zagryzł jeża. Jaś pasł krowy. Wilk porwał barana i zaniósł do lasu.

XII. w — f.

62. **Przepisz i dokończ:**

Ro**w**y	— ró**w**	E**w**a	— E+ka
Pa**w**ie	— pa+	Sło**w**o	— słó+ko
Ła**w**a	— 5 ła+	Pi**w**o	— pi+ko
Sza**f**a	— 6 sza**f**	Ste**f**ek	— Ste+ka
Kro**w**a	— 8 kró+	Podko**w**a	— podkó+ka

Głowa	— główka	Stalowy	— staló+ka
Śliwa	— śli+ka	Mówi	— mó+
Trawa	— tra+ka	Trafi	— tra+

63. Zmień wyraz tak, żeby wyraźnie słychać było f albo w.

krew	— krewny	lew	—
szafka	— szafa	brew	—
gniew	— gnie+u	mów	—
chlew	— do chle+a	Stefka	—
siew	— do sie+u	marchew	—
śpiew	— do śpie+u	mrówka	—
rękaw	— ręka+y	krawcowa	—

64. Dodaj na końcu w albo f.

Ró+. Pa+. Telegra+. Kre+. Spie+. Le+ Gnie+. Ręka+. Chle+. Zasie+. Dziwny tra+. Marche+. Bre+. Stągie+. Zale+. Sta+.

65. Zastąp + literą w lub f.

Głó+ka jak makó+ka. Ka+tan. Słó+ko. E+ka. Sza+ka. Kró+ka. Podkó+ka. Kone+ka. Staló+ka. Mró+ka. Zasu+ka. Śpie+ka. Śli+ka. Tra+ka. Ste+ka. Dzie+ka. Pole+ka. Zaba+ka. Ła+ka. Lu+cik. Kara+ka. Mu+ka.

W wyrazach polskich f pisze się bardzo rzadko.

66. Przepisz następujące wyrazy i podkreśl w nich w, które wymawia się jak f.

Kwiat, kwiaty, kwiatki, kwitnie. Chwała, chwalę, pochwała, pochwalony. Chwast. Świat.

światło, świeci, świt. Święty, święto. Szewc, szwaczka. Świnia. Swój, swoja. Twój, twoja. Twórca tworzy. Kwoka. Kwas. Modlitwa. Bitwa. Cwałem.

67. **Napisz zdania, w których będą wyrazy:**

Świat. Kwiat. Chwali. Twój. Światło. Kwaśny. Bitwa. Święty. Szewc. Świt.

68. **Dyktando.**

Trawka się zieleni. Paw ma wiele barw. Władysław kopie rów. Nie mów ani słówka. Mam buty z podkówkami. Stefka rwie makówki. Ewcia stłukła karafkę. Słychać śpiew ptaków. Mufka chroni ręce od zimna. Stoi pełna konewka. Kaftan ojca wisi w szafie. Krew jest gorąca i czerwona. Po śliwkach nie pij piwka. Gniew daje złe rady. Mrówka jest pracowita. Nafta pali się jasno. Rękaw jest rozdarty. Brew osłania oko. Pozbieraj te skrawki. Kwiaty kwitną na wiosnę i w lecie. Lubię święta. Sam siebie nie chwal nigdy. Słońce daje ciepło i światło. Kaczka kwacze. Wojsko szykowało się do bitwy.

XIII. ż — sz.

Jeżeli chcesz poznać, czy pisze się Ż czy SZ, zmień tak wyraz, żebyś Ż lub SZ słyszał wyraźnie.

69. **Przepisz następujące wyrazy i dokończ zadania.**

nóż	— noże	straż	— 2 str...
wąż	— 2 wę+e	pałasz	— 2 pała...
jeż	— 2 je+e	odzież	— tej odzie+y
kosz	— 2 ko+e	młodzież	— tej
mysz	— 2 my+y	kaszka	— ka+a
grosz	— 2 gro+e	łóżko	— łoże
stróż	— 2	łyżka	— ły+eczka

70. **Zastąp + literą ż lub sz.**

Niosę ko+. Idzie stró+. Daj mi gro+. Tu leży wą+. Śmiały mą+. Dzielna stra+. Mokra odzie+. Ostry nó+. Głodna my+. Je+ ma kolce. Moje łó+ko. Drewniana ły+ka. Tadeu+ku wstawaj z łó+ka. Nie bądź leniu+kiem. Mateu+ku, weź ły+kę i jedz ka+kę. Czeka mię podró+. Ucze+ się. Cicho le+. Młodzie+ lubi wesołość.

Jeżeli mówimy: co ty robisz, to na końcu wyrazu zawsze pisze się sz, np.

71. **Przepisz i dokończ:**

Ja robię, ty robi**sz**	Ja biegam, ty —
Ja chwalę, ty chwali**sz**	Ja chodzę, ty —
Ja mówię, ty —	Ja szukam ty —
Ja wołam, ty —	Ja piję, ty —
Ja piszę, ty —	Ja biję, ty —
Ja czytam ty —	Ja wiem, ty —
Ja kopię, ty —	Ja śpię, ty —

72. **Dyktando.**

Zdaleka widać kilka wież kościelnych. Wąż leży na słońcu. Kupiłam duży kosz. Młodzież bawi się wesoło. Zmaż to zadanie. Piszesz nieuważnie. Straż ogniowa ugasiła pożar. Zmokła mi odzież na deszczu. Daj grosz dziadkowi, który prosi o jałmużnę. Ryż rośnie w ciepłych krajach. Popraw mi bandaż na ręku. Stróż pilnuje domu. Spiesz mi na pomoc. Jeż pokryty jest kolcami, a wąż łuską. Nie ciesz się cudzą biedą. Podaj mi nóż i łyżkę. Mysz uciekła do nory. Dzielny mąż nie zna bojaźni. Uczesz siostrę. Pościel łóżko. Kto stłukł klosz od lampy?

XIV. ź — ś.

73. Przepisz następujące wyrazy:

karasie	— karaś	on nosi i ty noś
gałęzie	— gałąź	on wozi i ty woź
naszej wsi	— nasza wieś	on wiezie i ty wieź
gęsi	— gęś	on kosi i ty koś

74. Następujące wyrazy zmień tak, aby wyraźnie słychać było ź lub ś.

Kubuś	— Kubusia	zanieś	— zaniesie
gęś	—	leź	—
Wojtuś	—	woź	—
gałąź	—	noś	—
złaź	—	proś	—
koś	—	groź	—

75. Przepisz i dokończ:

gryzie	— gry+	wozi	— wo+
wioska	— wie+	prosi	— pro+
łazi	— ła+	Kasia	— Ka+ka
wiezie	— wie+	Józia	— Jó+ka
kosi	— ko+	Zosia	— Zo+ka

76. Przepisz i dokończ:

Nieś	—	nieśmy	—	nieście
Gryź	—		—	
Woź	—		—	
Koś	—		—	
Proś	—		—	
Łaź	—		—	

Zawieź	zawieźmy	zawieźcie
Noś	—	—
Weź	—	—

77. **Przepisz następujące wyrazy i zastąp + literą ś lub ź.**

Pro+. Pro+cie. Gry+. Gry+cie. Wynie+. Wynie+cie. Ty wie+. Wy wie+cie. Zła+. Młoda gę+. Zielona gałą+. Ja+. Sta+. Zo+ka. Ba+ka. Pęknięta o+. Ludna wie+. Wielka pro+ba. Straszna gro+ba. Zaczęła się ko+ba.

78. **Dyktando.**

Zawieź mię do lasu. Powieś klatkę na gałązce. Nie więź biednych muszek. Zanieś ojcu gazetę. Nie boję się tej groźby. Teraz noście wodę. Weźcie te zabawki. Wysłuchaj naszej prośby. Odnieście to do pokoju. Weźmy się do roboty. Koście łąkę. Czego się śmiejesz? Dziś jest okropna zamieć. Oleś ma dobrą pamięć. Nie wołaj Józka ani Staśka.

XV. dz — c. dź — ć.

dz — c.

79. **Następujące wyrazy zmień tak, aby wyraźnie słychać było, dlaczego pisze się dz albo c.**

Miesiąc — miesiąca	Malec —
Mosiądz — z mosiądzu	Rydz —
Zając —	Palec —
Księżyc —	Sadz*) —

*) Sadz — miejsce, do którego sadzają zwierzęta, ptactwo, ryby.

Ksiądz —	Wódz —
Kolec —	Piec —

Jeżeli chcesz poznać, czy pisze się **c** czy **cz**, musisz zmienić wyraz tak, żeby było słychać wyraźnie **c** albo **dz**.

80. Przepisz i dokończ:

2 piece — 1 piec	2 pieniądze — 1
2 kloce — 1	2 wodzowie — 1
2 rydze — 1 rydz	2 palce — 1
2 sadze — 1	2 miesiące — 1
2 zające — 1	księdza —
2 tysiące — 1	z mosiądzu —

81. Przepisz i zastąp + literą **c** lub **dz**.

Widzę księ+a. Idzie ksią+. Świeci kięży+. To mój pienią+. Ucieka zają+. Jaki ładny ry+. Cały miesią+. Pokaż palcem liczbę tysią+. Wojsko prowadzi wó+. Oni jedzą i ty je+. Male+ skaleczył pale+. Szanuj lu+ką pracę. Plotę wienie+. Zapalenie+. Mosią+ jest żółty.

dź — ć.

82. Przepisz i dokończ:

sieci — sieć	idzie —
nici —	jedzie —
barcie —	z miedzi —
kładzie — kładź	lecę — leć
śledzie —	młócę —
czeladzi —	wrócę —
chodzi — chodź	święcę —

83. W następujących wyrazach zamiast + napisz **ć** lub **dź**.

Le**c**ę	i ty le+	I**dz**ie	i ty +
Cho**dz**ę	i ty cho+	Je**dz**ie	i ty +
Tra**c**ę	i ty tra+	Sie**dz**i	i ty +
Świe**c**ę	i ty świe+	Gnie**c**ie	i ty +
Ra**dz**ę	i ty ra+	Smu**c**i	i ty +
Nu**dz**ę	i ty nu+	Są**dz**i	i ty +

84. Przepisz i dokończ:

Le**ć**	— le**ć**my	— le**ć**cie
Cho**dź**	— cho**dź**my	— cho**dź**cie
Świe**ć**	—	—
Usią**dź**	—	—
Bą**dź**	—	—
Gnie**ć**	—	—
I**dź**	—	—
Sa**dź**	—	—

85. Przepisz następujące wyrazy i zamiast + napisz **ć** lub **dź**.

Ja sobie radzę i ty sobie ra+. On siedzi i ty sie+. Sie+my. On świeci i ty świe+. Świe+my. Ona leci i ty le+. Le+my. On będzie i ty bą+. Cho+ do mnie. Wró+ do domu. Słony śle+. Dziurawa sie+. Długa ni+. Nie nu+ mnie. Pora+ mi.

86. Dyktando.

Biegnie zając. Rośnie rydz. Naprawiamy sieć. Znalazłem pieniądz. Świeć nam, słonko. Ksiądz naucza. Śledź

jest słony. Leć, ptaszku. Siedź spokojnie. Boli mię palec. Wódz prowadzi wojsko. Kupiec kupuje zboże. Osądźcie sami tę sprawę. Chodź ze mną do lasu. Nie kładź tu nic. Idź spać. Powiedz nam bajkę. Tysiąc owiec pędzą drogą. Poradź mi. Leży kość. Miedź i mosiądz są to metale. Jedź prędzej. Powiedz, czego chcesz. Łabędź jest piękny. Zbudź się, zbudźmy się, zbudźcie się. Chodźmy, lećmy co tchu.

XVI. Trudniejsze zastosowanie dźwięków: **szcz, dz, dż, dź.**

87. W następujących wyrazach zastąp + właściwą literą

De**szcz**, woda de+owa, de+yk, po de+u.
Bar**szcz**, bar+yk, dwa grzyby w bar+u.
Szczaw, zupa +awiowa, zajęczy +awik
Chrabą**szcz**, chrabą+. to jest chrzą+, dwa chrabą+e, cztery chrzą+e.
Źdźbło, +iebełko, ani +bła, suche +bło.

88. Jakie wyrazy możesz utworzyć od:

Szczotka — dźwięk
płaszczyk — dziewczę
szczęście — dzwon
paszcza — gwiżdże

89. Napisz zdania, w których będą następujące wyrazy:

Szczur — odźwierny
szczepi — drożdże
jaszczurka — szczery

90. **Dyktando.**

Chrabąszcz niszczy rośliny. Liście szeleszczą. Odźwierny otwiera bramę. Zdziś boi się jaszczurki. Ze szczeciny robią szczotki. Każde źdźbło jest puste. Chodź posłuchać, jak kos gwiżdże. Moja siostra ma szczepioną ospę. Ignaś często jeździ do miasta. Nie mam ani źdźbła masła. Kup mi drożdży. Wyszedł żuczek na słoneczko w zielonym płaszczyku. Znalazłem szczęście w koniczynie. Ten dzwonek ładnie dźwięczy, lubię taki dźwięk. Słyszę szczęk broni. Pustelnik zamieszkał na puszczy.

XVII. ż od z, g.

z — ż.

z zmienia się na ż.

91. **Przepisz i dokończ:**

mróz — mrożę	grozić — gro+ę
wóz — wo+ę	łazić — ła+ę
kazać — ka+ę	wiązać — wią+ę
mazać — ma+ę	zakazać — zaka+ę

92. **Przepisz i dokończ, pamiętając, iż ż pochodzi od z.**

wiążę bo wiązać	wożę bo wo+y
mażę — ma+ać	łażę — ła+ić
każę — ka+ać	mrożę — mro+ić

93. **Przepisz i dokończ:**

Mazać	— ja mażę	i ty	maż
Kazać	— ja —	i ty	—
Lizać	— ja —	i ty	—
Wiązać	— ja —	i ty	—
Pokazać	— ja —	i ty	—

g zmienia się na ż.

94. Przepisz i dokończ:

rogi	— rożki	piróg	— 2 piero+ki
śnieg	— śnieżek	waga	— wa+ny
śnieg	— śnie+yca	uwaga	— uwa+ny
droga	— dró+ka	odwaga	— odwa+ny
droga	— dro+yna	powaga	— powa+ny
noga	— nó+ka	sługa	— on słu+y
księga	— ksią+ka	mogę	— on mo+e
Bóg	— Bo+e		my mo+emy
trwoga	— trwo+yć się	pomogę	— on pomo+e

95. Przepisz i dokończ, pamiętając, iż ż pochodzi od g.

drożyna	bo droga	służy	bo sługa
książka	— księ+a	waży	— wa+a
wstążka	— wstę+a	pomoże	— poma+a
nóżka	— no+a	odważny	— odwa+a
śnieżyca	— śnie+	uważny	— uwa+a
drożej	— dro+i	dłużej	— dłu+i

96. Przepisz i dokończ:

waga	— ważę	— ty wa+	
odwaga	— odwa+ę się	— ty się odwa+	
rozwaga	— rozwa+ę	— ty	—
biega	— bie+y	— ty	—
pomogę	— pomo+e	— ty	—
strzygę	— strzy+e	— ty	—
strzegę	— strze+e	— ty	—

dz zmienia się także na **ż.**

97. Przepisz i dokończ:

Ksiądz — idą księ+a, ogród księ+y.
Pieniądz — człowiek pienię+ny, bo ma pieniądze.
Mosiądz — mosię+ny, kółko mosię+ne.

98. Dyktando.

Mam dużą wagę i małą ważkę. Boli cię nóżka, połóż się do łóżka. Idzie chłopiec leśną dróżką. Dostałam od koleżanki śliczną książkę. Ślimak ma na głowie różki. Wezwano całą służbę do pomocy. Usłużną Andzię wszyscy kochają. Owca chętnie liże sól. W lecie dzień jest dłuższy, niż w zimie. Zapłaciłem drożej za tę książkę, niż za tamtę. Adaś jest odważny, a Julek trwożliwy. Koty łażą po dachu. Jaś obrażony oddalił się bardzo poważnie. Mosiężne guziki świecą się jak złote. Tą ścieżką wożą dzieci piasek. Tabliczka mnożenia jest bardzo pożyteczna. Ojciec każe już wracać. Ciężkie chmury grożą ulewą. Leż spokojnie. Pomóż mi zważyć mąkę. Pokaż swoje zadanie. W zbożu rosną ostróżki. Pisz uważnie.

Wypisać z dyktanda wyrazy, piszące się przez ż, i objaśnić, dlaczego się tak piszą.

XVIII. r — rz.

99. Przepisz i dokończ:

ku**r**a	— daj ku**rz**e	chmu**r**a	— w chmu+e
mu**r**	— na mu+e	jezio**r**o	— po jezio+e
ru**r**a	— w ru+e	dwó**r**	— na dwo+e
sznu**r**	— na sznu+e	pacio**r**ek	— pacie+e
fu**r**a	— na fu+e	pió**r**o	— pie+yna

orać — on o+e | miara — ty mie+
wieczór — wiecze+a | otwór — ty otwó+
stary — sta+ec | kara — on ka+e
para — opa+yć | wiara — ty wie+

100. Przepisz i dokończ, pamiętając, iż **rz** wywodzi się od **r**.

na murze bo mur | w norze bo nora
na furze — fu+a | on wierzy — wia+a
na górze — gó+a | mierzy — mia+a
po sznurze — sznu+ | karze — ka+a
w chmurze — chmu+a | orze — o+ać
w pokorze — poko+a | pierze — p+ać
na dworze — dwó+ | bierze — b+ać

101. Napisz nazwy rzemieślników podług nazwy rzemiosła.

stolarstwo — stolarz | snycerstwo —
ślusarstwo — ślusa+ | bednarstwo —
mularstwo — | piekarstwo —
malarstwo — | kucharstwo —

Napisz nazwy kilku rzemieślników, kończące się na **rz**.

102. Przepisz i dokończ:

Piekarnia — piekarstwo — piekarz
Księgarnia — księgarstwo — —
Drukarnia — —
Stolarnia — —
Garbarnia — —
Tokarnia — —

Koszykarstwo —	Pszczelarstwo —
Aptekarstwo —	Gospodarstwo —
Lekarstwo —	Rycerstwo —

103. Przepisz i dokończ:

prać — ty pierz	wierzyć — ty —
brać — ty —	mierzyć — ty —
karać — ty —	marzyć — ty —
zebrać — ty —	otworzyć — ty —

104. Dyktando.

Jerzy siedzi na furze siana. Starzy ludzie są poważni. Nurek zanurzył się w wodzie. Kto stworzył świat? Jare zboże nazywa się jarzyną. Po wieczerzy gospodarz zmówił pacierz z całą służbą i rozeszli się na spoczynek. Niebo się zachmurzyło. Kłamcy nikt nie wierzy. Łódź pływa po jeziorze. Piekarz wezwał lekarza do chorej żony. Zmierz ten sznur. Zbierz książki i zwiąż je mocno. Pierzyna daje dużo ciepła. Wieśniak orze w polu, a żona jego pierze nad wodą bieliznę. Nie wierz takim bajkom. Księgarz jest kupcem. Byliśmy u węglarza.

105. Zmień tak następujące wyrazy, żeby **r** zmieniło się w **rz**, a **g** w **ż**.

Bóg,	nora,	noga,	wieczór,
waga,	dziura,	sługa,	wiara,
droga	paciorek	mogę,	miara,
drąg,	żniwiarka,	śnieg,	Barbara,
uwaga	karczmarka,	księga,	chory,
odwaga,	gospodarka,	róg,	stary,

106. **W następujących wyrazach zastąp + literami ż, rz albo sz.**

O mój Bo+e! Wie+ę w Boga. U dzbanu+ka niema u+ka. Barba+e nie chce się mówić pacie+a. Sta+y ludzie często są cho+y. Na wiecze+ę będą piero+ki. Niebo się zachmu+yło. Sarna ma małe ró+ki. Pieka+ szedł dró+ką do miasta. Leka+ zapisał Łuka+owi lekarstwo Ja cię zamro+ę, powiedział mróz. Podró+ny (droga) usiadł na fu+e. Nie ka+ nas, Bo+e. Módl się w poko+e. Wo+ę zboże. Śnie+yca się sro+y. Moja ksią+ka. Każdy mo+e być uwa+ny. Pług o+e. Zuzia pie+e.

107. **Dyktando.**

Sumienie każe każdy zły postępek. Pomóż siostrze. O czem marzysz? (mara). W narożnym domu ślusarz ma dużo roboty. Poproś służącej, aby ci dała parę pierożków. Ropucha jest stworzenie bardzo pożyteczne. Zbierz koleżanki, bo już podali wieczerzę. Ta drożyna wiedzie do lasu. Po nabożeństwie pójdziemy (poszedł) na cmentarz (cmentarny). Jedzie rycerz na koniu. Połóż się do łóżka, kiedy jesteś chory. Wierzę pannie Barbarze. Jest w gaiku drożyna. Naostrzyłem sobie scyzoryk. Odmawiaj pacierz uważnie. Żeńcy witają pieśnią gospodarza.

Objaśnić pisownię wyrazów, w których jest rz i ż.

XIX. rz po b, p, d, t, g, k, ch.

Po literach b, p, d, t, g, k, ch pisze się rz.

108. **Przepisz następujące wyrazy:**

B**rz**oza, b**rz**eg, b**rz**ydal, b**rz**ęczy, b**rz**uch.
P**rz**ędzie, p**rz**yjaciel, p**rz**epiórka, p**rz**ełaz.

D**rz**ewo, d**rz**azga, d**rz**emać, d**rz**wi.
T**rz**oda, t**rz**ymaj, t**rz**aska, t**rz**eci, t**rz**miel.
G**rz**ebień, g**rz**ywa, G**rz**eś, g**rz**mi, g**rz**ebie.
K**rz**aki, k**rz**emień, k**rz**yż, sk**rz**ydła, k**rz**ywy.
Ch**rz**an, ch**rz**est, ch**rz**eścijanin, ch**rz**ęści.

109. **Przepisz i dodaj opuszczone litery.**

B+ydki robak. Komar b+ęczy. P+odownica niesie wieniec. Dziewczyna p+ędzie. Zielenią się d+ewa. Pies d+emie p+ed chatą. T+ymaj konia. T+y jabłka. Ja+yny rosną na g+ędzie. Koń ma g+biet szeroki. Podaj ojcu k+esło. G+eś k+yczy głośno. Mój ch+estny p+yjechał. Ch+eścijanin powinien miłować ludzi. Ch+an rośnie w ogrodzie.

110. **Jakie wyrazy możesz utworzyć od następujących?**

Brzydki	drzemka	grzeje	chrzest
brzeg	drzewo	grzyb	chrzęst
brzoza	drzazga	grzeczny	chrześcijanin
przyjemny	trzy	krzyż	chrzan
przyjaciel	trzask	krzak	chrząstka
sprzedawać	trzeba	krzyk	chrząkać,

111. **Wyrazy: p**SZ**enica, p**SZ**czoła, k**SZ**tałt i pochodne piszą się przez SZ.**

Przepisz i dokończ:

Pszenica, łan p+eniczny, chleb p+enny.
Pszczoła, mała p+czółka, p+czołami zajmuje się p+czelarz, w P+czelinie jest pasieka.

Kształt, dzbanek ma piękny k+tałt, więc jest k+tałtny. Jaki jest k+tałt jabłka?

112. W przymiotnikach przy porównaniu piszemy zawsze **SZ** np. brzyd**SZ**y, lep**SZ**y, więk**SZ**y, krót**SZ**y, głęb**SZ**y, i t d.

Przepisz i dokończ:

Jeden słaby, — drugi słab**szy**, — trzeci najsłab**szy**
Jeden głupi, — —
» gładki, — —
» krótki, — —
» wielki, — —
» młody, — —
» brzydki. — —
» słodki, — —

113. Dyktando.

a. Brzoza ma białą korę. Przyznaj się zawsze do winy. Krzemień jest twardy. Nie trzaskaj drzwiami. Słońce świeci i grzeje. Chrzan ma smak ostry. Strzelec strzela do zająca. Leszczyna jest krzakiem. Smolna drzazga jasno się pali. Przędą prządki i śpiewają. Skrzydełka muchy są przezroczyste. Krzyżacy byli okrutni.

b. Przodownica przyniosła wieniec z pszenicy. Lepszy rydz, niż nic. Pszczoły są pracowite. Wieczór cichszy był, niż poranek. Jęczmień ma ziarno grubsze, niż pszenica. Jaki ładny kształt tego kwiatka. Co to znaczy: człowiek wykształcony? Miód jest słodszy od cukru. Pasiecznik czyli pszczelarz opiekuje się pszczołami. Oleś jest najsłabszy z nas wszystkich. Każdy potrzebuje przyjaciela. Zaprzężono cztery konie do powozu. Chrzestny ojciec przyniósł mi gościniec z podróży. Ziemia ma kształt kulisty.

XX. Przyimki.

114. Wyrazy: **do, od, u, z, za, w, o, na, po, przy, nad, pod, przed** i wiele innych — przed **rzeczownikami, zaimkami** i **przymiotnikami** piszą się **osobno**.

Przepisz:

Do sąsiada, **od** sąsiada, **u** sąsiada, **bez** sąsiada, **za** sąsiada, **z** sąsiadem, **w** sąsiedzie (mam przyjaciela), **o** sąsiedzie, **na** sąsiada, **po** sąsiada, **przy** sąsiedzie, **nad** sąsiadem, **pod** sąsiadem, **przed** sąsiadem.

115. Tak samo przepisuj i dokończ:

Dom, do domu, od domu, za domem, w domu, o domu, po domu, przy domu, nad domem, pod domem, przed domem.

Ogród.

Las.

116. Do następujących wyrazów dodawaj przyimki w zdaniach.

np. **Chata.** Idę do chaty. Wychodzę z chaty. Jestem w chacie. Stoję przed chatą. Chodzę po chacie. Słońce świeci nad chatą.

Buda.

Woda.

Drzewo.

117. Napisz te same przyimki przed każdym z następujących rzeczowników:

Kościół, sad, łąka, rzeka, most, stajnia, miasto, kuchnia.

118. Przyimki przed zaimkami piszą się też osobno.

Przepisz, co następuje:

a. **Do** mnie, **ode** mnie, **beze** mnie, **ku** mnie, **przeze** mnie, **za** mną, **przede** mną, **przy** mnie, **o** mnie.

b. **Dodaj te same wyrazy do:** ty, ona, my, wy, — w odpowiednich przypadkach.

119. Przyimki przed przymiotnikami piszą się także osobno.

Przepisz:

a. **Do** dużego dworu, **od** dużego dworu, **bez** dużego dworu, **z** dużego dworu, **za** dużym dworem, **w** dużym dworze, **o** dużym dworze, **na** dużym dworze, **po** dużym dworze, **przy** dużym dworze, **nad** dużym dworem, **przed** dużym dworem.

b. **Dodaj te same wyrazy do:** stary las, młodszy brat, nasza wieś, mój koń.

120. Przyimki przed czasownikami.

Wyrazy: **do, od, u, z, za, w, o, na, po, przy, nad, pod, przed** i wiele innych — **z czasownikami** piszą się **razem.**

Przepisz:

Pisać — dopisać, odpisać, zapisać, wpisać, opisać, napisać, przypisać, podpisać, przepisać, wypisać.

Dopisz **z** do: gubić, ganić, rąbać, ważyć, żąć, grabić, nudzić, brudzić, nieść, wieźć, gnieść.

Dopisz **od** do: dać, pisać, nieść, gryźć, mówić, trącić, rąbać, kopać, kryć, lecieć, powiedzieć.

Dopisz **do** do: dać, pisać, nieść, rzucić, brać, wieźć, gotować, ciągnąć, gonić, czekać.

Dopisz **na** do wyrazów: kopać, rąbać, nieść, pisać, rwać, rznąć.

Dopisz **roz** do wyrazów: kazać, topić, palić, kopać, trwonić, pruć, krzewić, trząść, kruszyć, piąć.

121. Dyktando.

Lis wpadł w beczkę z wodą. Beczka była wkopana na ścieżce w ogrodzie. Idę dorobić klucz do kuferka. Zgarnij z obrusa okruszyny i wysyp je za okno dla ptaków. Oddam ci książkę, którą dostałem od ojca. Zbieraliśmy z bratem i siostrą poziomki. Przysuń się do ognia i usiądź na ławce, która stoi przy ścianie. Wykopałem dół i zakopałem nieżywego ptaka. Po soli cukier nie smakuje. Posól rosół, to będzie lepszy. Spełniłem twój rozkaz. Rozpalić ogień było niebezpiecznie. Co to za rozkosz pokonać trudności. Kosiarze skosili łąkę i wracają z kosami. Pobiegam po tej ścieżce. Gdy na wschodzie zaświeci jasny księżyc, pobledną gwiazdki na niebie.

XXI. ować — uję, unek, un.

122. 1) W wyrazach, które pochodzą od czasowników, zakończonych na **ować**, pisze się zawsze **u** np. rach**ować**, rach**uję**, rach**unek**, zwiast**ować**, zwiast**uję**, zwiast**un**.

2) Wyrazy zakończone na **un, unek** — zawsze się pisze przez **u**.

Przepisz i dokończ:

	Chor**ować**	Rach**ować**	Mal**ować**
(ja)	chor**u**ję	rachuję	—
(ty)	chor**u**jesz	—	—
(on)	chor**u**je	—	—
(my)	chor**u**jemy	—	—
(wy)	chor**u**jecie	—	—
(oni)	chor**u**ją	—	—

123. Odmień tak samo wyrazy: cał**ować**, żał**ować**, rab**ować**, mal**ować**, szan**ować**, kup**ować**, prac**ować**.

124. Od następujących czasowników utwórz wyrazy, zakończone na **un** albo **unek**.

ować	**unek**
Rach**ować**	rach**unek**
Szac**ować**	—
Podar**ować**	—
Rys**ować**	—
Obstal**ować**	—
Ład**ować**	—
Rat**ować**	—
Pocał**ować**	—

ować	**un**	**unka**
Zwiast**ować**	zwiast**un**	zwiast**unka**
Piast**ować**	—	—
Opiek**ować**	—	—

125. W następujących wyrazach zastąp + właściwą literą.

Brat rys+je od rana i nie może skończyć rys+nku. M+j opiek+n wychow+je mię od dziecka. Piast+nka pras+je dla dzieci sukienki. Bocian zwiast+je wiosnę. Skończyłem z tobą rach+nek. Kupiec wykończa obstal+nek. Zgoda bud+je, niezgoda rujn+je. Szan+j każdą pracę. Kto czasu nie marn+je, na pochwałę zasług+je. Lis czat+je na ptaszki. Ciężki ład+nek włożono na osła.

126. Dyktando.

Kucharka gotuje obiad. Nasza opiekunka często choruje. Kowal robi pług na obstalunek Zapłaciłem duży rachunek. Mularz muruje, a malarz maluje. Porachuj moje rysunki. Adam często podróżuje. Powędruję daleko. Mam wielki szacunek dla tego człowieka. Bursztyn znajdują nad morzem. Wiele ludzi wędruje na odpust do Częstochowy. Dobry trunek na frasunek, mówią pijacy.

XXII. ó, nie dające się łatwo wytłumaczyć.

127. Są wyrazy, które się piszą przez **ó**, choć niełatwo można wytłumaczyć dlaczego. Trzeba je zapamiętać. Wszystkie wyrazy, które od nich pochodzą, piszą się także przez **ó**, np. kr**ó**l, kr**ó**lowa, kr**ó**lewski.

128. Przepisz zadanie, a zamiast + połóż wszędzie **ó**.

Córa, c+rka, c+reczka, c+ruś, c+ruchna.
Góra, g+rka, pag+rek, wzg+rze. G+ral i g+ralka mieszkają w g+rach. Kraj g+rski, g+rzysty, pag+rkowaty. Wchodzę na g+rę.

Ogórek, og+reczek, og+rki, pięć og+rków.
Pióro, pi+rko, pi+rnik, przepi+rka, pan Pi+rkowski.
Król, kr+lowa, kr+lewicz, kr+lewna, kr+lestwo, zamek kr+lewski, kr+lować trudno, kr+liki.
Skóra, sk+rka, sk+rkowy, sk+rzany, na sk+rze. Nic nie wsk+rał. Nask+rek.
Róża, r+życzka, r+żowy, chmurka r+żowa, R+zia.
Płótno, pł+cienko, pł+cienny, pł+tnianka.

129. Napisz sam zdania o **córce, ogórku, piórze, górze, róży,** o **królowej, skórze** i **płótnie.**

130. Dyktando.

Król niezawsze nosi koronę. Górale zręcznie chodzą po górach. Róża jest królową kwiatów. Ze skóry robią buty i rękawiczki. Kobiety bielą płótno na łące. Czy lubisz ogórki? Schowaj pióro do piórnika. Uciekła mi przepióreczka w proso. Córka pomaga matce. Koszule mamy z płótna, a buty ze skóry. Kwaszone ogórki są smaczne.

131. Przepisz te wyrazy, a zamiast + połóż wszędzie **ó.**

Józef, J+zefowa, wieś J+zefów, J+zio.
Stróż, str+żka, str+żówna, str+żować, wieś Str+żewo. Str+ż pilnuje domu.
Wróbel, wr+belek, wr+blica, wr+blęta, Wr+blewski.
Jaskółka, jask+łeczka, gniazdo jask+łcze.
Wiewiórka, wiewi+reczka, futro wiewi+rcze.
Kłótnia, kł+tnik lubi się kł+cić, chłopiec kł+tliwy.

Rózga, r+zeczka, Mruczek dostał r+zgą.
Wójt, w+jtowa, w+jtówna, wieś W+jtówka.

132. Ułóż sam i napisz zdania o **Józefie, stróżu, wróblu, jaskółce, wiewiórce, kłótni, rózdze** i **wójcie.**

133. Dyktando.

Wróble żywią się ziarnem, a jaskółki owadami. Wójt jest naczelnikiem gminy. Wiewiórka skacze po drzewach. Józia z Ewcią pielą grzędy. W zimie sterczą nagie rózgi. Pies jest wiernym stróżem domu. Futro wiewiórki jest ciepłe. Klucz od bramy jest u stróża. Nie kłóć się z bratem.

134. Przepisz zadanie, a zamiast + połóż wszędzie **ó**.

Brózda, br+zdeczka, Br+ździć. On br+ździ przy robocie. Woda spływa w br+zdy.
Włóka ziemi, wł+czyć, wł+czek*), wł+czka, wł+kno, wł+kienko, wł+knisty, wł+czą broną.
Wiór, wi+rek, pozbieraj wi+rki.
Źródło, źr+dełko, woda źr+dlana, idę do źr+dła.
Póty, póki. Dop+ty dzban wodę nosi, p+ki się ucho nie urwie. Ucz się, p+kiś młody.
Żółć, ż+łty, ż+łtko. Jest choroba ż+łtaczka.
Czółno, cz+łenko. Pływamy cz+łnem.

135. Ułóż sam i napisz zdania na wyrazy; **źródło, wiór, brózda, włóka, żółty, czółno, włókno, póki, póty.**

---

*) Włóczkami nazywają flisaków.

136. **Dyktando.**

Pług zostawia w polu brózdy. Strumień wypływa ze źródła. Zbieram wióry na ogień. Włókna lnu są mocne. Ten gospodarz ma włókę gruntu. Póki słuchałeś dobrych rad, dopóty było ci dobrze. Czółno płynie po stawie. W jajku jest białko i żółtko. Różowe róże ładniejsze są niż żółte. Źródlana woda bywa bardzo smaczna.

137. **Przepisz zadanie, a zamiast + połóż wszędzie ó.**

Równy, r+wno, r+wność, r+wnina, zr+wnaj tę ścieżkę. Podzielę na r+wne części.

Różny, r+żnie, r+żnica, odr+żniać, por+żnić się z kim. Mam r+żne owoce.

Próżny, pr+żno, pr+żność, pr+żnować, pr+żniak wypr+żnić worek, napr+żno.

Późny, p+źno, sp+źnić się, op+źnienie.

Krótki, kr+tko, kr+tkość, skr+cić, skr+cony, kr+ciutki. Pogoda kr+tko trwała.

Szósty, sz+stka, sobota jest sz+stym dniem w tygodniu. Kupiłem sz+sty kajet.

Siódmy, si+demka, si+dmego dnia odpoczywamy.

138. Ułóż sam i napisz zdania z wyrazami: **równy, różnica, próżniak, późno, krótki, szósty, siódmy.**

139. **Dyktando.**

Napróżno pukasz do tej furtki. To biurko jest niższe od stolika, bo ma krótsze nogi. Ja skończyłem rok siódmy, a brat dopiero szósty. Jesteśmy równego wzrostu. Czem się różni jesień od wiosny? Lepiej późno, niż wcale, mówi przy-

słowie. Dopóki słońce nie zajdzie, rosa nie zaczyna opadać. Skorupa żółwia jest twarda i ciężka. Próżniakowi źle na świecie. W lecie dzień jest najdłuższy, a w zimie najkrótszy.

Powtórzenie.

140. Przepisuj i zamiast + kładź u lub ó.

Hej, tam na g+rze jadą rycerze. Puku, p+ku, w okieneczko, otw+rz otw+rz, panieneczko, koniom wody daj. Wł+kna lnu sł+żą do wyrobu pł+tna. Nasz str+ż J+zef poszedł po wodę do źr+dła. W+jt jest naczelnikiem gminy. Każdy d+dek ma sw+j czubek. Kog+t jest kł+tliwy i cz+p+rny. Nasz l+d jest nabożny. L+d jest zimny i twardy. Kończę sz+sty czy si+dmy kajet. Polne r+że bywają r+żowe lub białe. Kr+l Kazimierz Wielki założył wieś Ojc+w. Pracowita c+rka piele od rana og+rki. Pawie pi+rko jest ładne. Płyniemy cz+łnem. Ta gr+szka ma ż+łtą sk+rkę. Wr+ble i jask+łki kł+cą się o gniazdo. Suchy wi+rek wiatr niesie. Nasz opiek+n woła rat+nku. Porach+j swoje rys+nki. W zimie dzień p+źno się zaczyna i trwa kr+tko. Nie bądź pr+żniakiem. P+ki życia, p+ty pracy. To są r+wne części. Mn+stwo r+żnych zi+ł zakwitło.

141. Dyktando.

Józio chowa białe króliki. Nie pójdziemy do wójta na sprawę. Wiewiórka ma ostre zęby. Sznury robią z włókien konopnych. Żółć jest żółto zielona. Łódka jest zwykle szersza od czółna. Późnym wieczorem służące skończyły płukanie bielizny. Włóczkowa spódniczka jest ciepła. Próżniak

do niczego w życiu nie dojdzie. Masz za krótką kurtkę. Porównaj kajety szóstej i siódmej klasy. Odmów modlitwę do Anioła Stróża. Skóry bywają różnej grubości. Źródła najczęściej wytryskają w górach. Pokłócił się wiórek z rózgą i obrali wróbla na sędziego. Próżniaka nikt nie szanuje.

142. Z zadań 130, 133, 136, 139 i 141 wynotuj wyrazy, piszące się przez ó.

XXIII. ż, nie dające się łatwo wytłumaczyć.

143. W niektórych wyrazach nie można poznać, dlaczego się Ż pisze: — takie wyrazy trzeba pamiętać i pisać Ż także w tych wszystkich, które od nich pochodzą, np. Żąć, Żniwo, Żniwiarz, doŻynki.

144. Przepisz zadanie, kładąc Ż zamiast +.

Żyć, +ycie, +ywy, +ywność, +ywić, po+ywienie, +wawy, +ywica. Każdemu miłe +ycie.

Żyto, chleb +ytni, sieję +yto, mąka +ytnia.

Żyzny, u+yźnić ziemię, +yzne grunta, u+yźniony.

Pożytek, po+yteczny, u+ytek, u+yteczny, u+yteczność. Twoje życie jest po+yteczne.

Życzyć, +yczenie, +yczliwy, po+yczyć komu czego, po+yczka pieniędzy. Po+ycz mi pióra.

Żąć, +ęto zboże, +niwo, +niwiarka, +niwiarz, do+ynki, +eńcy. +niwiarka +nie zboże.

Żądać, +ądanie, gość po+ądany, nie +ądaj nic od ludzi. Nauczyciel +ąda pracy.

Żal, chory się +ali, on +ałuje swej winy, +ałoba, +ałosny, +ałośnie. Nie +ałuj mnie.

Żyd, +ydzi, +ydówka, +ydowski, +ydek.

145. Napisz sam zdania z wyrazami: **żywy, żyto, pożyteczny, żyzny, życzy, pożyczył, żął, żąda, żałuje, Żyd.**

146. Dyktando.

Boże, z Twoich rąk żyjemy, choć naszemi pracujemy. Życzę ci zdrowia. Pożycz mi książki do czytania. U nas żną zboże żniwiarką. Dalej na żniwo, póki pogoda. Życzymy żeńcom szczęśliwej pracy. Na żyznych gruntach zboże bujnie rośnie. Od siebie żądaj dużo, a od ludzi mało. Każdemu życie miłe, każdy go żałuje. Żal mi straconego czasu. Żyto należy do roślin najpożyteczniejszych. I Żyd jest naszym bliźnim.

147. Przepisz i dokończ:

Żelazo, +elazko do prasowania, haczyk +elazny, stare +elastwo. +elazo jest po+yteczne.

Żart, on +artuje, +artobliwy, +artowniś.

Żłób, +łobek. W +łobie leży, któż pobieży — śpiewamy na Boże Narodzenie. Drewniany +łób.

Żer, kruk +eruje, wilk po+era jagnię. Oni walczą za+arcie, +arłoczny. Zabrakło +eru.

Żar, po+ar, sikawka po+arna, węgiel się +arzy, +arliwy. Straż gasi po+ar.

Żur, garnuszek +uru, czy lubisz +ur?

Żuć, krowa +uje trawę, zwierzęta prze+uwające +ują dwa razy po+ywienie.

Żuk, chrabąszcz jest +ukiem, wielki +uk i mały +uczek. Drzewo objadły +uki.

148. Napisz sam zdania z wyrazami: **żelazo, żłób, pożar, żur, pożera, żartuje, żuje, żuk.**

149. **Dyktando.**

Żelazo jest bardzo pożyteczne. Kowal rozżarzył kawał żelaza. Lubię wesołe żarty. Wyszedł żuczek na słoneczko w zielonym płaszczyku. Krowa dwa razy żuje pożywienie. Wilk jest żarłoczny. Sowa żeruje w nocy. Żur robią z mąki żytniej. Rży konik u żłobu. Żal zmniejsza winę. Wolę chleb żytni, niż pszenną bułkę. Szanuj pożyczoną książkę.

150. **Przepisz i dokończ:**

Żołądź, dąb daje +olędzie, kawa +olędziowa jest dobra. Zbieramy +olędzie.

Żołądek, baran ma cztery +olądki, pokarmy idą do +olądka. Boli mię +olądek.

Żebrak, +ebrać, +ebranina, +ebractwo, chleb +ebraczy. Daj grosz +ebrakowi.

Żołnierz, chleb +olnierski, idą +olnierze.

Żona, +eński, mał+eński, mał+eństwo. o+enić się.

Żaden, nie znam +adnego zbója, nie dam +adnemu +elazka, +aden nie zgadnie.

Żaba, mała +abka, +aby rechoczą, złapałem zieloną +abkę.

Żmija, +mijka, +mija jest jadowita, jad +mii zabija.

Żądło, pszczoła kłuje +ądłem, osa też ma +ądło.

151. Napisz zdania na wyrazy: **żebrak, żołnierz, żołądź, żołądek, żaden, żaba, żmija, żądło.**

152. **Dyktando.**

Żołędzie rosną na dębie. Łakocie psują żołądek. Dzieci lubią się bawić w żołnierzy. Żaby żyją w wodzie i na ziemi. Żebrak siedzi pod krzyżem. Żmija ma grzbiet żółty i czarny. Osa ukłuła mię żądłem. Wujenka jest żoną wuja.

153. **Przepisz i dokończ:**

Krzyż, klęczę pod krzy+em, krzy+owe dni, Chrystus ukrzy+owany na krzy+u.
Mąż, mę+owie, mę+czyzna, mę+ny.
Wąż, wę+e, skóra wę+owa, wę+ownica. Wę+yk.
Stróż, stró+owa, stró+ka, stró+ować.
Papież, widziałem papie+a, mówimy o papie+u.
Jeż, je+e nie jadają jabłek, je+ naje+ył kolce, je+yny, wieś Je+ewo, włosy mu się je+ą.
Młodzież, młodzie+ lubi się bawić, nauka potrzebna jest młodzie+y. Zebrała się młodzie+.
Odzież, uboga odzie+, a dusza bogata, nie sądź nikogo po odzie+y, sklep z odzie+ą.
Straż, stra+ak, stra+acy gaszą pożar.
Sprzedaż, wyprzeda+, handlarz trudni się sprzeda+ą.
Kradzież, złapali złodzieja na kradzie+y.

154. Napisz zdania z wyrazami: **krzyż, papież, mąż, jeż, wąż, stróż, straż, sprzedaż, odzież, młodzież, kradzież.**

155. **Dyktando.**

Gdzie mieszka papież? Czy wiesz, co znaczy Krzyżak? Mężczyzna powinien być odważny. Jeż żywi się robakami.

Skóra węża pokryta jest łuską. Cała młodzież poszła do żniwa. Odzież powinna być czysta. Straż ogniowa szybko ugasiła pożar. Jestem stróżem tego domu. Podczas sprzedaży owoców popełniono znaczną kradzież. Z kim się ożenił Jagiełło? Żądło zostało w ranie.

156. Przepisz i dokończ:

Zboże, sieją zbo+e, uprawa zbo+a, zbo+e skarb człowieka.

Wieża, zegar wie+owy, wie+a przy kościele, dużo wie+, wie+yczka. Stoję na wie+y.

Dzieża, dzie+ka, mleko w dzie+y.

Kożuch, ko+uszek, bajka o mysim ko+uszku, dwa ko+uchy, stary ko+uszyna.

Jałmużna, dawać jałmu+nę prosić o jałmu+nę.

Drożdże, ciasto rośnie od dro+dży, on rośnie jak na drożd+ach. Kup mi dro+d+y.

Ciężar, cię+ki, cię+ko, to mi cię+y. Co jest cię+sze: funt żelaza, czy funt pierza?

Książę, księ+na, księ+niczka, ksią+ęta.

Wróżyć, wró+ka, zła wró+ba, chmury wró+ą deszcz. Dobra wró+ka wró+y pogodę.

Duży, du+e włosy, du+o siana, du+a praca.

Każdy, ka+dy musi jeść i spać, ka+dy powinien pracować, pomóż ka+demu.

Świeży, świe+utkie, masło, świe+a zieloność, odświe+yć, nieświe+e mięso.

157. Napisz zdania z wyrazami: **wieża, kożuch, drożdże, zboże, dzieża, książę, ciężar, wróży, jałmużna, duży, każdy, świeży**

158. **Dyktando.**

Wieśniaczka dzieżę z ciastem nakryła kożuchem. Cyganka wróży z kart. Ciasto pieką na drożdżach. Z wysokiej wieży piękny jest widok. Książę polował w puszczy. Wezwano straż do pożaru. Świeża zieloność pokryła drzewa. Każdy cieszy się wiosną. Mamy dużo pracy, ale niezbyt ciężkiej. Ubogi prosi o jałmużnę. Książę zbudował w grodzie wysoki zamek z wieżyczką. Szkoda, że wróżek niema. Rolnik zajmuje się uprawą zboża.

159. **Na końcu wyrazów nieodmiennych pisze się ż, np. aż, ponieważ; dodajemy też nieraz ż lub że do innych wyrazów, np. któż, cóż, stójże, róbże.**

Dopisz ż lub że zamiast +.

Gdy+, na có+? po có+? albo+, kiedy+? jak+? który+? Daj+ mi pokój. Mów+ wyraźnie. Czemu+ milczysz? Dlaczegó+ to robisz? Komu+ dałeś jabłko? Zrób+ to zadanie. Pójdź+ do lasu. Graj+, grajku. Przecie+, poniewa+, te+, ni+, a+ ju+, i+. Dokąd+ idziesz? Czegó+ chcesz?

160. **Dyktando.**

Gdzież to się waszmość tak pomału wlecze? Czegóż sobie życzysz ode mnie? Żałuję, że nie mogę ci pożyczyć książki. Żartuję z twych pogróżek. Żebrak żąda jałmużny. Do św. Ducha nie zdejmuj kożucha. Przecież źle ci nie życzę! Któryż z was chce być żołnierzem? Młodzież zbiera się koło krzyża, cóż tam zamyśla robić? Strażnik z wieży dał sygnał, że w mieście jest pożar. Świeże powietrze potrzebne każdemu do zdrowia. O cóż ci chodzi? Zróbże to dla mnie.

161. **Z zadań: 146, 149, 152, 155, 158 i 160 wypisz wyrazy, piszące się przez ż.**

XXIV. rz trudne do wytłumaczenia.

162. W niektórych wyrazach nie można łatwo poznać, dlaczego pisze się **rz**. Takie wyrazy trzeba spamiętać i pisać także **rz** w tych wszystkich wyrazach, które od nich pochodzą, np. **rz**ut, **rz**ucać, wy**rz**ucił, po**rz**ucił, wy**rz**uty.

163. Przepisz zadanie, kładąc **rz** zamiast +.

Rząd, +ądca, on +ądzi, u+ędnik, u+ądzać zabawę, wy+ądzać szkodę, spo+ądzać ubranie, po+ądek, on jest po+ądny, przy+ąd do pływania, na+ędzie do krajania, stoją +ędem.

Rzec, on wy+ekł się wódki, przy+ekł mi pomoc, daj przy+eczenie. — I Bóg +ekł: niech się stanie światło! — Na+eczony na+eczona.

Rzecz, wielka +ecz, +eczownik, chory gada od +eczy, to twoja +ecz, +eczowniki.

Rzeka, +eczka +eczułka, siedzę nad +eką, wieś +eczyca, nad +eką rosną po+eczki.

Rzepa, +epka siejemy +epę. +epak kwitnie, żona Piasta nazywała się +epicha.

Rzodkiew, +odkiewka, +odkiew ma smak ostry, a +epa słodki, siejemy +odkiewkę.

Rzemiosło, +emieślnik umie swoje +emiosło, żonę +emieślnika nazywamy +emieślniczką, stelmach jest +emieślnikiem.

Rzemień, +emyk, pas +emienny, twardy jak +emień, +emień robi się ze skóry.

164. Napisz zdania z wyrazami: **porządny, narzędzie, przyrzekł, rzecz, rzeka, rzepa, rzodkiew, rzemieślnik, rzemyk.**

165. Dyktando.

Trzy litery w jednym rzędzie, a wiele drzew będzie. Wielka rzecz — odrzekł Jerzy. Nad rzekami ludzie zakładali wioski. Wolę rzodkiew niż rzepę. Chcę się nauczyć jakiego rzemiosła. Ze skóry sporządzają mocne rzemienie. Winowajca przyrzekł poprawę.

166. Przepisz zadanie, kładąc **rz** zamiast +.

Rzucać, pod+ucił piłkę, za+ucił sieci, wy+ucił śmiecie, wy+uty sumienia, od+ucić kijek, biedny pod+utek, po+uć złe zamiary.

Rzeź, +eźnik, zabił wieprza, a +eźniczka sprzedaje mięso, prowadzą bydło na +eź do +eźni, wyrzynanie z drzewa nazywa się +eźbienie, +eźbiarz +eźbi, ładna +eźba.

Rznąć można piłą albo nożem, tracze +ną deski, rzeźnik +nie barana, wy+nąć ramkę, ode+nąć kawał kiełbasy, po+nę skórę na rzemienie.

Rzadki, +adki las, +adko bywa jarmark, podali +adką kaszę, liche zboże +adko rośnie.

Rzetelny, to człowiek +etelny, +etelnego szanują, każdy wierzy +etelnemu, piękna jest +etelność.

Rzeźwy, rzeźki, to +eźki chłopak, deszcz o+eźwił wszystko, +eźwo bierzmy się do pracy.

167. Napisz zdania z wyrazami: **rzuca, rzeźnik, oderznij, rzadki, rzetelny, rzeźki.**

168. **Dyktando.**

Ejże, Jasiu, porzuć zbytki. Uczę się rzeźby. Rzemiosło rzeźnika jest przykre. W tartaku rzną deski. Był to rzadki wypadek. Deszcz mię orzeźwił i czuję się rzeźki. Bądź zawsze rzetelny.

169. **Przepisz, a zamiast + połóż właściwą literę.**

Wódz +ekł: Stańcie +ędem. Pan Bóg +ądzi ludźmi. +eczownik pochodzi od wyrazu +ecz. Rozlały +eki. Lubię po+eczki. Mam w ogrodzie +epę i +odkiew. Skó+any +emień jest mocny. Ten +emieślnik zna swoje +emiosło. +eźnik pędzi na +eź barany. +eźbiarz +eźbi. Tracz +nie drzewo. +uć do mnie piłkę. Po+uć te żarty. Każdy szanuje +etelną pracę. +adko czuję się tak +eźkim. Bez na+ędzi +emieślnik pracować nie może. Nie róbcież niepo+ądku. Czystość i po+ądek są miłe dla oka.

170. **Dyktando.**

Wielkie rzeki powstają z małych strumieni i rzeczek. Rzeźnik zarznął wieprza. Urzędnik pracuje w biurze. Nie znoszę nieporządku. Kto tu rządzi i rozkazuje? Rzemieślnicy używają różnych narzędzi do pracy. Zasieliśmy dużo rzepy, rzodkwi, ogórków i różnych jarzyn. Rządca rządzi gospodarstwem. Adaś przyrzekł poprawę. Porzuć te psoty. Rzeźbiarz wyrzeźbił piękną ramę. Deszcz orzeźwił rośliny. Wyrzuty sumienia są ciężką karą za winę. Rzadko spotkać można tak rzetelnego rzemieślnika. Mówi nie do rzeczy czyli niedorzeczność. Od łyczka do rzemyczka. Żołnierze stali rzędami.

171. Przepisz i dokończ:

Ołtarz, ołta+yk, świece stoją na ołta+u, klęczę przed ołta+em, ksiądz idzie do ołta+a.

Kałamarz, dwa kałama+e, nie zbij kałama+a, kałama+yk, w kałama+u jest atrament.

Kalendarz, urządzić kalenda+, zobaczyć w kalenda+u, kalenda+owe wróżby.

Kołnierz, barani kołnie+, futrzany kołnie+, dwa kołnie+e, mały kołnie+yk, czyj to kołnie+?

Talerz, tale+e robią z gliny, 5 tale+y, mój tale+yk, tale+e stoją na stole, podaj mi tale+.

Śpichrz, zboże leży w śpich+u, myszy gnieżdżą się w śpich+u, Kazimierz budował śpich+e.

Korytarz, zapal gaz w koryta+u, te drzwi prowadzą na koryta+, stań w koryta+u.

172. Napisz zdania z wyrazami: **ołtarz, kałamarz, kalendarz, kołnierz, talerz, śpichrz, korytarz.**

173. Dyktando.

Przybrano ołtarz kwiatami. Kalendarz jest pożyteczny. Już zwieziono zboże do śpichrza. On ma futro z dużym kołnierzem. Nalej atramentu do kałamarza. Podaj mi talerze. Długi korytarz łączył pokoje. Rządca idzie do śpichrza.

174. Przepisz i dokończ:

Zwierz, dzikie zwie+ę, zwie+yna, zwie+ęta, zwie+ątko, rozum zwie+ęcy, nie dręcz zwie+ąt.

Nietoperz, lot nietope+a, on się boi nietope+a. nietope+e żywią się owadami.

Kurz, jadę w ku+u, na gościńcu się ku+y, jest ku+awa, zaku+ony podróżny, zetrzyj ku+.

Tchórz, tchó+liwy, on stchó+ył, jest tchó+ zwierzę i człowieka nazywają tchó+em, ty tchó+u.

Twarz, mała twa+yczka, miła twa+, on ma rumianą twa+, znak na twa+y. Potwa+.

Macierz to jest matka, chodźmy do macie+y, na łące rośnie macie+anka.

175. Napisz zdania z wyrazami: **zwierzę, nietoperz, kurz, tchórz, twarz, macierzanka.**

176. Dyktando.

Tchórz spostrzegł straszne zwierzę i twarz mu zbielała jak kreda. Macierz szkolna opiekuje się szkołami. Nietoperz lata w nocy. Otrzep kurz z płaszcza. Nie bądź tchórzem.

177. Przepisz, a zamiast + połóż właściwą literę.

Krzyż stoi na ołta+u. Zedrzyj kartkę z kalenda+a. Zwieziono zboże do śpich+a. Nie przewróć kałama+a. Nietope+ należy do zwie+ąt ssących. Tale+ zsiadłego mleka o+eźwił mię doskonale. Podnieś kołnie+ od strony wiatru. Długi koryta+ prowadził do celi. Wylicz zwie+ęta domowe. Słychać tętent wśród ku+awy. Nie bądź tchó+em. Tchó+em nazywamy drapieżne zwie+ątko. Macie+ szkolna jest opiekunką szkół. Macie+anka ma przyjemny zapach. Wyraz twa+y zdradza nasze uczucia i myśli. Obmyj twa+. Masz zaku+oną odzież. Stłukłem tale+. Futrzany kołnie+ grzeje. Rzeźbiarz robi ołta+.

178. **Dyktando.**

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie. Niektóre zwierzęta urządzają sobie wygodne legowiska. Pełno kurzu w tym kałamarzu. Dwa talerze spadły z półki (polica). W śpichrzu złożono zboże. Tchórza nikt nie szanuje. Oczy są ozdobą twarzy. Mam płaszcz, ale bez kołnierza. Korytarz był ciemny. Zobacz w kalendarzu, kiedy mamy święta. Nie krzywdź zwierząt. Pójdźmy zbierać macierzankę. Mówią, że tchórzowi strach siedzi za kołnierzem.

179. **Przepisz i dokończ:**

Burza, już po bu+y, lato było bu+liwe, straszna jest bu+a na morzu, wiatr zbu+ył chatę.

Orzech, mały o+eszek, drzewo o+echowe, o+eszyna, pójdźmy na o+echy, dziurawy o+ech.

Wierzba, wie+bina, fujarka wie+bowa, gruszki na wie+bie, wypróchniała wie+ba.

Wierzch, leży na wie+chu, wie+cholek wie+by, drzewo pływa po wie+chu wody, powie+chnia.

Korzeń, ko+onki, sklep z ko+eniami, wódka z ko+eniami, roślina pije ko+eniami, dąb ma mocne ko+enie, wiatr wyrwał drzewo z ko+eniami, zako+enić się.

Korzyść, nauka daje ko+yść temu, kto chce z niej ko+ystać, ko+ystaj z czasu, praca ko+ystna.

Uderzyć, ude+yłem go piłką, mocne było ude+enie, ude+ mnie, ude+yłem go orzechem.

Zdarzyć się, to się zda+a, ciekawe zda+enie, co mi się wyda+yło! zda+yło się jednego razu.

180. Napisz sam zdania z wyrazami: **burza, orzechy, wierzba ,wierzch, korzeń, korzyść, uderzył, zdarza się.**

181. Dyktando.

Burza złamała wierzbę. Zerwałem orzech z wierzchołka leszczyny. Potknąłem się o korzeń świerku. Korzystam z twojej pomocy. To mi się jeszcze nie zdarzyło. Uderzyłem wierzchowca szpicrózgą. Powierzchnia wody faluje.

182. Przepisz i dokończ:

Ujrzeć, uj+ałam morze, spoj+eć, wyj+eć, doj+eć, spoj+enie, wej+enie, doj+ę owoc doj+ały, doj+ałe zboże, obej+eć chatę, zaj+eć do sadu, przej+eć się w lustrze, wyj+eć oknem.

Towarzysz, mój towa+ysz i moja towa+yszka, wesołe towa+ystwo, chodźmy razem w towa+ystwie, będę ci towa+yszył w podróży.

Bierzmować, biskup bie+muje, bie+mowanie.

Jarzębina, ja+ębina ma jagody, ja+ąbek to ptak, liście ja+ębiny są ładne, zastrzeliłem ja+ąbka.

Zorza, na niebie zo+a, zachodnia zo+a jak ogień na niebie, wstajemy o rannej zo+y.

Wrzos, rosną w+osy, w+osowisko, w+esień.

Murzyn, czarna Mu+ynka, Mu+yn ma włosy kędzierzawe, Mu+yni żyją w gorących krajach.

183. Napisz zdania z wyrazami: **towarzysz, Murzyn, spojrzenie, spojrzałem, dojrzały, bierzmowanie, jarzębina, zorza, wrzos.**

184. **Dyktando.**

Ujrzałem towarzyszy w niebezpieczeństwie. Biskup bierzmował młodzież. Zorza świeci rano i wieczorem. Murzyn ma skórę czarną. Wrzos kwitnie różowo. Ubierzmy się w paciorki jarzębiny. Lubię towarzystwo kolegów.

185. **Przepisuj, zastępując + właściwą literą.**

Wiewiórka gryzie o+echy. Bu+a złamała wie+chołek wie+by. Każda roślina ma ko+eń. Jakież to dziwne zda+enie! Uczymy się dla własnej i ludzkiej ko+yści. Piorun ude+ył w wysoką wieżę. Wesołe towa+ystwo zaczęło się stroić w korale ja+ębiny. Różowa zo+a jaśnieje na niebie. Biskup rozpoczął bie+mowanie. Wyraz w+esień pochodzi od w+osu. Mu+yn ma skórę czarną. Na cmenta+u (cmentarny) rosła wypróchniała wie+ba. Drzewo o+echowe jest piękne. Uj+ałem śliczny widok. Spoj+ałem przed siebie. Wyj+ałem oknem. Obej+ałem się za siebie. Zaj+ałem do pokoju. Przej+ałem się w lustrze. Przyj+ałem się temu zwierzęciu. Wej+ałem w tę sprawę. Rozej+ałem się po okolicy. Doj+ałem maleńką muszkę. Dojrzałe jabłko spadło.

186. **Dyktando.**

Orzechy włoskie są smaczne. Burza szaleje. Wierzchowiec ruszył z kopyta. Korzenie niektórych roślin są jadalne. Gra fujarka wierzbowa. Korzystajmy z pogody. Zgadnij, co mi się zdarzyło. Pojedziemy na łowy, towarzyszu mój. Murzyni mają włosy kędzierzawe. Owoce już dojrzewają. Wiele ptaków lubi owoce jarzębiny. Od czego pochodzi nazwa

września? Zaszumiało nasze pole złotą pieśnią zbóż, wschodzi, wschodzi śliczne słonko wśród różanych zórz. Spojrzyj w tę stronę. Wyjrzyj przez okno. Obejrzyj się. Cóżeś dojrzał?

187. Z zadań: 165, 168, 170, 173, 176, 178, 181, 184 i 186 wypisz wyrazy, piszące się przez **rz.**

XXV. Powtórzenie i zestawienie.

żądać — rządzić.

188. Przepisz te zdania, zamiast + kładąc **ż** lub **rz.**

Ojciec wymaga czyli +ąda posłuszeństwa. Bóg +ądzi światem. +ądca za+ądza majątkiem. Nie +ądaj za wiele, bo nic nie dostaniesz. Twoje +ądanie jest zabawne. U+ędnicy pomagali królowi w +ądach. Po+ądny chłopak wdział kaftan na opak. Stańcie do marszu +ędami. Choroba nigdy nie jest po+ądana. U+ądzimy zabawę. +ądam po+ądku.

żąć — rznąć.

189. Przepisz te zdania, zamiast + kładąc **ż** lub **rz.**

+niwiarz +nie zboże sierpem, a cieśla +nie drzewo piłą. Po+nięte deski połóżcie na podwórzu. Zboże dojrzało, czas zacząć +niwo. Kto we +niwa patrzy chłodu, nacierpi się w zimie głodu. Nasz basista +nie od ucha. Ze+niemy pszenicę, a potem słomę po+niemy na sieczkę. Rzeźbiarz wy+yna z drzewa figurki. Urządzimy sobie wesołe do+ynki. Sierpem +niemy, nożem lub piłą +niemy.

ważyć — warzyć.

190. Przepisz te zdania, zamiast + kładąc ż lub rz.

Na wadze się wa+y. W wa+e czyli gorącej wodzie gotujemy czyli wa+ymy. Jędrek wa+y krupy, bo ma wagi, a Baśka je wa+y w garnku. Mleko na ogniu się zwa+yło. Kupcy wa+ą wełnę. Kucharz dla czeladzi jagły w garnku wa+ył, Jaś ich musiał skosztować i język oparzył. Kasza obwa+ana to znaczy obgotowana w wa+e. Obwa+anki oblewają warem, a potem pieką. Buraki, marchew i inne jarzyny nazywają także wa+ywem. Bóg zwa+y nasze czyny. Śmietanka się zwa+yła.

żuć — rzucać.

191. Przepisz te zdania, zamiast + kładąc ż lub rz.

+uć ten kamień. +uć znaczy gryźć. Po+uć zabawę i chodź do roboty. Wół +uje dwa razy trawę, bo musi każdy pokarm dwa razy prze+uć. Wy+uć te śmiecie. Od+uć mi piłkę. Nie +uj w ustach tego liścia. Po+uć żarty. On +uje orzechy.

Jeżyna — jarzyna.

192. Przepisz te zdania, zamiast + kładąc ż lub rz.

Na je+ynie kolce się je+ą. Od wyrazu jary pochodzi ja+yna. Je+yny nazywają także o+ynami. Zając lubi sałatę i inne ja+yny. Ja+yny są zdrowem pożywieniem. Je+yny rosną dziko. Powiedz, co to jest ja+yna i co to je+yna.

Pożyczka — porzeczka.

193. **Przepisz te zdania, zamiast + kładąc ż lub rz.**

Po+eczki i agrest najwcześniej dojrzewają. Kiedy czego po+yczam, to się nazywa po+yczka. Po+yczyłem ci kożucha, po+ycz ty mi butów. Czerwone po+eczki są kwaśniejsze od białych. Po+eczka to jagoda. Co to jest po+yczka?

194. **Dyktando.**

Jarzyny są zdrowe. Idziemy na jeżyny. Mróz zwarzył ostatnie kwiaty. Kupiec waży towar. Porzuć żarty. Porzeczki są kwaśne. Pożyczę ci tej książki. Baran należy do zwierząt przeżuwających. Już zżęto zboże. Szkło rznięte ładnie wygląda. Nie żądaj za wiele. Ojciec rządzi nami rozumnie. Wszyscy chodzili powarzeni.

195. **Przepisz zadanie, zamiast + kładąc ż lub rz.**

a. Nad +eką były +yzne grunta. Nauka to +ecz po+yteczna. Czy umiałbyś za+ądzić domem? Odzie+ zimowa jest cię+ka. Nazbieramy o+echów i +olędzi. Wszyscy +artują z tchó+a. Zrobiliśmy piękny ołta+ koło krzy+a. +ebrak +yczył nam szczęścia. Jakie zwie+ęta +eźnik za+yna na pokarm? Bu+a złamała spróchniałą wie+bę. Ku+ zasypał nam oczy. Jagody ja+ębiny doj+ewają w jesieni. Tale+ kwaśnego mleka o+eźwił zmęczonego. Przywieźli +epę i +odkiew na sprzeda+. Gdy boli mię +ołądek, nie jem o+echów.

196. **b.** Po+ądny +emieślnik pracuje +etelnie i uczciwie zarabia na +ycie. Je+ ko+onków nie

jada — +ekł ojciec do syna. +elazo jest bardzo po+yteczne. Złoty krzy+ świeci na wie+y kościoła. Ude+yłem +emieniem. Spoj+yj w twa+ tego żołnie+a, — +ekł ksią+ę do towa+ysza. Ka+dy +ąda tego, co mu ko+yść przynosi. Ko+uch z du+ym kołnie+em jest ciepły. +al mi było biednego +yda. +adko się zda+a taki wypadek. Któ+ wejdzie na wie+chołek tego drzewa? +uki po+arły liście rośliny. Nie wie+ę wró+kom. Postawił garnek +uru na +a+ących węglach.

197. c. +nie kapela od ucha, kto ma uszy, niech słucha. Papie+ mieszka w Rzymie. Stra+ ogniowa biegnie do po+aru. Doj+ało zbo+e, więc dziatwa +ywo, dalej na +niwo, bo grad spaść mo+e! W +łobie le+y, któ+ pobie+y kolędować Małemu? Suchy ma+ec mokry maj, będzie +yto jako gaj. Na sk+ypeczkach Stach wy+yna. Nie będziesz po+ądał domu bliźniego, ani +adnej +eczy, która jego jest. Złego człowieka dręczą wy+uty sumienia. Miło pat+eć na młodzie+, bo z niej będą ludzie. Raniusieńko, jak zo+e, słychać ptaków śpiewania, skowroneczek ju+ o+e, a p+epiórka pogania. Modra wstą+ka u czapeczki i stalowe podkóweczki, +ółty, piękny pas skó+any, kółeczkami nabijany.

198. **Dyktando.**

Owca należy do najpożyteczniejszych zwierząt. Spróchniały krzyż wywróciła burza. Zubożały rzemieślnik zażądał od przyjaciela pożyczki. A te dzikie gąski piórka pogubiły

z onej to żałości, że nas porzuciły. Nie wyrządzaj krzywdy żadnemu stworzeniu. Potok, co szybko bieży po pięknej dolinie, wymawiał wielkiej rzece, że pomału płynie. Rozlała się zorza jak czerwone morze. Rzemienny pas, skórzany trzos. Odwróćże twarz, na ołtarz patrz. Pustelnik żył korzonkami i orzeszkami buczyny. Zakwitły różowe wrzosy. Młodzież lubi wesołość.

XXVI. h — ch.

199. Najczęściej po polsku pisze się **ch**, np. chata, chęć.

Ułóż zdania z wyrazami:

chleb	**ch**olewa
chlew	**ch**ór
choroba	**ch**oina
chudy	**ch**miel
chróst	**ch**arakter
chałupa	e**ch**o
chmura	bo**ch**enek
chwała	pu**ch**

W niektórych jednak wyrazach pisze się **h**. Takich wyrazów jest **niewiele.** Najczęściej używają się następujące:

200. Przepisz je dla pamięci.

hałas	**h**erbata	**h**ańba
handel	**h**istorya	**h**umor
hebel	**h**uta	**h**onor
huk	**h**etman	**H**ania
hak	bo**h**ater	**H**elena

haft	pu**h**acz	**H**alina
hardy	wa**h**ać się	**H**enryk
harfa	wa**h**adło	**h**op
hamak	**h**odować	**h**ej
huśtawka	**h**artować się	**h**ola

201. Przepisz i dokończ:

Hałas, +ałaśliwy, +ałasować, nie +ałasuj, co za +ałas? Myszy +ałasują, bo kota nie czują.
Huk, wiatr +uczy, słychać +uk piorunu, pu+acz +uka. Żołnierz +uknął pięścią w stół.
Handel, +andlarz +andluje, +andlarka, +andlujemy. On zbogacił się +andlem.
Hebel, stolarz +ebluje, stół +eblowany, +eblować.
Historya, +istoryjka, +istoryczny, uczę się +istoryi. +istoryk pisze +istoryę.
Haft, +aftować, +afciarka +aftuje, piękny +aft.
Hart, +artować, jestem za+artowany, praca +artuje.
Hardy, +ardość, z+ardział, +ardo odpowiadać.
Huśtać się, +uśtawka, +uśtajmy się, idę na +uśtawkę. Dzieci lubią się +uśtać.
Hulać, +ulanka, po+ulajmy, +ulaka, nie +ulaj.
Hak, +aczyk wisi na +aku, za+aczyć.
Hańba, praca nie +ańbi, +ańba znaczy wstyd.
Herbata, +erbatka, +erbaciarnia, piję +erbatę.
Harfa, +arfiarz, +arfiarka, gram na +arfie.
Wahać się, wa+am się, nie wa+aj się, wa+adło.

202. Ułóż zdania z wyrazami: **hetman, puhacz, huta, herbata, hej, hop, hola, Hania, Helena, bohater, Halina, Henryk, hamak, hodować, humor, honor.**

203. Zmień pieszczotliwie imiona:

Henryk,	Henryś,	Henryczek
Hanna	—	—
Helena	—	—
Halina	—	—

204. Przepisz i dodaj brakującą literę.

+erbata rośnie w Chinach. +elena +aftuje chustkę. Dzieci +ałasują koło +uśtawki. Pu+acze +ukają koło chaty. W lesie słychać +uk siekiery. Jędrzej +andluje zbożem. Podaj mi ten +ak żelazny. Stolarz +ebluje +eblem. Praca człowieka +artuje. W +ucie topią żelazo. Opowiem ci zabawną +istoryjkę. +ardy chłopak nie chciał ustąpić. Każdy ma swój +onor. +ola! +ej! +op! +op! wołali +enryk i +ania. +etman wyruszył na wojnę. +anusia +oduje króliki. +arfiarka gra na +arfie. Co to znaczy bo+ater? Zawieś +amak na tym +aku. +alinka jest w złym +umorze. Zatrzymaj wa+adło u zegara. Wa+am się, czy cię posłuchać.

205. Dyktando.

Nie hałasujcie. Pójdę się huśtać. Hanusia ładnie haftuje. Stolarz hebluje. Henryk hula po ogrodzie. Waleczny

hetman poległ jak bohater. On handluje herbatą. Schwytano puhacza. Przeraził nas huk piorunu. Byliśmy w hucie szklanej. Zahartowany Antek nie boi się mrozu. Czytamy opowiadania historyczne. Harfa stoi w kącie. Mój płaszcz wisi na haku. To hardy chłopak, ale zuch. Rolnicy hodują owce. Henryk popsuł mi humor.

206. **Przepisz zadanie, zamiast + kładąc h lub ch.**

+ania +ętnie +aftuje. +etman bił się odważnie. +ciwy +andlarz za+orował. Woda +uczy po kamienia+. +miel rośnie wysoko. +elena pije +erbatę. Sta+ ma buty z +olewami. Co to za +ałas? Nazbieramy +róstu na ogień. Czy byłeś kiedy w +acie wiejskiej? Zaśpiewamy +órem na +órze. To zu+ za+artowany. Du+a nikt nie widzi. +oroba psuje +umor. +łopcy, nie +ałasować! E+o powtórzyło +uk grzmotu. +enryś dostał na +oinkę +uśtawkę. Lubię słu+ać o bo+aterskich czyna+. Nogi pu+acza są pokryte pu+em. Pu+ jest ciepły.

207. **Dyktando.**

Mam ochotę pohuśtać się trochę. Przy pracy się hartujemy. Puhacz jest to ptak drapieżny. Hodowca hoduje konie i handluje nimi. Piwo robi się z chmielu. Posłuchajmy tu echa. Na chórze pięknie śpiewali. Chłopaki z hałasem zaczęli chróst zbierać. Huczy woda po kamieniach. To jest historya wielkiego bohatera. Wyhaftowałam sobie chusteczkę. Hola, bratku! Hop, hop, koniu! Podali chleb i masło do herbaty. Wojsko słucha hetmana. Na weselu pohulamy. Kochaj swój kraj.

208. Do przepisywania lub dyktanda.

Straszny harmider w ogrodzie, wrzawa niesłychana. Gromadka chłopców i dziewczynek chichocze i klaska w dłonie z wybuchami niepohamowanej radości. Nawet Nero, mądry wyżeł, druh i towarzysz dzieci, macha i kręci ogonem, a szczeka bez wytchnienia.

Jakaż przyczyna tego humoru powszechnego?

Z pomiędzy drzew rozlega się głuchy huk siekier: to Grzela i Kuba obrabiają pnie sosen, świeżo przywiezionych z poblizkiego chojniaka. Zwijają się ochoczo, to też niebawem dwa potężne pale wbito prostopadle w ziemię, o kilka kroków jeden od drugiego; trzeci, krótszy trochę, przytwierdzono poziomo do ich wierzchołków. Teraz w poprzeczną belkę wkręcają dwa żelazne haki, a na nich zawieszają długie i mocne sznury z przytwierdzoną do nich białą, gładko zheblowaną deską. I oczom hałaśliwego grona ukazuje się gotowa, tak dawno pożądana i wymarzona huśtawka. Okrzyki dziatwy zlały się w jeden chór zachwytu, gdy deska, wyprężona na linach, zaczęła się kołysać ruchem wahadłowym.

Cieszą się dzieci, bo to tak przyjemnie bujać, niby ptak, w powietrzu, ogarniać wzrokiem dalekie horyzonty, oddychać jakoś głęboko i czuć jakby skrzydła u ramion.

209. Wybierz stąd wyrazy, piszące się przez **h** — **ch**.

XXVII. ą, ę, jako końcówki rzeczowników.

W rodzaju nijakim.

210. **ę** pisze się na końcu w tych rzeczownikach rodzaju nijakiego, do których na pytanie: kogo? czego? dodajemy **cia** albo **nia** np. kurczę, kurczęcia, imię, imienia (II p.)

211. **Przepisz te wyrazy, kładąc ę zamiast +.**

Szukam cielęcia, — znalazłem ciel+. Brak mi kurczęcia, — znalazło się kurcz+. Nie znam tego imienia,— znam to imi+. Jadę bez strzemienia, — naprawiłem strzemi+.. Mam jedno prosi+, jedno źrebi+, jedno ciel+, jedno kurcz+, jedno jagni+ i jedno szczeni+. Boli mię prawe rami+. To jest ładne imi+. Nie widziałeś małego chłopięcia? Idzie chłopi+. Przez zagony, przez pole idzie sobie pachol+. Dziewcz+ rwie jagody.

212. **Wypisz z poprzedniego ćwiczenia wszystkie rzeczowniki, które mają na końcu ę.**

213. **Dyktando.**

Prosię kwiczy. Małe kocię jest ślepe. Uderzyłem się w ramię. Zrebię biega po łące. Jagnię skubie trawkę. Pisklę wypadło z gniazdka. Popraw sobie strzemię. Jak ci na imię? Niosę ciężkie brzemię. Kaczę zgrabnie pływa, a kurczę nie może. Znam to chłopię. Dziewczę śpiewa.

214. **W rodzaju żeńskim i w niektórych męskich.**

ę pisze się na końcu rzeczowników rodz. żeńskiego i męskiego (zakończonych na a) na pytanie: kogo? co? np. mam siostrę, piję wodę, widzę rządcę, poetę, wojewodę.

215. **Przepisz zadanie, kładąc ę zamiast +.**

Kogo kochasz? Kocham matk+, siostr+, ciotk+, stryjenk+, tę biedną sierotk+. Widzę organist+ i dzierżawc+. Znam starost+ i rządc+.

Co jadamy? Jadamy polewk+, zup+, grochówk+, kartoflank+, kasz+, kapust+, rzep+, marchewk+. Jem gruszk+, czekoladk+.

Co ludzie piją? Ludzie piją wod+, herbat+, kaw+, wódk+ i inne napoje.

Kogo znasz? Znam Frani+, Celink+, Józi+, Basi+, panią Ann+, praczk+, kowalk+, wyrobnic+, szwaczk+, cioci+, babci+, niańk+.

Ręka ręk+ myje. Noga nog+ podpiera.

Tylko panią pisze się ą.

216. Napisz 2 rzeczowniki rodzaju męskiego i 10 rzeczowników rodzaju żeńskiego, odpowiadających na pytania kogo? co? i kończących się na **ę**.

217. **ą** pisze się na końcu rzeczowników (rodz. żeńsk. i niektórych męsk.) odpowiadających na pytania: z kim? z czem? kim? czem? np. idę z matką, kopię łopatą, mówię z cieślą.

218. **Przepisz zadanie, kładąc ą zamiast +.**

Z kim pójdziesz? Pójdę z matk+, siostr+, babk+, Zosi+, Kub+, starost+, dzierżawc+, sierot+, niemow+, nauczycielk+, lalk+.

Czem się ludzie zajmują? Ludzie zajmują się prac+, nauk+, modlitw+, zabaw+. Rąbię siekier+. On rznie pił+. Płynę wod+. Jadę bryczk+. Bronuję bron+. Szyję igł+. Bawię się piłk+. Kartofle z sol+. Groch z kapust+. Kasza ze słonin+. Kawa ze śmietank+.

219. Napisz 10 rzeczowników, kończących się na **ą** i odpowiadających na pytanie kim? czem? albo z kim? z czem?

ą w przymiotnikach i powtórzenie.

220. Przepisz zadanie, a zamiast + kładź **ą**.

Wykopano głębok+ studnię. Hania złamała cienk+ igłę. Mam mał+ łyżkę. Jem zupę mał+ łyżk+. Piję czyst+ wodę. Znam jedną dobr+ pani+. Rzuć niedojrzał+ gruszkę. Czytam piękn+ książkę. Śnieg pokrył cał+ ziemię. Pojadę z twoj+ babk+ do miasta. Basia jest dobr+ córk+. Bawię się star+ lalk+. Opiekuję się młodsz+ siostr+. Mieszkam pod słomianą strzech+. Jadwiga była dobr+ i miłosiern+ królow+.

221. Przepisz zadanie, a zamiast + kładź **ą** lub **ę**.

Prosi+ biegnie. Szczeni+ jest ślepe. Boli mnie rami+. Jaś pije zimn+ wod+, a Zosia gorąc+ herbat+. Ten człowiek ma duż+ głow+. Ona podparła głow+ praw+ ręk+. Hania szyje cienk+ igł+. Starzec podpiera się mocn+ lask+. Adaś złamał lask+. Jadzia dostała now+ lalk+, więc bawi się now+ lalk+. Źrebi+ bryka.

Lubię dobr+ muzyk+. Znam poczciw+ staruszk+. Adaś zjadł niedojrzał+ gruszk+. Szyję sobie now+ sukni+. Bednarz naprawia star+ bali+. Zerwałem żółt+ róż+. Przejdę przez głębok+ rzek+. Dam ci niebiesk+ wstążk+. Kasia

ma czerwon+ spódnic+. Pobiegniemy na śliczn+ zielon+ łąk+. Jaś rozdarł star+ koszul+. On skaleczył lew+ nog+. Mania złamała praw+ ręk+. Widzę nasz+ spalon+ chat+. Oleś bawi młodsz+ siostr+. Czytamy ciekaw+ książk+. Pójd+ na ulic+ Mostow+. Hanka zgubiła swoj+ robot+. Zerwałem sobie zielon+ gałązk+.

222. Dyktando.

Poznałem dzierżawcę i poszedłem z dzierżawcą w pole. Pojadę z organistą, bo znam organistę. Podaj mi rękę. Panieneczka mała sukienkę zmaczała. Dziewczęta ubrały izbę tatarakiem i kaliną. Na mogile śpiewa jakieś ptaszę polne. Jagnięs kubało trawkę. Na wiosnę zielenią się drzewa, a je sienią liście opadają. Wiatr chuściną biedną miota. Wieśniak kocha ziemię. Za tą cichą wioską naszą tęskno tobie będzie. Pisklę wypadło z gniazdka. Popraw sobie strzemię. Dzielne ramię wiele przeszkód zwalczyć może.

ę, e, ą, w czasownikach.

223. **Przepisz zadanie, zamiast + kładąc ę, e lub ą.**

ja rachuję,	on rachuje	oni i one rachują.
ja bronuję,	on bronuj+	oni i one bronuj+
ja pracuj+	on pracuj+	oni i one pracuj+
ja rysuj+	on rysuj+	oni i one rysuj+
ja siej+	ona siej+	oni i one siej+
ja pisz+	ona pisz+	oni i one pisz+
ja żn+	ona żni+	oni i one żn+
ja bior+	ono bierz+	oni i one bior+

ja orz+	on orz+	oni i one orz+
ja kopi+	on kopi+	oni i one kopi+
ja wioz+	on wiezi+	oni i one wioz+
ja żałuj+	on żałuj+	oni i one żałuj+

224. Więc pierwsza osoba liczby pojedyńczej (ja) kończy się w czasownikach na **ę**, trzecia osoba liczby pojedyńczej (on, ona ono) na **e**, — a trzecia osoba liczby mnogiej (oni, one) — na **ą**.

225. Przepisz i dokończ, kładąc **ą** lub **ę** zamiast +.

Ja szanuj+ ojca, i Staś go szanuj+. Oni płacz+, a one się śmiej+. Ja plot+ koszyki, a on pleci+ głupstwa. Oni krzycz+ i śpiewaj+. Ja wiod+ konia, a on wiedzi+ krowę. Psy skoml+, wyj+, szczekaj+, warcz+. Ja pokraj+ chleb, Marynia go posmaruj+. Zioła wschodz+, rosną, zieleniej+, kwitn+, wydaj+ nasiona, więdną i usychaj+. On pracuj+ wytrwale, a ja pracuj+ niedbale. Ja siej+ zboże, a ona siej+ kwiaty. Ja myj+ twarz, a on myj+ ręce. Ja bij+ psa, a on bij+ konie. Ja szyj+ fartuch, a szewc szyj+ buty.

226. Napisz, jakie głosy wydają: konie, woły, owce, świnie, koty, myszy, kury, kaczki, gęsi, indyki, gołębie, wróble i wrony.

227. Dyktando.

Ja szyję, ona szyje, i one szyją. Ja buduję chatę, on buduje stajnię, i oni coś budują. Ja chcę pracować, a on chce się bawić. Niosą chłopcy gałązeczki, wiją wianki panieneczki. Pójdę ja do gruszy, nadstawię fartuszka. Niech

tchórze siedzą za piecem. Siedzę pod lipą, która sypie kwiatem. Brzęczą kosy na łące, brzęczą pobrzękują. A jak ja urosnę, wezmę złote ziarno, będę siewał wczesną wiosną ziemię naszą czarną. Jesienią, jesienią sady się rumienią. Kiedy jęczmień wąsem rusza, aż truchleje we mnie dusza.

XXVIII. ą — on, om, — ę — en, em.

228. W wyrazach polskich ę nieraz zmienia się na ą.

Następujące wyrazy zmień tak, żeby ę zamieniło się na ą:

księga	— ksi+żka	ona minęła	— on min+ł
ręka	— r+czka	zginęła	— zgin+ł
pęka	— p+czek	odsunęła	— odsun+ł
zęby	— z+bki	frunęła	—
rębacz	— r+bie	umknęła	—
gęś	— g+ska	zgięła	—
pięć	— pi+ty	zdjęła	—
pięść	— pi+stka	wzięła	—
kęs	— k+sać	spięła	—
więzy	— wi+zać	zaczęła	—

229. W następujących wyrazach zastąp + literą ą lub ę.

W starym się goł+bniku goł+bie gnieździły. Starzec siwy jak goł+b. Rozwin+ła się róża, ale narcyz się nie rozwin+ł. Nazwa Ł+czycy pochodzi od ł+ka. Nie m+ć wody, będzie m+tna. Z wierzby, rosn+cej nad wod+, pastuszek wyci+ł fujark+. Krzykn+ły dzieci. Jerzy poci+ł mój rysunek. Chłopczyna zdj+ł czapeczk+ i spytał o drog+

Rycerz spi+ł konia ostrog+. Mi+ta ładnie pachnie. Podczas burzy dwa d+by run+ły, ale trzeci nie run+ł. Min+ła już nocka, min+ł cień.

230. Dyktando.

Helenka zgięła drucik, a Henio zgiął blachę. Konie stanęły i źrebak stanął. Kurczęta biegną, nie płosz kurcząt. Mania wzięła nuty, a Józio wziął książkę. Zginęła igła, i naparstek zginął. Dwoje cieląt goni się po łące. Tchórz umknął pod opiekę starszych. Kot zląkł się źrebięcia. Za tą głębią, za tym brodem, tam stanęła rzeka lodem. Taniec rozpoczął się zaraz. Na polu żęli żniwiarze, i Jaś z nimi żął także. Wylągł nam się kanarek.

Wyrazy obce i niewiele polskich piszą się przez en, em, on, om.

231. Przepisz następujące:

sakrament	terpentyna	Konstanty
atrament	benzyna	konwalia
fundament	centymetr	konfitury
Walenty	gonty	pompa
Jacenty	kontusz	klomb
talent	lont	kompania
elementarz	kontent	kompot
kalendarz	koncept	kompas
temperować	koncert	bomba

232. Przepisz zadanie, kładąc en, em, on, om zamiast +.

Wal+ty p+puje wodę do polewania kl+bu. Jac+ty kupił elem+tarz i kal+darz. K+stanty

zrobił nam k+pas. Stryj+ka ma bl+d włosy. Wuj+ka czyści suknię b+zyną. Zat+peruj mi ołówek. Rozlałem atram+t. Bardzo jestem k+tenta, że będzie na obiad k+pót z k+fiturami. Jest siedem sakram+tów. Dom stoi na fundam+cie. Głupi k+cept nic nie wart. K+pania idzie do Częstochowy. Kup mi bukiecik k+walii. Pójdziemy na k+cert. Dach pokryto g+tami. Wymurowali mocne fundam+ty. Masz tal+t do rysunku. Zmierz to c+tymetrem. Dawniej noszono k+tusze.

233. **Dyktando.**

Ten klomb wcale mi się nie podoba. Policzmy gonty. Kompas wskazuje godziny. Dostałem od wujenki elementarz. Nie umiem temperować tępym scyzorykiem. Konfitury są bardzo smaczne. Lubię kompót z jabłek. Konwalia kwitnie w maju. Wolę blond włosy niż czarne. Zepsuła nam się pompa u studni. Pójdziemy na koncert. Niekażdy koncept jest dobry. Stary Walenty rozlał terpentynę. Zamiast łokcia używają teraz centymetru. Po kąpieli pójdziemy do stryjenki. Czy szedłeś kiedy z kompanią? Jerzy wylał atrament na kalendarz. Ile potrzeba gontów na cały dach?.

XXIX. Nie przed rzeczownikami, przymiotnikami i czasownikami.

234. **Nie** z **rzeczownikami** łączy się zwykle w jeden wyraz

Dodaj nie przed następującymi rzeczownikami:

grzeczność	porządek	uwaga
szczęście	przyjemność	prawda
chęć	moc	zgoda

235. **Nie** z **przymiotnikami** łączy się zwykle w jeden wyraz.

Dodaj **nie** przed następującymi przymiotnikami:

grzeczny	chętny	uważny
porządny	przyjemny	zgodny
szczęśliwy	mocny	litościwy
miły	dobry	potrzebny

236. **Nie** z **czasownikami** zwykle się **nie łączy** i pisze się **osobno.**

Dodaj **nie** przed następującymi czasownikami:

płacz	śpiewaj	słuchaj
wołam	szyję	gonię
strzelasz	uciekasz	szukasz
liczy	czyta	śpi
jedziemy	siedzicie	pracują

237. Napisz po 3 zdania, w których **nie** będzie: przed rzeczownikiem, przymiotnikiem i przed czasownikiem.

238. Dyktando.

Nie płacz, nie płacz, oczek szkoda. Przez nieostrożność potrąciłaś brata. Józio ma niezgodny charakter. Nie czekaj na mnie. Nie mogę rozwiązać zadania. Nielitościwy woźnica bije konie, które nie mogą ruszyć z miejsca. Henio nie poszedł do szkoły. Niedbały uczeń nic nie będzie umiał przez swoje niedbalstwo. Nieporządek jest nieznośną wadą. Niesprawiedliwość każdego oburza. Nie bądź niesprawiedliwym. Dlaczego nie uważałeś, co nauczyciel mówił? Nierozważny chłopiec o mało nie utonął. Czy nie widzisz, co się dzieje? To było nieszczęście. Nie mów tego, czego nie myślisz. Ta oprawa jest nietrwała.

XXX. Wielkie litery.

239. Wielką literą zaczynamy imiona i nazwiska ludzi, zwierząt, krajów, narodów, wsi, miast, rzek, mórz, gór, świąt i t p. — tytuły książek i pism i każde nowe zdanie po kropce.

240. Napisz swoje imię, nazwisko i miejsce zamieszkania.

Napisz jakiekolwiek dwa imiona i nazwiska.

Napisz kilka imion i nazwisk sławnych ludzi: wodzów, pisarzów, poetów, artystów, wynalazców.

Napisz kilka nazw narodów, krajów, miast, wsi.

Jakie znasz rzeki? góry? morza? części świata?

Napisz dwa imiona psów.

Napisz dwie nazwy świąt. Dwa tytuły książek, pism.

241. **Dyktando.**

Bolesław Chrobry zdobył Kijów. Mikołaj Kopernik uczył, że ziemia obraca się koło słońca. Stefan Czarniecki tęgo bił Szwedów. Marya Konopnicka była Polką. Polska leży w Europie. Warszawa leży nad Wisłą. Wisła płynie do morza Baltyckiego. Największe góry w Polsce są Tatry. Tatry są częścią Karpat. Mieszkam przy ulicy Marszałkowskiej. Adaś nazwał swego konia Szpakiem, Mam kotkę Mizię i psa Burka. Czytam Przyjaciela Dzieci i Gazetę Świąteczną. Dostałem na Gwiazdkę książkę pod tytułem: Podróż bez pieniędzy. Czy znasz Pamiętnik chłopca i Różę bez kolców? Na Zielone świątki pojedziemy do Lublina. Józio popłynął Wisłą z Płocka aż do Gdańska. Naucz się bajki Ignacego Krasickiego pod tytułem: Przyjaciele. Ogród Saski leży pomiędzy ulicą Niecałą, Żabią, Marszałkowską i Królewską. W Tatrach jest prześliczne jezioro, zwane

Morskie Oko. Jadzia ma dwie kotki: Pstrusię i Czarnusię. Kupiłem sobie książkę: Opowiadania historyczne. Pożyczę ci jej na Wielkanoc do przeczytania. Pomnik Kopernika stoi na Krakowskiem Przedmieściu, wprost kościoła Świętego Krzyża. Miasto Gdańsk leży nad morzem Baltyckiem. Krzyżacy wojowali z Prusakami i Litwinami. Czy masz książkę o oblężeniu Częstochowy przez Szwedów? Co wolisz: Wieczory Rodzinne czy Przyjaciela Dzieci? Wyjeżdżamy jutro koleją Wiedeńską, a ciocia Nadwiślańską.

XXXI. W wyrazach spolszczonych po literach: c, d, r, s, t, z — pisze się ya, po innych ia*).

242. Przepisz uważnie, podkreślając końcówkę ya.

c	r	t
kolacya	Marya	hostya
stacya	Syberya	partya
operacya	menażerya	zakrystya
d	**s**	**z**
komedya	Rosya	fuzya
Holandya	procesya	Azya
gwardya	komisya	małmazya

243. Dodaj końcówkę ya do następujących wyrazów:

promoc+	oranżer+	zakryst+
prowinc+	maszyner+	part+
Konstanc+	histor+	fuz+
Leokad+	pens+	Anastaz+

*) Według Kryńskiego i Uchwał Zjazdu Rej. — zawsze **ja.**

244. **Dyktando.**

Hej, wakacye to rzecz miła, wyśmienita rzecz! Marya i Walerya szukają kuryera. Zagrajmy partyę szachów. Czytamy zajmującą historyę. Leokadya i Anastazya dostały promocyę. Po wakacyach pójdę na pensyę. Hortensya ładnie kwitnie. W doniczce kwitną fuksye. Ot, fantazya!

245. Po wszystkich innych literach pisze się na końcu ia*).

Przepisz, podkreślając końcówkę.

Religia	Zofia	konwalia
lilia	Hiszpania	lewkonia
linia	Anglia	Arabia

246. Dodaj końcówkę ia do następujących wyrazów:

Serb+	kaligraf+	geograf+
Dan+	Dan+	Amel+
Belg+	Melan+	Jul+

247. **Dyktando.**

Panna Cecylia zerwała piwonię. Lewkonia ładnie pachnie. Zgubiłam brulion. Zofia kupiła różową kamelię. Anglia jest wyspą. Lubię geografię. Melania złamała linię. Te lilie są dla Józi. Belgia leży nad morzem.

248. Rzeczowniki, zakończone na ya, mają w II przyp. liczby pojedyńczej i mnogiej yi.

Szukam Mar**yi**, Konstanc**yi** i Anastaz+.

249. **Przepisz i dokończ:**

5 fuz**yi**	8 prowinc+
» komed**yi**	» fuks+
» pens**yi**	» part+

*) Według Kryńskiego i Uchwał Zjazdu Rej. — zawsze **ja.**

250. Napisz rzeczowniki z ćwiczenia 242 w II przyp. liczby pojedyńczej i mnogiej.

251. Rzeczowniki spolszczone z zakończeniem **ia** mają w II przyp. liczby pojed. i mnogiej **ii.**

Oczekuję Zof**ii**, Amel**ii**, Eugen+.

252. Przepisz i dokończ:

6 lil**ii**	5 piwon+
» konwal**ii**	» kamel+
» lewkon**ii**	» fotograf+

253. Napisz rzeczowniki z ćwiczenia 245 i 246 w II przyp. liczby pojedyńczej lub mnogiej.

254. Dyktando.

Pożycz mi swojej fuzyi. Nie mamy oranżeryi. Teraz lekcya religii, a później kaligrafii. Liście kamelii są twarde i gładkie, a pelargonii kosmate. Zabrakło mi fantazyi.

255. Przepisz i dokończ:

Założymy tutaj kolon+. Mar+ i Zof+ pogodziły się nareszcie. W oranżer+ kwitną lil+ i lewkon+. Franc+ jest bogatym krajem. Chciałbym zwiedzić Arab+. Georgin+ ma duże kwiaty. Chodźmy do menażer+. Chętnie uczę się geograf+. Kto złamał moją lin+? Po wakac+ach zaczniemy chodzić na pens+. Panna Amel+ boi się fuz+. Wyjdźmy przez zakryst+. Czy lubisz bakal+?

256. Dyktando.

Mieszkamy na prowincyi. Zagramy partyę krokieta. Piwonia nie ma zapachu, a konwalia ślicznie pachnie.

Syberya leży w Azyi. Zwiedziliśmy Hiszpanię, a teraz poznamy Turcyę. Kupiłem sobie na stacyi kuryera. Chory boi się operacyi. Żelazne szyny stanowiły długą linię. Religia jest nauką o Bogu. Każdy powinien znać historyę swego kraju. Białe lilie są piękne. Procesya wyglądała uroczyście.

XXXII. Rozdzielanie wyrazów.

257. **Wyrazy jednozgłoskowe nie rozdzielają się wcale.**

Szum, las, pies, ptak, szczur.

258. **Wyrazy dwu- lub wielosylabowe rozdzielamy:**

a. *) na samogłosce, jeżeli niema zbiegu spółgłosek i jeśli przy wymawianiu łatwo się rozdzielają na samogłosce, np. wo-da, ko-ra, ci-chy, tra-wa, o-dra, li-lia, rze-pa, kro-wa.

259. **Rozdziel następujące wyrazy na sylaby:**

Kura, koty, mowa, dusza, rosa, szyba, komoda, ulica, barany, rachuję, rysunek, kolęda, zabawa, robota, stolik, burza, brama, pranie, świeca, kwiaty, niebo, strumyk, koszyk, droga, błoto, kamień, kamyk, piwonia, broda, chytry, nazwisko, mądry, srebro, iskra, grabie, wrona, Henio.

260. *b.* **Jeżeli w sylabach jest więcej spółgłosek,** to staramy się poznać, z czego ten wyraz powstał, i rozdzielić go na te same części, z jakich został złożony, np.: moc-ny, dzien-nik, głod-ny, jabł-ko, roz-chod-nik, na-zwa, bud-ka, smacz-ny, chodź-cie.

---

*) Objaśnienie tymczasowe.

261. Rozdziel następujące wyrazy na sylaby:

Odmowa, przednówek, podnieść, kółko, ciężki, gładki, biegły, kuchnia, wieśniak, grzesznik, rzućmy, każcie, mężny, narwij, płaczcie, baranki, zbójca, rozlały, zimno, krzyknął, młodszy, starszy, szkodliwy, łapka, śliwka, jajko, chustka, nocny, panna, koński, zróbcie, zwiążmy, książka, leśny, sprawca.

262. Dyktando z rozdzielaniem na zgłoski.

Patrz, jak wiatr dmie. Cze-go chcesz? W po-lu i w le-sie ży-je du-żo zwie-rząt. Sia-daj-my na mu-ra-wie. Śpie-waj, mi-ła pta-szy-no. Ró-żo-we chmur-ki pły-ną po nie-bie. Świe-ci ro-sa na list-kach. Ptak o-trzą sa skrzy-deł-ka. Roz-la-ły rze-ki, peł-ne zwie-rza bo-ry, i peł-no zbój-ców na dro-dze. Dziew-czy-na zbie-ra ja-gód-ki. Lu-bię jabł-ka i grusz-ki. Po desz-czy-ku pięk-ny czas, więc na grzyb-ki chodź-my w las. Dziec-ko ma drob-ne ząb-ki. Brzyd-ko jest ob-ga-dy-wać bliź-nich. Ktoś krzyk-nął gło-śno. Mo-je krów-ki cho-dzą po mię-ciuch nej traw-ce, a ja wciąż przy-gry-wam na swo-jej li-gaw-ce. Mów-ca nie raz rzą-dzi ludź-mi. Mój wró-bel-ku, rzekł chłop-czy-na, mróz na do-bre brać za-czy-na. Pu-ste po-la i o-gro-dy, wkrót-ce w lód się ze-tną wo-dy. Cze-muś, ptasz-ku, wraz z in ne-mi nie po-rzu-cił na-szej zie-mi?

263. XXXIII. Znaki przestankowe.

1. Po zdaniu skończonem kładziemy kropkę, a po kropce dużą literę (patrz str. 8).
2. Przecinek stawia się między zdaniami, które należą do siebie (patrz str. 9).
3. Gdy się o co pytamy, stawiamy znak zapytania (?).

264. Przepisz te zdania i połóż na końcu każdego znak zapytania.

Która godzina Gdzie rośnie chaber Jaki to jest las Ile mucha ma nóg Kto pobił Turków Czem się żywi krowa Jakie owoce rosną w naszym sadzie Czem jesteś Czy umiesz dobrze liczyć Dlaczego się uczysz Kto pracuje w polu Czy widziałeś orła Jakie znasz miasta Czego Janek szuka Czy lubisz książki Co to jest

265. Ułóż zdania pytające o następujących wyrazach:

Chata. Baran. Ogród. Las. Mak. Wilk. Jabłko. Gęś. Pies. Ojciec. Sąsiad. Wrona. Kosa. Wicher. Zima. np. Jaka jest chata? Czy duży macie ogród?

266. (:) Dwukropek.

Dwukropek kładziemy przed wyliczaniem, np. W sklepie stały różne naczynia: miski, talerze, garnki, garnuszki, szklanki.

(Przedmioty wyliczane oddzielają się zawsze przecinkiem).

267. Przepisz te zdania, kładąc, gdzie trzeba, dwukropek.

Na polu rosną różne zboża żyto, pszenica, owies, jęczmień, i len. Mamy w ogrodzie takie owoce jabłka, śliwki, gruszki i wiśnie. Widziałem na obrazku dzikie zwierzęta lwa, tygrysa, słonia. Znam następujące dzikie ptaki jastrzębia, wronę i sowę. W pokoju stały następujące sprzęty dwa

łóżka, stół, cztery krzesła i szafa. W ciągu dnia robię wiele rzeczy biegam, skaczę, bawię się, uczę się, jem i piję.

268. **Odpowiedz w całych zdaniach na następujące pytania, kładąc, gdzie trzeba, dwukropek i przecinki.**

Jakie zboża zasiał rolnik? Jakie widziałeś owoce w ogrodzie? Jakie znasz ptaki? Jakie zwierzęta ludzie hodują? Co ludzie jedzą? Co rośnie w lesie? Jakie kwiaty rosną w ogrodzie? Jakie znasz owady? Co sprzedają w sklepach? Co dzieci robią w szkole?

269. **(!) Wykrzyknik.**

Używamy wykrzyknika, kiedy chcemy wyrazić nagłą radość, smutek, ból, przestrach, albo też gdy naśladujemy głosy zwierząt i różne dźwięki.

270. **Przepisz następujące zdania z wykrzyknikami.**

Ach, jak mi smutno! Ha, ha, ha! śmiały się dziewczęta. Pif, paf! i zając zabity. Święty Boże, święty, mocny, zmiłuj się nad nami! Bądź zdrowa, matko! Hej, hej! rozległo się po lesie. Hau, hau! zaszczekał Burek. Cyt! dzieci, ojciec chory. Sza! ani słówka! Aj! boli. Pi, pi, pi! wołała makolągwa. Bęc! i szklanka stłuczona.

271. **Napisz 5 zdań z wykrzyknikami.**

272. **(„ “) Cudzysłów.**

Dwukropek kładzie się także przed przytoczeniem cudzych wyrazów, a te cudze wyrazy umieszczamy w cudzysłowie: („“). np. Bóg nakazał w czwartem przykazaniu: »Czcij ojca twego i matkę twoją«.

273. Przepisz następujące zdania z cudzysłowem.

Pan Jezus powiedział: »Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, a bliźniego twego, jak siebie samego«. Franciszek Karpiński napisał piękną pieśń, która się zaczyna: »Kiedy ranne wstają zorze«. Nasz pisarz, Jan Kochanowski, powiedział: »Ten pan, zdaniem mojem, kto przestał na swojem«. Ojciec mi mawiał: »Bez pracy nie będzie kołaczy«. Nauczyłem się pieśni: »Kto się w opiekę poda Panu swemu«. Prenumerujemy pismo: »Wieczory Rodzinne«.

274. Przepisz te zdania, stawiając, gdzie trzeba, cudzysłów.

Lud zaczął śpiewać Wszystkie nasze dzienne sprawy. Poeta, Jan Kochanowski, powiedział: Nie porzucaj nadzieję, jakoć się kolwiek dzieje. Przysłowie uczy: Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Młodości, ty nad poziomy wylatuj! — mówi Mickiewicz w jednym swoim wierszu. Czy znasz bajkę: Gil i słowik? Dostałem książkę pod tytułem: Podróż naokoło świata. Przyjaciel Dzieci wychodzi w Warszawie.

275. Dyktando.

Dokąd idziesz? Jak przyjemnie po deszczu! Do jakiego morza wpada Wisła? Zasiejmy na grządkach różne kwiaty: gwoździki, astry, maki i bratki. Czy znacie najlepsze lekarstwo na nudy? Ach! jakbym chciał mieć swego konia. Przepiórka woła w zbożu: »Pójdźcie żąć, póki pora!« Dzieci bawiły się w gry rozmaite: w piłkę, gonitwy, chowanego.

Ludzie śpiewali na pasterce: »Bóg się rodzi, moc truchleje«. Ach, jak mię boli ta rana! Przynieś mi z ogrodu różnych warzyw: marchwi, sałaty, cebuli, pietruszki i trochę buraków. Ludzie mówią: »Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz«. Oznaki wiosny są takie: dni dłuższe i cieplejsze, zniknienie śniegu i lodów, powrót ptactwa, świeża zieloność na drzewach i na ziemi. Wracajcie! Błyszczą krople rosy, mruczy zdrój po błoni, ukryta we wrzosy gdzieś jałówka dzwoni. Dobry jest rozum, ale lepsza dobroć. Zniknęły już śniegi, spłynęły już lody, i rzeka porusza się gładko. Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Kupiec dziękuje, a zbójca odpowie: »Nie dziękuj, wyznam ci szczerze, pierwszybym pałkę strzaskał na twej głowie, gdyby nie dziatek pacierze«. Ej, ty ryży kudła, wara od źródła! Dlaczego w zimie dzień krótki? A do pracy, próżniaki! Czy znasz piosnkę: »Za Niemen tam precz!«?

UWAGA: Można spożytkować to samo do wypisania trudniejszych wyrazów, rozdzielania na zgłoski lub przepisywania.

CZĘŚĆ DRUGA.

I.

DO GŁOSOWNI.

I. ó—u.

1. Wyrazy, mające w osnowie **o** łatwe do odszukania.

2. II przyp. liczby mnogiej rzeczowników męskich **(ów)**, przyrostki **ówka, ówna.**

3. Wyrazy mające w osnowie **ó,** które nie da się łatwo wytłumaczyć (pochodzące z dawnego **e, o**).

4. Wyrazy swojskie, przyswojone i cudzoziemskie, mające **u** w osnowie, przyrostku lub zakończeniu.

5. Czasowniki dwutematowe na **ować, iwać, ywać.**

6. Rzeczowniki na **un, unek, unka.**

(Według Uchwał Akademii str. 12).

276. Wytłumacz ustnie lub piśmiennie pisownię następujących wyrazów:

wsch**ó**d	zi**ó**ł	zas**u**wka	wi**ó**dł
poch**ó**d	w**ó**d	podk**ó**wka	p**ó**jdę
powr**ó**t	m**ó**rz	sk**ó**wka	p**ó**łka
m**ó**rg	sł**ó**w	mularz**ó**wna	tr**ó**jkąt
roztw**ó**r	męż**ó**w	podn**ó**żek	pr**ó**chno
ostrok**ó**ł	chan**ó**w	sob**ó**tka	mr**ó**wka
wes**ó**ł	Piotrk**ó**w	pogr**ó**żka	mn**ó**stwo
zdr**ó**w	Ojc**ó**w	zi**ó**łko	wsp**ó**lny

277. Zmień tak wyrazy, żeby w nich **o** pochyliło się w **ó**.

Głowa	droga	Sapiehowa	dwoje
proch	pszczoła	środek	położy
brzoza	stodoła	mnogi	wodzi
koza	woda	osiem	uzdrowi
boje	majowy	kto	otworzy

278. Napisz pochodne od tych wyrazów, lub postaw je w II przyp. liczby mnogiej.

album	buława*)	drut	pułk
ampułka	buzdygan**)	drużba	guma
biegun	burmistrz	dukat	jałmużna
biuro	burnus	fujarka	junak
brulion	chlustać	funt	kadłub
bulion	chrupać	grunt	kałuża
bułany	chuchać	gnuśny	kauczuk

UWAGA. Każde dyktando służy do **wypisania** przez ucznia trudniejszych wyrazów, a następnie **w miarę potrzeby** jako dyktando spożytkowane być może.

279. Dyktando.

Córkę cześnika tytułowano cześnikówną. Barbara Radziwiłłówna pochowana jest w Wilnie. Cóż znaczy dla zucha, że śnieg trochę prószy. W czerwcu i lipcu mnóstwo ziół kwitnie pośród zbóż, na łąkach i na brzegach strumieni. Zaszło już słonko wśród złotych zórz, klęknij, dziecinko, i rączki złóż. Stańcie dwójkami, trójkami, czwórkami. Pozwól mi teraz wypłukać bieliznę. Druciarz dla chleba musiał rzucić kraj rodzinny. Gród otaczał mocny ostrokół.

---

*) Laska metalowa z głowicą; pałka.

**) Broń stalowa na krótkiem drzewcu, godło władzy rotmistrza, jak buława — hetmana.

Niektóre ptaki są bardzo muzykalne. Kopce mrówek budzą w nas podziw. Jeździec puścił Bułanka kłusem. Na półce leży kawałek marmuru. Gimnastyka wyrabia muskuły. Niektóre zwierzęta są pokryte łuską. Módl się nietylko ustami, lecz duchem.

280. **Napisz wyrazy pochodne od: (niektóre zastosuj w zdaniach).**

(ó z o)			(ó z e)
chór	próba	wtór	córka
góra	róża	ochędóstwo	czółno
Józef	rózga	późny	pióro
Jakób**)	skóra	równy	żółć
mózg	tchórz	różny	żóraw
ogórek	wiór	póty	żółw
ogół	wójt	póki	źródło
szczegół	zbój	prócz	szósty
			siódmy

281. **Zastosuj w zdaniach lub napisz pochodne:**

(ró)	(łó)		
król	kłócić	kłus	lufa
brózda	młócić	komtur	luneta
chróst	płótno	kontur	łubin
próchno	włóka	kontusz	łuna
stróż	włókno	kumys	łuska
wróbel	włóczyć	kulbaka	marmur
wróżka	włócznia	kuna	Mazur
krótki		kurtyna	mrużyć
próżny		legumina	muślin

*) Każde zadanie może być rozdzielone na dwa lub więcej.
**) Według Uchwał Akademii *Jakób* lub *Jakub*.

282. Z ządania 283 wypisz wyrazy, piszące się przez **ó** i **u**.

283. Dyktando.

Jaskółeczka mała świergocze w okienko. Póty dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie. Józefka pruje stułę, którą ma obszyć nowym sznurkiem. Chór ptasząt pieśnią powitał wschód słońca. Funt ma 32 łuty. »Mój ty królu, mój klejnocie«, błagała wiewiórka. To wróbelek, szare ptaszę. Górale lubią muzykę. Wójt miał dawniej władzę sądową, a burmistrz administracyjną. Józio przez furtkę wymknął się do gumna. Zamiast dopomódz, bróździsz mi tylko w robocie. Dzieci lubią leguminę. Żóraw ma wysokie nogi, a żółw bardzo krótkie. Rzekła mysz towarzyszkom: »Nędzę waszą skrócę, spuśćcie się tylko na mnie, ja kota nawrócę«. Zwierzęta czworonożne mają skórę, pokrytą sierścią, ptaki piórami, a ryby łuską. Nie kłóćcie się, dzieci, bo skorzysta trzeci. Włóka ma 30 morgów. Uciekła mi przepióreczka w proso. Ślusarz wykręcił śrubkę przy pomocy dłuta. Jaka jest różnica między wyrazami: ogół, ogólny i szczegół, szczególny? Zetrzyj kurz z biurka. Łódź bywa szersza i większa od czółna. Ojciec pracuje w biurze. Chróściany szałas nie chronił od zimna. Futro wiewiórki jest lekkie i ciepłe. Palenie tytuniu jest szkodliwe. Zacząłem siódmy rok, a brat ma szósty, więc niewielka różnica między nami. Spróbuj zapalić wiórek u ogniska. Różowe chmurki wróżyły pogodę. Dojrzałe ogórki żółkną. Król posłał tchórzowi kądziel i wrzeciono. Próżniactwo jest źródłem złego. Po południu wybieramy się na róże. Przepióreczka kwili w życie, panie wójcie, czy słyszycie? Oprócz wróbla zostają też na zimę ptaki: mysikrólik, kuropatwa, jemiołuszka i inne. Córka powinna być pomocą matce.

284. Następujące rzeczowniki napisz w II przyp.; przymiotniki i czasowniki — w zdaniach.

maczuga	orangutan	pugilares	śrut
muszla	otucha	puścić	struna
musztarda	pastuch	rubaszny	struga
nuty	perfumy	rubin	strumień
numer	pigułka	rudel	stuła
obuwie	plusk	skubać	surdut
obuch*)	płuca	ślub	suterena
odpust	ponury	ślusarz	szturm
okrutny	puginał**)	smuga	tłumaczyć
okulary	pułk	śruba	truchleć

285. Wytłumacz pochodzenie i pisownię następujących wyrazów:

Dąbrówka	majówka	doktorówna	Batorówna
makówka	papierówka	baronówna	Radziwiłłówna
złotówka	anyżówka	sołtysówna	Mickiewiczówna
stalówka	zasuwka	stolarzówna	Lindówna

286. Napisz te rzeczowniki w 2 przyp. liczby pojedyńczej.

trucizna	tułów	wuj	zuchwalec
truskawka	tużurek	wulkan	żuchwa
trybunał	tytuń	zasuwka	żur
tryumf	upust	znużenie	żużel

287. Dyktando.

Kilku trzpiotów dobrało się do mego tytuniu i ponoszą smutne skutki tej pierwszej próby jego smaku. Papierówki dojrzewają w lecie. Był dzień patrona, uroczyste święto, komtury z braćmi do stolicy jadą. Buzdygan był godłem

*) Odwrotna od ostrza część siekiery.

**) Sztylet.

władzy rotmistrza, porucznika i chorążego. Wyszła z gniazda przepióreczka, tak mówiąc do młodzi: »Niechaj, póki nie wrócę, żadne nie wychodzi«. Kubrakiem nazywano kontusz z prostego sukna. Masz trochę za krótką kurtkę, darujemy ją Jurkowi, a tobie uszyję dłuższą. Gryzelda Batorówna została żoną Zamojskiego. Tytuń i kartofle pochodzą z Ameryki. Zasunęłam drzwi na zasuwkę i zamknęłam na klucz. Kupiec niezawsze płaci za towar gotówką. Żaden z chłopców rozwiązać nie mógł łamigłówki. Na mocnym fundamencie i dom mocno stoi. Wuj nam obiecał urządzić majówkę. Skład apostolski składa się z dwunastu artykułów wiary. Turcy noszą na głowie turbany. Przed chatą wójta pełno było wiórów. Pogańscy kapłani wróżyli z żółci zwierzęcia. Stolik z szufladami nazywamy biurkiem. Pan pułkownik Wołodyjowski był waleczny.

288. Napisz w I-ej i III osobie czasu teraźniejszego liczby pojedyńczej następujące czasowniki:

dziękować	naśladować	zwiastować
czatować	podróżować	stalować
miłować	rysować	gotować
wojować	rachować	opiekować się

289. Napisz te same czasowniki w III-ej osobie czasu teraźniejszego liczby mnogiej.

290. Napisz w II-ej osobie czasu teraźniejszego liczby pojedyńczej i mnogiej:

czytywać	spisywać	psuć
widywać	siadywać	kłuć
wyśpiewywać	oczekiwać	pruć
zachowywać	zasługiwać	

291. Od następujących czasowników utwórz rzeczowniki, zakończone na **un, unek, unka.**

Rachować	podarować	zwiastować
rysować	ratować	piastować
obstalować	całować	opiekować się
szacować	karczować	
ładować	gatunkować	

292. Zastosuj w zdaniach następujące wyrazy lub pochodzące od nich.

Przepisz te wyrazy:

Artyk**uł**, musk**uł**, protok**uł**; inf**uła**, reg**uła**; szypu**łka**, jarm**ułka**.

293. Napisz kilka rzeczowników z zakończeniem: **uł, uła, ułka.**

294. Przepisz te wyrazy:

Chłop**ulek**, mat**ulka**, dziad**unio**, ciot**unia**, Jędr**uś**, Jag**usia**, koż**uszek**, serd**uszko**, króci**utki**, śwież**uchny**.

295. Napisz kilka wyrazów zdrobniałych z zakończeniem: **ulek, ulka, unio, unia, uś, usia, uszek, uszko, utki, utka, uchny, uchna.**

296. Napisz w zdaniach:

Muze**um**, dok**ument**, polit**ura**, cenz**ura**, trot**uar**, rezerw**uar**, repert**uar**.

297. Napisz kilka wyrazów z zakończeniem: **um, ument.**

298. Dyktando.

Pomóż mi, Kubusiu, zaszpuntować beczkę. Zwiastuny wiosny już po łąkach brodzą. Stolarz wykończa pilny

obstalunek. Wyszedłem z dubeltówką, którą nabiłem śrutem. Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi. Wszelka praca zasługuje na szacunek. Drzewo zbutwiałe zamienia się w próchno. Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz. Dwunastoletnia Jagusia była piastunką brata. Lapończycy zamieszkują północne okolice Europy. Weź dłótko i rozłup mi na równe części ten kawał żółtego marmuru. Najkrótsze dni zimowe przypadają w grudniu. Nie marnuj czasu, bo go nie odzyskasz. Przyśrubujemy mocno tę obluzowaną zasuwkę. Z włókien konopnych wyrabiają płótno żaglowe. Wyszyję to różową włóczką. Żółwie morskie są znacznie większe od rzecznych. Z wierzby, rosnącej nad strugą, wykręcił Józio fujarkę. Wiele zyskuje człowiek, który nie pali tytuniu. Suche wióry prędko się palą. Śpiewając chórem, rzucaliśmy gałązki chróstu na ognisko. Po śnieżystej zamieci do wsi zbrojny mąż leci, a pod burką wielkiego coś chowa. Okrutniem rad, żeś po naszej stronie, ale mi to dziwno, boś przecie u Krzyżaków służył. Górale, którzy wędrują po świecie jako druciarze, noszą guńki bronzowe, a zamiast butów skórzane kierpce sznurowane. W pierwszym wieku po Chrystusie popiół wulkaniczny zasypał trzy włoskie miasta. Wicher chwycił suche źdźbła traw, wzbił tumany kurzawy i poniósł je w oczy wojsk krzyżackich. Tchórza nikt nie szanuje. Ruchy zwierząt mają osobne nazwy: mówimy, że koń bieży, ryba pływa, ptak fruwa, owad leci, a oprócz tego skowronek buja w powietrzu, wzbija się w górę, unosi ponad ziemią. Źródlana woda to najlepszy napój. Smutne były losy Maryny Mniszchówny. Podoba mi się ten rysunek, podaruj mi go na pamiątkę. Karczunek lasu wielkie przedstawiał trudności. Duża łuna ukazała się nad puszczą. Przeczytaj kilka ód różnych autorów. Rycerz pochylił się w kulbace i ruszył pędem na przeciwnika. Turkot maszyn, huk młotów i świst pary tworzyły piekielną wrzawę.

II. ę pochylające się w ą.

np. dęby — dąb, pięć — piąty, gołębie — gołąb, kędy — dokąd; czasowniki, zakończone w bezokoliczniku na ąć, mają w cz. przesz. ął, ęła, np. zdjąć, zdjął, zdjęła.

299. Następujące wyrazy zmień tak, aby ę pochyliło się w ą.

Cielęta	rębacz	gęsty
prosięta	męty	część
pisklęta	ręka	pięść
kocięta	sędzia	lęk
ptaszęta	zęby	pajęczyna

300. Napisz 5 wyrazów, w których ę pochyla się w ą lub odwrotnie.

301. W następujących czasownikach zmień rodzaj żeński na męski i napisz je w bezokoliczniku.

Odcięła	usnęła	tupnęła
zgięła	wzięła — (wziąć)	sypnęła
pojęła	dotknęła	runęła
spłonęła	zamknęła	krzyknęła

302. Dyktando.

Wiesław się za pas ujął ręką prawą i pląsa lekko przed Haliną żwawą; w skrzypce i basy sypnął grosza hojnie, ojcom za stołem skłonił się przystojnie, tupnął i głowę pochylił ku ziemi, i zaczął nucić słowy takowemi. Zmęczony starzec przymknął powieki. Pańska ręka mię dotknęła, wszystką mi radość odjęła. Wziął się do roboty jeszcze przed świtaniem. Zniknęły już śniegi, spłynęły już lody, i rzeka porusza się gładko. Rogaty jeleń mknął w gąszczu leśnym. Po chłodnej kąpieli ból głowy zniknął bez śladu. Przewoźnik z pełną łodzią popłynął na Saską Kępę.

III. ą, ę, — om, on, em, en.

Zazwyczaj ą, ę używamy w wyrazach swojskich, — on, om, em, en — w wyrazach cudzoziemskiego pochodzenia.

303. Wyrazy, piszące się przez on.

Napisz wyrazy pochodne od tych, od których możesz je utworzyć, inne zastosuj w zdaniach.

Blond	konfitury	poncz
horyzont	konserwy	Konstanty
bronz	konsola	konstatować
pons	konsylium	konspirować
kontent	kontredans	konserwatoryum
konwalia	koncha	rondel
	ale: chomąta.	

304. Wyrazy, piszące się przez om, — em.

Napisz wyrazy pochodne od tych, od których możesz je utworzyć, inne zastosuj w zdaniach.

Klomb	kompot	komplet
plomba	kompres	stempel
bomba	komfort	temperować
kompas	komponować	temperament
pompa	kompania	temblak
		temperatura.

305. Dyktando.

Słowik śpiewa w klombie nad stawem. Wolę mazura niż kontredansa. Plombowanie zębów zabezpiecza je od próchnienia. Mieszkańcy północy mają zazwyczaj blond włosy. Kwadrans pochodzi od wyrazu kwadra i oznacza czwartą część godziny. Niekażdy uczeń umie zatemperować ołówek. Ponsowe róże są bardzo piękne. Zamiast kontent,

lepiej powiedzieć: rad lub zadowolony. Księżyc ukazał się nad horyzontem. Podoba mi się twoja kompozycya. Kompót z konfiturami smakował wszystkim. Konwalia kwitnie w maju. Wyraz konserwy ma dwa znaczenia. Bronz czyli śpiż robią z miedzi i cyny; bronzowe naczynia używane były wcześniej niż żelazne. Zbombardowane miasto strasznie wyglądało. Po kąpieli trzeba kompres położyć na nodze. Na konsolce leżała śliczna, wielka koncha. Papier stemplowy stanowi podatek. Kompas tylko południe oznacza zupełnie ściśle. Poncz jest rozgrzewającym napojem. Miedziane rondle śniedzieją od kwasu. Mieszkanie urządzone było z komfortem. Złamaną rękę umieszczono na temblaku. Pan Konstanty ma bardzo żywy temperament. Urządzamy loteryę fantową na biednych. Nowe chomąta podobały się całej kompanii. Czy jesteśmy w komplecie? Moja siostra skończyła konserwatoryum muzyczne. Narada lekarzy nazywa się konsylium. Termometr wskazywał nizką temperaturę.

306. Wyrazy, piszące się przez **en.**

Sakrament	komendant	prezydent	cenzura
testament	mendel	kredens	centymetr
postument	dentysta	pendzel	centnar
dokument	prezent	terpentyna	werenda
atrament	procent	benzyna	pensya
abonament	student	ekscentryczny	esencya
apartament	ferment	elementarz	Klemens
fundament	tętent	kalendarz	Walenty
eksperyment	cement	cmentarz	Jacenty

Pierwsze 10 napisz w I przyp. liczby mnogiej, następne 10 w II przyp. liczby mnogiej, a pozostałe zastosuj w zdaniach.

(Mogą być dwa lub trzy ćwiczenia).

307. Dyktando.

Dostałem na kolędę piękny dębowy kredens. Tłuste plamy najlepiej wywabiać benzyną. Pendzel robi się ze szczeciny albo włosia. Nauka Chrystusa zawiera się w Nowym Testamencie. Słychać tętent koni. Niektórzy lubią zapach terpentyny. Zamiast wyrazu prezent lepiej używać podarek. W księgarni otwarto abonament nut i książek. Sfermentowane konserwy nie są zdatne do użytku. Komendant miasta zajął wspaniały apartament. Bronzowy posąg stał na postumencie, który zdobiły liczne ornamenty. Dolej mi trochę esencyi, bo mam za słabą herbatę. Na obszernej werendzie rozprawiało kilku studentów. Przyjemnie mieć cenzurę bez zarzutu. Życie koleżeńskie na pensyi jest wielką przyjemnością. Procent po polsku nazywamy odsetką. Centnar oznacza sto funtów. Klemens rozciął mój centymetr. Bez kalendarza obejść się trudno. Dentysta zaplombował mi dwa zęby. Człowiek ekscentryczny znaczy: dziwak. Powinszujmy wujence.

SPÓŁGŁOSKI.

IV.

dz, dź (dzi), pochodzące od **d,** np. lud — ludzki, ludzie.
dz, » od **g,** np. droga — drodze.
c, ć, (ci), pochodzące od **t,** błoto — błocę, błoci.
c, cz, » od **k,** tłukę — tłuc, tłucze.

308. Napisz takie wyrazy pochodne, żeby **d** zmieniło się na **dz, dź.**

Ra**d**a, ra**dz**ę, ra**dź**	chód	sad
młody	idę	ród
pogoda	bród	pęd
ogród	sąd	trud

309. W następujących wyrazach wytłumacz pochodzenie dz, dź.

Szwedzki	siedzę	czeladź	radź
ludzki	nagrodzę	żołądź	chodź
sąsiedzki	wyprzedzę	młódź	nudź

310. Dyktando.

Żelazo szwedzkie słynie z dobroci. Poradź mi, co mam począć. Tatarzy nie po ludzku obchodzili się z jeńcami. Bądź moim doradcą. Idź obudzić chłopców. Strudzona czeladź spieszy na spoczynek. Ogródź sad dla bezpieczeństwa i porządku. Chodźcie na polowanie. Zerwała się młódź do broni. Żołądź rośnie na dębie. Uprzedź ojca o przybyciu gości. Rozpogódź czoło i nie trudź się już dla mnie.

311. Napisz takie wyrazy pochodne, żeby g zmieniło się na dz.

sługa	bieg	ulega
trwoga	pomaga	oblega
potęga	ostrzega	odbiega
przysięga		

312. Dyktando.

Chory w gorączce chciał wybiedz*) z pokoju. Trzeba pomódz koledze. Rycerz wolał poledz w bitwie, niż uciekać. Nie mogę zapobiedz temu nieszczęściu. Każ chłopcom ostrzydz włosy, bo gorąco. Stoi przy drodze na jednej nodze, a mógłbym przysiądz, że jest w niej tysiąc. Czy umiesz biedz tak prędko, jak ja? Chciałem go przestrzedz, że woda głęboka.

313. Napisz takie wyrazy pochodne, żeby t zmieniło się na c, ć.

Zapłata, zapłacę, zapłać	plotę	kłopot
młot	nitka	grunt

*) Kryński w bezokoliczniku zawsze na końcu c lub ć.

światło	dziatki	krótki
błoto	siatka	złoto

314. **W następujących wyrazach wytłumacz pochodzenie c, ć.**

Szkocki	młocka	wilgoć	złoć
złocony	kręć	młóć	leć
zabłocony	powróć	sieć	wić

315. **Dyktando.**

Świeć mi, słonko, do pracy. Poleć, motylku, gdzie jasno i ciepło. Wymłóć to zboże i odwieź do młyna. Rybak naprawia sieć. Kraj szkocki jest górzysty. Kręć się, kręć, wrzeciono, wić się tobie, wić, ta pamięta lepiej, czyja dłuższa nić. Nie pleć, czego nie rozumiesz. Skróć sobie tę spódniczkę. Wróć mi stracony czas.

316. **Napisz takie wyrazy pochodne, żeby k zmieniło się na c, cz.**

Dziki	ucieka	przyrzeka	tłukę	ciekł
ręka	nawleka	piekę	wlekę	rzekł

317. **W następujących wyrazach wytłumacz pochodzenie c, cz.**

Na półce	upiec	przyrzec	tłucze
kalece	odwlec	wyrzec	mączysty
matce	uciec	męczy	rączka
stłuc	napiec	wlecze	krzyczy

318. **Dyktando.**

Muszę utłuc cukru, bo mama będzie piec ciasto. Zając nie zdołał uciec przed chartami. Pomóż mi nawlec te paciorki. Beczka zaczyna ciec. Szaleniec zaczął wszystko tłuc i niszczyć. Dlaczego nie chcesz mi przyrzec poprawy? Nie można dłużej odwlec naszego wyjazdu.

Siedź tu spokojnie, a ja sieć przyniosę. Choć deszcz pada, chodź ze mną na przechadzkę. Ksiądz uczy dzieci w szkółce. Bądź mi zawsze przyjacielem. Obudź się z myśli. Bednarz pobił kadź, która ciec zaczęła. Czas to pieniądz. Mosiądz jest żółty, jak złoto. Radźcie mi, ludzie, jak mam postąpić. Większa moc Boża, niźli złość ludzka. Czeladź wyszła witać pana. Rondel zaśniedział, utworzyła się na nim śniedź. Na zbożu niema śnieci. Śnieć na zbożu jest rodzajem grzyba. Zbieramy żołądź dla trzody. Wilgoć jest szkodliwa dla człowieka. Więźniowi udało się uciec z pod straży. Za kilka dni zaczną strzydz owce, gospodyni zawczasu musi napiec chleba dla czeladzi. Każda piędź ziemi naszej krwią kupiona. Młóć, synu, zboże, bo w chacie głód. Młódź ochocza do zabawy. Wojny szwedzkie były okropnie niszczące. Szkockie materyały są zwykle w kraty. Prusy musiały uledz Krzyżakom.

V. ż—rz.

ż powstałe ze zmiękczenia **g, h, z, dz,** np. dró**ż**ka — dro**g**a; dru**ż**yna — dru**h;** ma**ż**ę — ma**z**ać; pienię**ż**ny — pienią**dz;**

r — rz: nurzać — nurek;

ż, rz — nie dające się wytłumaczyć.

ż — od g.

319. **Od następujących wyrazów napisz pochodne tak, aby g zmieniło się na ż.**

Droga, drożyna, dróżka, bezdroże, rozdroże, podróż, podróżny, dróżnik, dróżniczka. **Mgła** — mży, mżonki.

Noga	uwaga	brzeg	mnogi
sługa	trwoga	drąg	ubogi
waga	śnieg	twaróg	drogi

320. Objaśnij pisownię następujących wyrazów:

Leży	możność	ostruż
położenie	dłuższy	ostrzyż
oblężenie	bież	wypręż

ż — od z.

321. Od następujących wyrazów napisz pochodne, w których z zmieni się na ż.

Wóz	kazać	razić	blizki
mróz	mazać	wiązać	wązki
obraza	grozić	nizki	

ż — od h.

322. Od następujących wyrazów napisz pochodne, w których h zmieni się na ż.

Druh porohy Sapieha.

ż — od dz.

323. Od następujących wyrazów napisz takie, w których dz zmieni się na ż.

Ksiądz pieniądz mosiądz.

324. **Dyktando.**

Jako druh dobry do swojej drużyny, bocian do liszki przyszedł w odwiedziny. Drużki otoczyły pannę młodą. Zagrożony niebezpieczeństwem, koń strzyże uszami. Na polach śnieżny całun leży. Porażenie słoneczne bywa przyczyną śmierci. Chłopiec struże sobie drewnianą szabelkę. Biedny stolarz tak zubożał, że musiał spieniężyć swój warsztat. Mży od rana, deszczem prószy, ptaszę trwożnie gniazda szuka. Uwijaj się, raźno bież, podkówkami ognia krzesz. Pajac na drążku kozły wywija. Porażony wróg

ucieka. Zaporożcy słynęli z odwagi. Coraz niżej rzeka spływa, coraz bliżej morze. Rozwiąż to zadanie za pomocą mnożenia. Nie skarżę się ludziom na swoją niedolę, zamiast się uskarżać, radzić sobie wolę. Oblężona twierdza broniła się mężnie. Zrób pierożki z twarożkiem. Wanda leży w naszej ziemi. Czy lubisz gruszki sapieżanki? Najuboższa dziewczyna otrzymała najdroższy podarunek. Nie obrażaj się o tę drobnostkę. Wszystkich księży nazywamy duchowieństwem. Zaprzężono do powozu, który miał zawieźć na wybrzeże moje drużki i koleżanki. Chłopiec szedł odważnie najwęższą dróżyną między skałami. Srożą się wichry, mrożą krew w żyłach, pędzą w bezdroża i stepy. My nie mamy wyobrażenia o upałach, panujących w krajach gorących. Ostrzyżone owce drżały trochę z chłodu. Spiesz, mój bracie, spiesz, lenistwa się strzeż. Wezmę, co dasz, rachunek zmaż. Mosiężne wyroby świecą się, jak złote.

325. Ż. nie dające się łatwo wytłumaczyć.

Napisz wyrazy pochodne od:

a) żyć	żal	wróżyć
żąć	żar	książę
żuć	żagiel	wieża
żądać	żona	świeży
żegnać	żyzny	krzyż
życzyć, (pożyczyć)	dążyć	straż

326. Od następujących wyrazów utwórz przymiotniki:

b) Żółć	ciężar	żołnierz	Żyd
żelazo	żyto	żarłok	śpiż
wieża	żart	użytek	oręż
żywica	róża	żywić	mąż

327. **Objaśnij pisownię (pochodzenie) następujących wyrazów:**

c)	ożenić się	żłobek	wyobrażenie
	pożywienie	żuczek	porażenie
	odżywić	zżymać	pożyczka
	żywioł	używać	starożytny

328. **Następujące wyrazy napisz w I i IV przyp. liczby mnogiej.**

d)	Żaba	żóraw	stróż	śpiżarnia
	żółw	żbik	strażak	żebro
	wąż	żubr	żebrak	żyrandol
	małż	wyżeł	jeżyna	biżuterya
	żołna	żart	księżyc	żakiet

329. **Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach.**

e)	Rżysko	papież	grabież	pasaż
	jarmuż	jeż	łupież	ekwipaż
	jałmużna	młodzież	kradzież	aliaż
	drapieżny	odzież	sprzedaż	nawściąż
	smażyć	rubież	bandaż	na rozcież
	anyż	trzebież	bagaż	na ścieżaj

330. **Dyktando.**

a. Niech twe żądanie czynem się stanie. Żniwiarka prędzej pracuje niż żeńcy. Przepióreczka wzywa, spieszmy się do żniwa. Zwierzęta przeżuwające mają żołądek złożony z kilku części, skutkiem czego każdy pokarm przeżuwają dwa razy. Deszcz odświeżył roślinność i użyźnił spragnioną ziemię. Wesoło żeglujmy, wesoło! Pożyczę ci bardzo pożytecznej książki. W starożytności wróżono często z lotu ptaków. Wtem straż odźwierna wodzom donosi, że rycerz

z obcej krainy o posłuchanie co rychlej prosi, ważne przynosząc nowiny. Książę żegnał rycerzy, życząc im zwycięstwa. Życzyłem ojcu spełnienia życzeń. Posłano stróża po żywność do miasta. Krzyż na rozdrożu był miejscem spotkania. Słońce żarem pali. Kiedy spojrzę z wieży, kraj na dłoni leży. Żegnaj mi, żegnaj, kraju kochany. Dokąd dążysz przyjacielu? Młodzież pod krzyżem śpiewa Gorzkie Żale.

b. Hej strażaki, hej chłopaki, do pożaru czas! Podczas żniw mąż i żona pracowali bez wytchnienia. Na żyznej ziemi bujnie rosło żyto. Istota bez żółci znaczy: niezdolna do gniewu. Żołnierski chleb twardy, a często krwawy. Żart nie powinien wyrządzać przykrości. Jaki użytek zrobisz z tych pieniędzy? Wschód w barwach stał róży — wyraża się poeta. Opowiem ci bajkę o mysim kożuszku. Drapieżne zwierzęta pożerają zdobycz żarłocznie. Z orężem w dłoni padł rycerz mężny. Żywica ma zapach przyjemny i zdrowy. Odlewy śpiżowe są bardzo piękne, ale niezmiernie ciężkie. Żydzi należą do rasy semickiej. Różowy kolor jest ładniejszy, niż żółty.

c. Najłatwiej wyżąć bieliznę przy pomocy wyżymaczki. W żłobie leży, któż pobieży kolędować Małemu? Zżyma się znaczy to samo, co gniewa się i narzeka. Tobie śpiewa żywioł wszelki, bądź pochwalon, Boże wielki! Czy wiesz, jaka jest różnica między wyrazami: starożytny i staroświecki? Najlepiej niczego od nikogo nie pożyczać. My nie mamy wyobrażenia o upałach podzwrotnikowych, a porażenie słoneczne dość często i u nas się zdarza. Wyżmij tę mokrą spódniczkę. Owady o twardych skrzydłach nazywamy żukami. Sen i pożywienie odżywia organizm.

d. Dzikiego kota nazywamy żbikiem. Żółw na zimę zasypia. Mówią, iż żołna lasy rozsiewa, bo rozsypuje nasiona drzew. Otworzono nawściąż wrota, drzwi na rozcież i na ścieżaj. Biżuterą nazywamy drobne ozdoby złote,

np. pierścionki, broszki. Wielki żyrandol daje dużo światła. Jeżyna ma ostre kolce. Wąż co rok skórę zmienia. Wyżeł służy do polowania. Żebra osłaniają płuca. Księżyc krąży koło ziemi. Kupię sobie nowy żakiet. Żubry należą do zwierząt przeżuwających. Ostryga jadalna należy do małżów. Żórawie odlatują na zimę. W śpiżarni przechowujemy zapasy żywności.

e. Młodzież jest nadzieją i przyszłością narodu. Owiń bandażem złamaną rękę. Papież jest głową kościoła. Jeż zwinął się w kłębek. Niektóre dzikie plemiona trudnią się grabieżą. Trzebież lasów przynosi krajowi poważne szkody, ponieważ zmienia jego klimat. W górach powietrze jest lżejsze i czystsze. Ogłoszono w sklepie bławatnym wyprzedaż. Mieszkanie dzielił pasaż na dwie nierówne części. Bronz, śpiż i mosiądz są aliażem, t. j. mieszaniną kilku metali. Oddaj na bagaż wszystkie ciężkie rzeczy. Niesłusznie posądzono o kradzież włóczęgę. Opryszki bogacili się łupieżą. Udaliśmy się w podróż wygodnym ekwipażem. Zmień odzież i obuwie, bo przemokłeś do nitki. Na rubieży to znaczy: na granicy. Smażone mięso jest najsmaczniejsze. Pan Piotr lubił anyżówkę. Rżysko po skończonych żniwach dostarcza paszy dla bydła. Chodzą owce po rżysku. Zając ogryza listki jarmużu.

331. ż (że) jako przyrostek.

Zastosuj w zdaniach:

aż	czemuż	toż	chodźże
gdyż	kiedyż	także	dajże
iż	otóż	jakiż	puśćże
już	przecież	któryż	stójże
niż	również	takiż	piszże
też			

33 **Dyktando.**

Czemuż nie powiesz, iż to dla ciebie niemożliwe? Któryż z was mi pomoże? Puśćże tych malców i chodźże sam z nami. Kiedyż się dowiem, żeście przecież ustąpili? Stójże, chłopcze, dajże słowo i już o tem sza! Czegóż ode mnie chcecie? Jakiż los czeka biedaków? Na toż mi przyszło! otóż trwałość losu! Czekajcież na mnie, jużem gotów.

333. **rz — od r.**

Od następujących wyrazów utwórz inne tak, żeby r zmieniło się na rz.

Góra	miara	pióro	jary
wiara	skóra	chmura	wtóry
dwór	war	ostry	nurek
pokora	mara	szeroki	źrenica

np.: wzrok, źrenica, wejrzenie, spojrzeć, dojrzeć, dojrzały, przejrzeć i t. d.

334. **Objaśnij pisownię następujących wyrazów:**

Morze	warzywa	dojrzały
jarzyna	obwarzanki	spojrzenie
pogorzelcy	owarzany	niezmierzony
ogorzały	warzyć	nazajutrz
wierzyciel	przejrzysty	powtarzać
jutrzenka	zmierzch	marzenie

335. **Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach:**

Jeżyna	wynurzyć	ogorzały	dojrzały
jarzyna	powtórzyć	zważony	rozszerzyć
warzywa	spojrzenie	zwarzony	naostrzyć
znużony	spostrzeżony	rozżarzyć	zmierzcha się

336. **Dyktando.**

Śmietanka się zwarzyła. Przekupka sprzedaje obwarzanki. Kaszę owarzaną wyrabiają z gryki. Jarzyny i warzywa są zdrowym pokarmem. Mróz zwarzył ostatnie kwiaty. Pobieżnie tylko przejrzałem tę książkę, więc nie mam o niej dokładnego wyobrażenia. Wierzycielem nazywamy tego, kto pożyczył czyli zawierzył drugiemu pieniądze. Otwórz moje biurko i wybierz sobie zaostrzony ołówek. Powtórz jeszcze raz zadanie. O czem marzysz, dokąd zmierzasz? Czy zdążę, nim się zmierzchnie, powrócić z wycieczki? Różowa jutrzenka zagląda w okienka i wzywa do pracy: — Wstawajcie, próżniacy! Lustrzana tafla wód odbija blask słoneczny. Ogorzała cera jest oznaką zdrowia. Dojrzało zboże, więc dziatwa, żywo, dalej na żniwo, bo grad spaść może. Termometr nazywają trafnie ciepłomierzem. Stróż nocny chodzi po podwórzu. Zanurzyłem się w wodzie przejrzystej. Ostrzyżone owce puszczono na rosę, a nazajutrz padła połowa. Przed nami morze niezmierzone. Przejrzysty zmierzch na góry spada. Nie bądź marzycielem, chociaż marzyć miło, aby życie twoje w sen się nie zmieniło. Obejrzeliśmy pogorzelisko. Mędrzec szerzej na świat spojrzał. Żyć z jałmużny rzecz przykra i upakarzająca.

337. **rz nie dające się łatwo wytłumaczyć.**

Napisz wyrazy pochodne od:

rząd	rznąć	burza	towarzysz
rzec	rzemiosło	orzech	jarzębina
rzecz	rzęsa	korzeń	wrzos
rzeka	rzesza	korzyść	zwierz
rzucać	rzewny	wierzch	tchórz

338. **Objaśnij, od czego pochodzą następujące wyrazy:**

Urzędnik	rzeźbiarz	wyrzuty	burzliwy
porzeczka	wyrzekać	rzemienny	korzenny

porządny	narzędzie	rzeźnik	uderzenie
wierzchowiec	porządek	towarzystwo	zdarzenie
przyrząd	rzeczownik	zwierzyniec	jarząbek
powierzchnia	narzeczony	kurzawa	żarzewie
wierzchołek	przyrzekać	macierzanka	narzecze.

339. **Zastosuj w zdaniach następujące wyrazy albo pochodzące od nich.**

Rzetelny	rzadki	zrzęda	porzeczki
rzeźwy	rzemień	bierzmowanie	uderzenie
rzeźki	rzeźba	zorza	Murzyn
rzęsisty	rzepa	wierzba	perz
rzewny	rzodkiew	porządek	kurz

340. **Dyktando.**

Agrest i porzeczki należą do najwcześniejszych owoców. Porządna i rzetelna praca zawsze znajdzie uznanie. Porżnięte deski ułożono na podwórzu, aby dobrze wyschły na słońcu. Burza przewróciła spróchniały krzyż na rozdrożu. Przyrzekam wam poprawę. Zacząłem się uczyć wyrzynania czyli rzeźbienia na drzewie. Tchórz jest to małe, drapieżne zwierzątko. Kto nie umie słuchać, ten i rządzić nie będzie umiał. Przepisz mi: »Kiedy ranne wstają zorze«. Nie narzekaj, bo narzekanie nic ci nie pomoże. Staruszek zrzędzi od rana do nocy. Straszna kurzawa zasłaniała obóz nieprzyjacielski tak, iż go dojrzeć nie było można. Porządek jest w życiu niezmiernie potrzebny. Urzędnicy przeważnie pracują w biurach. Korzenie utrzymują rośliny w prostopadłej postawie i dostarczają im pożywienia. Kurna chata to znaczy taka, w której się kurzy czyli dymi z powodu braku komina. Wirch w narzeczu góralskiem to samo znaczy co wierzchołek. Ej, ej, Jasiu, porzuć zbytki! Twój zarzut jest niesłuszny. Domek skromnie urządzony przyjemne sprawiał wrażenie. Dobry rzemieślnik ma byt niezależny. Każde

rzemiosło wymaga odpowiednich narzędzi do pracy. Dosiądź mojego wierzchowca. Już ty śpiewasz, skowroneczku, już też i ja orzę, obudwu nas przy pracy ranne widzą zorze. Uderzenie tak sztuczne, tak było potężne, że struny zadzwoniły, jak trąby mosiężne. Deszcz rzęsisty orzeźwił nakoniec przyrodę. Rzodkiew i rzepa należą do jednej rodziny. Zdejm zwierzchnią odzież, bo ci zupełnie przemokła. Sum, węgorz i piskorz nie są pokryte łuską. Owoc jarzębiny dojrzewa w jesieni. Jarząbek ma bardzo ładne upierzenie. Dzieci nie rozumieją korzyści nauki. Rznięte szkło ładnie wygląda. Gospodarz nie może pozbyć się perzu w polu. Rzewna piosnka rozrzewniła całe towarzystwo. Nieco żarzewia przechowało się w popiele. Rzeźwy ranek ze snu budzi. Rzęsy chronią oczy od kurzu i blasku. Polały się łzy me czyste, rzęsiste.

rz na końcu wyrazów.

341. Od następujących wyrazów napisz pochodne, w których słychać wyraźnie **r**.

Ryce**rz**	rzeźbia**rz**	nudzia**rz**
pance**rz**	mala**rz**	cmenta**rz**
snyce**rz**	kugla**rz**	śpichle**rz**
szermie**rz**	kucha**rz**	twa**rz**
paste**rz**	mleczar**z**	potwa**rz**
fałsze**rz**	blacha**rz**	macie**rz**

342. Napisz kilka rzeczowników rodz. męsk. z przyrostkami **arz, erz.**

343. Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach.

Puklerz	nietoperz	kalendarz	arendarz
masztalerz	ołtarz	egzemplarz	wachlarz
moździeż	relikwiarz	korytarz	kałamarz

344. Następujące wyrazy napisz w liczbie mnogiej.

Talerz	komentarz	twarz	kurz
kołnierz	refektarz	rymarz	tchórz
balwierz	włodarz	śpichrz	węgorz
kacerz	plotkarz	moździerz	piskorz

345. Dyktando.

Futrzany kołnierz daje dużo ciepła. Postaw kałamarz obok kalendarza. Arendarzem nazywano drobnego dzierżawcę. Włodarz, pilnując żniwiarzy, zdrzemnął się troszeczkę. Nauczyłem się czytać bez elementarza. Nietoperz żeruje w nocy i żywi się owadami. Na półce świeci się mosiężny moździerz, żelazko do prasowania i rondle. Małe armatki nazywano dawniej moździerzami. Rycerze nosili żelazne pancerze, a oprócz tego osłaniali się puklerzem czyli tarczą. Masztalerz znaczy to samo, co stajenny. Na ołtarzu postawiono kosztowny relikwiarz. Wielką celę klasztorną zwano refektarzem. Oddzielne cele mnichów łączył długi korytarz. Podaj mi talerz zsiadłego mleka. Zręczni szermierze rozpoczęli walkę. W śpichrzu rozmnożyły się szczury. Mam dwa egzemplarze tej książki. Kuglarz bawi nas zręcznością. Wyraz twarzy wiele mówi o człowieku. Rzucić na kogo potwarz jest rzeczą nikczemną. Snycerz rzeźbi na drzewie.

346. Napisz 5 wyrazów pochodnych od **żądać**, — 5 od **żyć**, — 5 od **rząd**, — 5 od **rzucać**.

347. Napisz po 3 wyrazy pochodne od **żąć**, — 3 od **rznąć**, — 3 od **rzecz**, — 3 od **rzeka**.

348. Napisz 10 wyrazów z tym samym pierwiastkiem, co **wzrok**, **źrenica**.

349. Dyktando.

na powtórzenie **ż** i **rz**.

Nałóż dzieciom na talerz świeżego twarożku. Odważny żeglarz nie lęka się burzy. Drużki żegnają pannę młodą. Kto się wywyższa, będzie poniżon — mówi Pismo Święte. Jarmuż jest mało znaną jarzyną. Niekażdy lubi owarzaną kaszę. Żniwiarze wesoło obchodzą dożynki. Przykro być gościem niepożądanym. Dziewczynki moje, wy się trwożycie, bo o cierpieniu często słyszycie; więc chociaż jeszcze przed wami leży gościniec taki równy i świeży, wy po tem polu gładkiem, szerokiem już ostrożniejszym stąpacie krokiem. Nad wodą unosiły się ważki zielone, o przejrzystych skrzydełkach i szafirowym odwłoku. Rzeczpospolita Żabska wodami i lądem szerzyła się od wieków, a stała nierządem. Rznie kapela od ucha, kto ma uszy niech słucha. Tracze rzną drzewo na opał. Ciężką jest praca żniwiarza. Budzi nas jutrzenka, a wieczorna zorza wzywa do spoczynku. Marzenia są wielką przyjemnością życia, lecz często osłabiają w człowieku energię i chęć do czynu. Porzuć te mrzonki, zacznij raz myśleć poważnie. Chciej dążyć prostą drogą do celu. Ostatnie pączki róż zwarzył przymrozek jesienny. Z każdym rokiem nauki rozszerzają się nasze pojęcia i wiadomości. Księżyc rzucał blask srebrzysty na lustrzaną wód powierzchnię. Twarz ogorzała sprawia wrażenie zdrowia. Oskarżony sam bronił swojej sprawy. Na wyżynie klimat znacznie ostrzejszy. Rzemiosła były pierwszą zdobyczą cywilizacyi, a rolnik i rzemieślnik należą do ludzi najpożyteczniejszych. Ogrodnik wydał rozporządzenie, aby zebrano resztę dojrzałych owoców. Każde uderzenie zegaru powinno nam przypominać, że czas bezpowrotnie mija. Pies w gniewie wyszczerza zęby. Kalendarz juliański bierze nazwę od Juliusza Cezara, a gregoryański od papieża Grzegorza XIII. Tchórz, wdarłszy się do kurnika, łupieży wszystko,

co w nim napotyka. Spoczywaj, lirniku, niech zioła nadgrobne zaszemrzą nad tobą, jak struny żałobne, wzruszone powiewem z ojczystej dąbrowy. Młodzież wierzy silnie w spełnienie swych marzeń. Niektóre plemiona murzyńskie żyją wyłącznie z grabieży. Podróżni zrzucili zakurzoną odzież i przywdzieli szaty godowe. Spojrzyj w twarz tego człowieka i patrz uważnie, co na niej wyczytasz. Jarzębina ślicznie wygląda w jesieni, gdy wśród jasno-zielonych, pierzastych jej liści ukażą się purpurowe grona świeżych jagód. Jaki użytek zrobisz z tych pieniędzy? Jarzące światła płoną na ołtarzu. Zrzędny starowina zawsze znajdzie powód, aby skarżyć się i narzekać. Niemiło chodzić po kolącem rżysku. Perz jest uprzykrzonym chwastem. W owsach jednostajnie brzęczą świerszcze polne, a z borów cienistych leśnej okolicy rozwiewa się wonność sosnowej żywicy. Bursztyn jest skamieniałą żywicą. Wróżka podniosła laskę, i drzwi otworzyły się przed nią na rozcież. Spiż jest to aliaż cyny, miedzi i srebra. Pod jednej matki skrzydła rozpostarte sierocych piskląt garnie się drużyna, gdy na nie jastrząb, pazury otwarte z góry podnosząc, uderzać zaczyna. Bez włóczni i puklerza rycerz był bezbronny. Trzpiot Wandzia dolała mi zwarzonej śmietanki. Żandarmi noszą mundury szafirowe. Pasożytne rośliny mało przynoszą korzyści. Rzewną piosnkę śpiewak nuci. W ogrodzie warzywnym już pusto. Pożycz mi garnca porzeczek.

VI.

szcz, ść pochodzące od **st,**
szcz, » od **sk,**
żdż, źdź, » od **zd,**
żdż » od **zg.**

350. Następujące wyrazy zmień tak, żeby **st** zmieniło się na **szcz** lub **ść**, a **sk** na **szcz.**

Mia**st**o — w mie**ś**cie, mie**szcz**anin	trza**sk**	bły**sk**
szele**st**	gła**sk**ać	de**sk**a
pu**st**o	kla**sk**ać	tro**sk**a
gę**st**y	pi**sk**	łu**sk**a
świ**st**	py**sk**	piase**k**

351. Następujące wyrazy zmień tak, żeby **zd** zmieniło się na **żdż** lub **źdź**, — a **zg** na **żdż.**

Gnia**zd**o — w gnie**źdz**ie, gnie**żdżę** się,	ja**zd**a	ró**zg**a
bró**zd**a	gwia**zd**a	drza**zg**a
gwi**zd**	mó**zg**	mia**zg**a

352. Objaśnij pisownię następujących wyrazów:

pia**szcz**ysty	przeja**żdż**ka	szele**ść**
łu**szcz**yna	drza**żdż**ka	świ**szcz**
uje**żdż**alnia	ró**żdż**ka	zmia**żdż**

353. Dyktando.

Przepiórka i kuropatwa gnieżdżą się w zbożu na polach i łąkach. Na piaszczystem wybrzeżu wiatr świszczał przeraźliwie, a choć ustał deszcz rzęsisty, mżyło bezustannie. W tylnej części czaszki mieści się mały móżdżek. Kos ładnie gwiżdże. Sosnowe drzażdżki są przesiąknięte żywicą. Włościanki jeżdżą na targ z jarzynami i włoszczyzną. Ciasto rośnie na drożdżach. W ujeżdżalni ujeżdżają mi wierzchowca. Pogłaszcz po pyszczku tego białego królika. Silnem uderzeniem zmiażdżyłem skorupę orzecha i jądro Wybieraliśmy się na konną przejażdżkę. Różdżka oliwna jest godłem pokoju. Zdobyte działa zagwożdżono. Łodyga roślin zbożowych nazywa się źdźbłem. Aby zaszczepić drzewko,

ogrodnik zrzyna nożem wierzchołek dzikiej płonki, w poprzeczne nacięcie zakłada różdżkę z drzewa szlachetnego, poczem miejsce to opatruje maścią i owiązuje gałgankiem. Nietoperz piszczy nieprzyjemnie. Podano na wieczerzę paszteciki z móżdżku. Powierzchowna ogłada jest to szych błyszczący, który nie zastąpi nigdy rzeczywistego wykształcenia. Dzień był dżdżysty i chłodny. Nie gwiżdż bezustannie.

VII.

rz po b, p, d, t, g, k, ch, w; wyjątki.

354. a. Po wymienionych spółgłoskach pisze się zawsze **rz**, czy to słyszymy **ż** (**rz**), czy **sz**; po **w** — **rz** tylko wtedy, gdy słyszymy **ż** (**rz**); — oprócz następujących wyrazów i pochodzących od nich:

Pszenica	gżegżółka (kukułka)	dżokej
pszczoła	móżdżek	budżet
kształt	drzażdżka	gnieżdżę
kszyk (ptak)	różdżka	bróżdżę
bukszpan	drożdże	jeżdżę
oksza (siekiera i herb)	dżdżysty	miażdżę*)
piegża	dżuma	

b. W stopniu wyższym przymiotników dodajemy zawsze przyrostek **szy**, np. lep**szy**, brzyd**szy**.

c. Wyrazy zaczynające się od **z** lub **sz** z przedrostkami **od**, **pod**, **nad**, **w** np. **od**żałować, **pod**szepnąć, **nad**sztukować, **w**żerać się.

---

*) We wszystkich tych wyraząch **dż** jest t. zw. dwugłoską spółgłoskową, gdy np. w wyrazie **drzewo** mamy wyraźnie dwie głoski, oddzielnie wymawiane: **d** — **rz**.

355. Napisz pochodne od:

pszenica	kształt	jeżdżę
pszczoła	dżdż(u)	

356. Zastosuj w zdaniach:

kszyk	gżegżółka	drzażdżki	dżokej
bukszpan	móżdżek	miażdżę	budżet
piegża	różdżka	drożdże	dżuma

357. Od następujących przymiotników utwórz stopień wyższy:

Skąpy	słaby	krótki	miękki
głupi	młody	wiotki	suchy
gruby	chudy	wielki	lichy
			surowy

358. Dodaj który z przedrostków: **od, pod, nad** do następujących wyrazów:

żałować	szyć	szepnąć
żywić	szukać	sztukować

359. Dyktando.

Zerwij mi trochę trześni. Trznadel, strzyżyk i piegża z czyżykiem ożywiają śpiewem nasze lasy. Przodownica niesie wieniec z pszenicy i żyta. Grabarze są to niewielkie owady, w żółte poprzeczne prążki na grzbiecie; grzebią one nieżywe ptaki, szczury i inne małe zwierzątka. We wrześniu dni stają się krótsze od nocy. Nie przedrzeźniaj nikogo. Przepiórka, cietrzew, jarząbek i bażant należą do ptaków grzebiących, a żóraw, kszyk, chróściel i inne zaliczają się do brodzących. Trzcina chwieje się za najlżejszym powiewem wiatru. Wierzono dawniej, iż niektórzy

ludzie mogą przedzierzgać się w zwierzęta. Przelotny wiaterek to trawką zawichrzy, to w trzcinę, w tatarak się wkradnie, zakłóci, zamąci i cichszy i cichszy — w zielonym gaiku przepadnie. Otwórz na przestrzał drzwi i okna. Rzeka Bystrzyca wpada do Wieprza. Lubię głos świerszcza w dżdżysty, wietrzny wieczór, gdy na kominku z trzaskiem płoną suche drzażdżki. Dorzuć drzazeg na ogień. Ciemnych ludzi podżegać łatwo do złych czynów. Lepszy wróbel w ręku, niż cietrzew na sęku. Dżuma straszne szerzyła niegdyś spustoszenia. Rdza wżera się w żelazo. Odżałowałem swoich oszczędności na wycieczkę do Białowieży. Dziecko się zakrztusiło. Wujaszek podżartowywał z siostrzenic. Podszycie lasu stanowiła głównie leszczyna i jeżyny. Wewnątrz świątyni półmrok panował przejrzysty. Największe wykształcenie nie zastąpi rozsądku. Jak ci się podoba kształt tego ołtarza? Słychać brzęczenie pszczół. Promień słońca przejrzał się w drżącej kropelce. Chrzęst zbroi, zgrzyt oręża, szczęk mieczów i świst wiatru mieszały się w jeden chaos. Widok pierzchającego wroga wywołał okrzyk tryumfu. O zmierzchu zgromadziły się prządki na zwykłą wieczornicę. Zgrzytnęły ciężkie wrzeciądze. Drżączka jest niewysoką trawką, a jej nasionka mieszczą się w małych dzwoneczkach, rozwieszonych wkoło łodyżki i mających kształt serduszka. Dlaczego ciągle chrząkasz? Odszukano rękopis bardzo starej pieśni. I nie wiem, co milsze nad ludzkie wejrzenie, co czystsze nad wodę przejrzystą, co lepsze nad dobre u ludzi wspomnienie, co droższe nad ziemię ojczystą. Wyżeł wietrzy zwierzynę. Trznadle gnieżdżą się na krzewach, skowronki w bróździach, a jastrzębie na drzewach. Wódz spostrzegł za późno, że został zewsząd otoczony. Wartoby nadsztukować tę spódniczkę.

VIII. h — ch.

360. Od następujących wyrazów utwórz pochodne:

Chiny	chemia	chluba	chłonąć
chór	chorągiew	chwiać się	chlupać
chaos	chromy	chylić się	chełpić się
chów	chędogi	chichotać	chlustać

361. Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach:

Chart	chan	chrapy	chlastać
choina	charakter	chinina	pochopny
chaber	chochlik	chropawy	puch

362. Od następujących wyrazów utwórz czasowniki:

(w bezokoliczniku; — w III os. liczby poj. cz. ter. tr. oznaj.; — jeden imiesłów).

Huk	hałas	hart	hańba
hak	hetman	haft	hardy
handel	hołd	harc	hebel

363. Od następujących wyrazów utwórz rzeczowniki:

hodować —	hodowla	herbata	hołd	hamować
	hodowca	hojny	hurt	huśtać
	hodowanie	hultaj	huta	holować
handel		hrabia	historya	hulać
hardy		hospodar	błahy	wahać się

364. Od następujących wyrazów utwórz przymiotniki:

Huk	horyzont	Hebrajczyk	hrabia
hart	harmonia	heban	hospodar
hurt	bohater	mahoń	huta
honor	hetman	hołd	hańba
humor	historya	hotel	hultaj

365. **Następujące rzeczowniki postaw w liczbie mnogiej (w I i II przyp.)**

Horda	halabarda	hieroglif	homar
kurhan	hejnał	hiacynt	puhacz
nahajka	huragan	heliotrop	herold
herb	hełm	habit	herszt
heretyk	hasło	puhar	halerz
hajduk	pohaniec	hyena	hubka
			buhaj

366. **Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach:**

Hiszpania	czyha	hałastra	harować
horda	błahy	pohaniec	porohy
haracz	hoży	hiacynt	hurmem
kurhan	Jehowa	hołubce	hymn
hala	hasło	harmider	hejnał
juhas	hełm	puhacz	puhar

367. **Dyktando.**

Chińczycy handlują herbatą. Wiatr huczał i wstrząsał wierzchołkami drzew, które chwiały się jak trzcina pod jego podmuchem. Hej, lasy i niwy, ozwijcie się w chór. Pochwyciłem kij sękaty i bez wahania uderzyłem napastnika. Juhasy całe lato przebywają z owcami na halach. Chrapy łosia uważano podobno za przysmak. Nie przechylaj się, bo spadniesz z huśtawki. Puhacz czyha na zdobycz i rzuca się na nią znienacka. Charakter człowieka większą ma wartość, niż jego wykształcenie. Błahy powód był przyczyną kłótni, która wszystkim popsuła humor. Hiacynt o wiele ładniej kwitnie, niż heliotrop, i zapach ma przyjemniejszy. Hordy tatarskie pod zwierzchnictwem chanów pustoszyły sąsiednie kraje i nakładały na nie ciężki haracz. Spłonął hurtowny skład herbaty. Wychyliwszy

puhary, podchmielona hałastra dosiadła koni i dalej harcować po błoniu. Pismo starożytnych Egipcyan nazwano hieroglifami. Ciężko ranny chorąży jeszcze chorągwi nie wypuścił z ręki. Woda chlusnęła w górę. Chrystus uzdrawiał chromych, głuchych i ślepych. Raki morskie nazywamy homarami. Człowiek honorowy nie łamie danego słowa. Chów bydła duże przynosi korzyści, ale hodowla jedwabników niezupełnie się u nas udaje. Wiemy, że habit nie czyni mnicha. Hebrajczycy nazywali Boga Jehową. Nieszczęsne ochędóstwo, żałosne ubiory mojej najmilszej córy! W szkołach pijarskich inaczej wychowywano młodzież, niż w jezuickich. Mongołowie nazywają swych władców chanami. Nie trać otuchy, pokrzep się na duchu. Odstępców od wiary katolickiej nazywano heretykami. Czas wszystko chłonie. Uderzony buhaj zachwiał się na nogach. Urządzono dla gości polowanie z chartami. Zanućmy hejnał radosny, już z gór wieje oddech wiosny, na kurhanach ruń zielona, a dąbrowa umajona. Nie bądź zawzięty, daj się udobruchać. W zbożu pełno było chabru i makówek. Hasłem każdego człowieka powinna być prawda. Herszt opryszków poniósł zasłużoną karę. Chlastały topory i oksze, pękały pod uderzeniem brzeszczotów i obuchów hełmy i pancerze. Tatarzyn z nahajką uwija się w stepie. Spadła na sioło chmara barbarzyńców. Cystersi przetrzebili Podhale i pozakładali tam pierwsze osady. Podróżni z zachwytem powitali słońce, wychylające się z pod horyzontu. Ładowne statki trzeba holować pod wodę. Halerz równa się połowie centa[1]. Niewielka chluba zręcznie bić hołubce. Ciężką pracę nazywają harowaniem. Za porohami kryła się Sicz kozacka. Wyrazy hołysz, hołota pochodzą od goły. Zegar się spóźnia, trzeba podłużyć wahadło. Hospodar Wołoszczyzny i Mołdawii złożył hołd Kazimierzowi Jagiellończykowi. Heban jest drze-

[1] Moneta austryacka.

wem czarnem, a mahoń ma barwę czerwoną. Za hrabiowską karetą stało dwóch hajduków. Halabarda była to włócznia z osadzonym na końcu toporem, który miał z przeciwnej strony ostry kolec. Niegodziwy hultaj po nocnej hulance wszczął taki hałas i harmider, że pobudzili się sąsiedzi. Hubka utraciła znaczenie, odkąd weszły w użycie chemiczne zapałki. Drzewa chinowe dostarczają lekarstwa na febrę. W górzystych okolicach niezbędne są hamulce do hamowania wozów. Turków nazywano dawniej pohańcami, t. j. poganami. Już zmrok zapada, nigdzie drogi ni kurhanu. Złośliwy chochlik stanął mi na drodze, straszy rumaka, na manowce wabi. Wpada szlachta hurmem. W każdem mieście być musi hotel lub zajazd dla podróżnych. Hart ducha więcej jeszcze znaczy, niż hart ciała. Hiszpania jest półwyspem. Hetman Sobieski pokonał Turków pod Chocimem. Historya piętnuje hańbą tych, co pierzchali przed wrogiem. Każdy kraj i miasto każde ma znak, zwany herbem. I zabrzmiał hymn pobożny zgodnym chórem. Praca w hucie jest uciążliwa. Dzięki ci, Panie, za Twe hojne dary.

IX.

Asymilacya przyimków z, wz, wez, roz, bez.

a. Przyimki **z, wz, wez,** przed spółgłoskami mocnemi **p, k, ch, t, f** zmieniają się na **s, ws, wes;** — **roz** i **bez** nie zmieniają nigdy pisowni.

b. **z** przed **c, ć, cz** zmienia się na **s;** przed **s, ś, sz** zostaje zawsze **z.** (Uchwały Akad. str. 3*).

---

*) Według Kryńskiego przed **s, ś, sz, c, ć, cz** pisze się **s.** (Gram. jęz. pols. wyd. IV). Według uchwał Zjazdu Rejowskiego — również.

368. Dopisz **z** jako przedrostek do czasowników:

pisać	charakteryzować	krzywić	trząść
pleść	heblować	kraść	fałdować
pruć	hołdować	cedzić	fermentować
paść	hańbić	cisnąć	szarzeć
puścić	kosić	czernieć	sunąć
chylić	kopać	toczyć	siąść
chować	kręcić	tłuc	sumować

369. Napisz 3 wyrazy z przedrostkiem: **roz** i 3 z przedrostkiem: **bez.**

370. Dyktando.

Musimy wesprzeć tego biedaka. Spienione fale spadały w dolinę, roztrącając się o skały. Turcya w XVII w. zhołdowała Wołoszczyznę i Mołdawię. Dlaczego piszemy: zhołdować? Skróćmy ten ułamek. Zheblowane drzewo jest gładkie w dotknięciu. Nauczyciel scharakteryzował postać bohatera. Wieśniaczki noszą spódnice suto sfałdowane. Skąd powracasz? Nie odchodź stąd, póki nie wrócę. Rozdarcia nie można zszyć, ale trzeba scerować. Scedź do butelek ten sok porzeczkowy. Belki pułapu sczerniały od dymu. Na spienionym koniu pędził ranny, skrwawiony żołnierz. Pies zziajany wywiesza język. Zaczęło się ściemniać, gdyśmy zstępowali z góry, a wkrótce mrok rozpostarł się dokoła. Jak piszemy: skąd (kędy) i stąd (tędy)? Monarcha zrzekł się tronu na rzecz syna. Wstaw galaretę do chłodnej śpiżarni, żeby się prędzej zsiadła. Rozsądź nasz spór, bo same nie umiemy go rozstrzygnąć. Co znaczy to westchnienie? Soki mi sfermentowały, a konfitury scukrowały się w tym roku. Zzuj mokre obuwie. Muszę sczepić zerwane ogniwa łańcuszka. Rycerz zhańbił się ucieczką, pierzchając przed wrogiem. Zsiadłe mleko zanadto skwaśniało. Każ ściąć to spróchniałe drzewo. Chłopcy zsunęli się po poręczy schodów

Zsyp jęczmień do worka. Woda ścieka z dachu. Zbłąkana Agara tak się skarży na pustyni: „Od słońca pożaru sczerniała mi głowa, a wkoło pustynia; do Ciebie, Jehowa, podnoszę płaczący mój głos. Spraw, Panie, by niebo nade mną wychłódło, i skały granitu zmień, Panie, na źródło, a piasek czerwony — na wrzos!“

X.

z przed k, c, ca.

371. Napisz w III przyp. liczby pojedynczej:

Wazka	Francuzka	wynalazek	zarazek
gałązka	frezka	obrazek	obowiązek

372. Objaśnij pisownię tych wyrazów:

Wynalazca	znalazca	krzywoprzysiężca
zwycięzca	grabieżca	łupieżca

373. Napisz je w zdaniach.

z przed **k, c, ca,** pisze się wtedy, gdy w osnowie wyrazu jest **z.**

XI.

Przyrostki przymiotników i przysłówków: ski, sko; ki, ko; rzeczowników: skość, kość, stwo.

Wyrazy z przyrostkami: **ski, sko, skość, stwo,** pisze się zawsze przez **s**, np. Bóg, bo-ski, bo-skość, bó-stwo; mąż, mę-ski; — osnowne **z** przed przyrostkami: **ki, ko, kość,** pozostaje niezmienione, np. niz-ki, bliz-ko, wąz-kość. (Uchwały Akad. str. 3).

374. Od następujących rzeczowników utwórz przymiotniki, dodając przyrostek **ski**.

Bohater	Francuz	Paryż	Bóg
żołnierz	Kaukaz	łupieżca	Ryga
mąż	Suez	Zamość	Petersburg
papież	zwycięzca	Norwegia	Hamburg

375. Od następujących przymiotników utwórz przysłówki na **sko** i **zko** (**źko**).

Boski	blizki	wązki
bohaterski	ślizki	grzązki
zwycięzki	nizki	rzeźki

376. Od następujących wyrazów utwórz rzeczowniki z przyrostkiem **stwo**.

Bóg	niedołęga	ubogi	mnogi
mąż	zwyciężać	chędogi	papież

377. Od następujących wyrazów utwórz rzeczowniki z zakończeniem **skość** i **zkość** (**źkość**).

Mąż	blizki	nizki	grzązki
rycerz	ślizki	wązki	rzeźki

378. Dyktando.

A ten domek, chociaż nizki, ale miły, sercu blizki. U dawnych Słowian głowy zwycięzców wieńczono dębowymi wieńcami. Ta francuska książka należy do naszej Francuzki. Powtórz raz jeszcze przykazania Boskie. Wynalazcą fonografu jest Edison. Przynieś mi wiązkę drzazeg na podpałkę. Na wązkich kamiennych schodach było bardzo ślizko. Ta Francuzka mówi paryskim akcentem. Nie chciałbym być krzywoprzysiężcą. Skóra hamburska jest miękka i nieprzemakalna. Rycerstwo polskie słynęło z męstwa. Uniwersytet

Praski był pierwszym w Europie środkowej wyższym zakładem naukowym, a drugim z kolei Akademia Krakowska. Któż nie słyszał o zwycięstwach Napoleona 1-go. Lekka bluzka stanowi strój bardzo wygodny. Zwycięzca z pod Wiednia był postrachem Turków. Mieszkańcy Europy należą do rasy kaukaskiej czyli białej. Tatarzy byli sławnymi łupieżcami i grabieżcami. Kanał Sueski łączy morze Śródziemne z Czerwonem. Zwycięski sztandar zatknięto na murach. Bliskość morza wpływa na złagodzenie klimatu. Niektóre rzeczowniki mogą być zarówno rodzaju męskiego jak żeńskiego, do tych należą płaksa, beksa i t. p. Każdy powinien spełniać swoje obowiązki. Stephenson i Fulton są wynalazcami tak pożytecznych rzeczy, jak koleje żelazne i statki parowe. Oba te wynalazki spowodowały przewrót w sposobach komunikacyi. Gdy deszcz pada i zamarza, bywa bardzo ślizko, i to nazywamy gołoledzią.

XII.

dz przed: ki, two, ca.
c przed: ki, two.

379. **Od następujących wyrazów utwórz inne z zakończeniem:**

ca:	two:	ki:
dowodzić	dowodzić	sąsiedzi
wychodzić	śledzić	ludzie
przewodzić	wychodzić	Szwed
rządzić	sąsiad	Szkot
radzić	rządzić	świat
władać	możnowładca	kozak
	kozak	próżniak
	żebrak	chwat
	brat	

380. Dyktando.

Pan radzca (radca) szanowany jest w całem sąsiedztwie. Dzikie słonie chodzą stadami pod przewodnictwem jednego z najstarszych. Żydzi pod dowództwem Jozuego zdobyli miasto Jerycho i opanowali całą ziemię Chananejską. Śledztwo sądowe wykazało niewinność człowieka, oskarżonego o potwarz, oszczerstwo i zabójstwo. Wychodźtwo do Brazylii ustaje powoli. Wszyscy ludzie na kuli ziemskiej stanowią jedną ludzkość. Nie udała nam się koleżeńska schadzka w Łazienkach. Dowództwo nad wojskiem objął najmężniejszy. Ludzkie obchodzenie się ze zwierzętami znamionuje szlachetne serce. Język szwedzki jest mało u nas znany. Wychodźcy z czasów rewolucyi francuskiej rozproszyli się po całej Europie. U Rzymian Jowisz był władcą (władzcą) nieba. Czy znasz komedyę: »Radcy pana radcy?« W Polsce za Piastów możnowładcy ograniczali władzę króla. Rządzca (rządca) wyjechał na objazd folwarków. To chłopak chwacki!

XIII. Rozdzielanie wyrazów.

381. *a.* Wyrazy jednozgłoskowe (jednosylabowe) nie przenoszą się wcale.

b. **W** i **z** nie zostawia się na końcu wiersza, gdyż w wymawianiu łączą się z następującą sylabą.

Napisz 10 wyrazów jednosylabowych.

382. Wyrazy wielozgłoskowe (wielosylabowe) o najprostszej kombinacyi dźwięków dzieli się na samogłosce, np. ży-to, ci-chy, na-u-ka, po-cią-gać, dró-ży-na i t. p.

383. **Przepisz i rozdziel na sylaby:**

Szary mak. Biała sól. Głęboki żal. Różowe maliny. Duży bór. Całe zaufanie. Ptaszyno mała, a leć, a piej! Zaszumiały drzewa. Strumyk płynie po dolinie. Przed wrotami w swojej budzie siedzi Burek, stróż domowy. Święć się, święć się, wieku młody, śnie na kwiatach, śnie mój złoty.

384. **Przy zbiegu spółgłosek zwracać uwagę na budowę wyrazu i oddzielać:**

a. **Przedrostek (przybrankę) od pierwiastku,** np. **ob**-ro-bić, **od**-wa-ga, **pod**-ło-żyć, **pod**-ło-ga, **po**-dług, **przy**-lgnąć, **na**-rznąć, **na**-rwij, **nad**-miar i t. p.

Wyjątek stanowią wyrazy pochodne od **iść** (odej-dzie, przyj-dzie, wyj-dzie i t. p.), **imać** (przyj-mie, o-dej-mie, zaj-mie i t. p.), **rozum** (ro-zum-ny, zro-zu-mieć i t. p.), z tym samym pierwiastkiem co **ujrzeć** (spoj-rzeć, wyj-rzeć, obej-rzeć i t. p.).

385. **Przepisz, oddzielając przedrostek (przybrankę):**

Odmowa, przednówek, nadłożyć, rozrzucić, bezpieczny, podługowaty, roztrwonić, bezrobocie, ulga, przerwa, nazwać, przedmiot, bezład, rozkaz, spoglądać, przystań, odejście, zajmować, wejrzenie, wyrozumiały, odejmowanie, przejście, obejrzeć, rozumować, osnowa, dojrzały, zacny, przeszłość.

386. **Napisz po 2 wyrazy z przedrostkami: od, pod, nad, przed, roz, bez, oraz kilka przykładów na wyjątki, i rozdziel je na sylaby.**

387. **Przepisywanie i dyktando (z rozdzielaniem na sylaby).**

Po-szła-bym ja na kraj świa-ta, jak ten wiatr, co w po-lu la-ta, jak ten wiatr, co chmu-ry pę-dzi, bia-łe chmu-ry, puch ła-bę-dzi... tyl-ko mi cię żal, ty zie-mio!

Za-rzut zdra-dy czy-je-goś za-u-fa-nia jest o-be-lgą. Spojrzyj w prze-szłość i ob-ra-chuj się z so-bą, czyś sił nie roz-trwo-nił; we-dług te-go roz-waż, co masz zro-bić na przy-szłość, że-by do-ko nać jak naj wię-cej. Jak po-to-pu świa-ta fa-le, za-mro-żo-ne w swo-im bie-gu, sto-ją na-gie Ta-try w śnie gu, by gra-nicz-ny słup zu-chwa-le. Na-dejdzie chwi-la, w któ-rej poj-miesz, że ser-ce bez ro-zu-mu, jak ro-zum bez ser-ca, nie-wie-le zdzia-łać mo-że. Pój-dę do przy-sta-ni przyj-rzeć się od-pły-wa-ją-cym czół-nom. Zaj-mij się bra-tem.

388. *b.* **Oddzielać również należy, przy zbiegu spółgłosek, przyrostek od pierwiastku lub osnowy (tematu),** np. głod-**ny**, chod-**nik**, bieg-**ły**, kuch-**nia**, jabł-**ko**, ciąg-**nąć**, więk-**szy**, napisaw-**szy**, niz-**ki**, mę-**ski** i t. p.

389. **Przepisz oddzielając przyrostek:**

Rządca, sprawca, prośba, wróżba, krzywda, gwiazda, mydło, szydło, skrzydło, kółko, uszko, wędlina, roślina, gładki, ciężki, nizko, burzliwy, popędliwy, ciągły, biegły, kuchnia, studnia, wieśniak, uczniak, urzędnik, słownik, grzesznik, pęknąć, parsknąć, wzmocnić, utrudnić, zbledniеć, polepszyć, podwyższyć, przeżywszy, rozporządziwszy, użąwszy.

390. **Napisz po 3 rzeczowniki z przyrostkiem: ca, nia, nik, ko, kość, stwo; przymiotniki z przyrostkiem: ski, ki, ny, sty, ły, liwy; czasowniki z przyrostkiem: nąć, nić; imiesłowy z przyrostkiem szy, w-szy.**

391. **Przepisywanie i dyktando (z rozdzielaniem na sylaby).**

Na-rwij roz-chod-ni-ku i u-pleć z nie-go rów-nian-kę. Jak-by za do-tknię-ciem różdż-ki cza-ro-dziej-skiej pierzch-ły

mo-je smut-ki. He-ban jest czar-ny. Raz je-szcze ob-ją-łem spoj-rze-niem ten ry-nek kra-kow-ski, te do-my i gma-chy sta-re, wie-że i koś-cio-ły, lśnią-ce w świą-tecz-nym u-ro-ku noc-nej na-tu-ry. Jak roz-dzie-lisz: krót-szy, dłuż-szy, chat-ka, Wład-ka, kij-kiem, ryj-kiem, koł-kiem, par-ny, ram-ka, niz-ko, wszel-ki, wszyst-ko, dum-ny, trum-ny, pust-ka, chust-ka, gniazd-ko, ciast-ko, moc-ny, noc-ny, za-cny, pol-ski, bliz-ki, pe-ters-bur-ski, ku-piec-ki, ko-zac-ki, ptac-two, pań-stwo, wy-na-laz-ca, zwy-cięz-ca, chłod-nik, ka-puś-niak? Wy-ła-maw-szy zam-ku bra-my, Twar-dow-ski błą-dził wśród gma-chów. De-mo-ste-nes był naj-sław-niej-szym mów-cą grec-kim, a Cy-ce-ro rzym-skim.

392. *c.* Oddzielamy również końcówkę fleksyjną od pierwiastku lub osnowy: Kość-**mi,** brać-**mi,** mów-**my,** pisz-**cie,** śpiewali-**śmy,** wołali-**ście** i t. p.

393. Przepisz, oddzielając końcówkę:

Liśćmi, księżmi, końmi, ludźmi, gośćmi, dłońmi, skroń-mi, nićmi, szliśmy, narznęliśmy, pożęliśmy, hamowaliśmy, podrzuciliście, zażądaliście, urządziliście, chwyćmy, świećmy, zwieźmy, rzućcie, kążcie, związżcie, bierzcie, spójrzcie, dajcie.

394. Napisz po 3 przykłady na oddzielanie końcówek fleksyjnych: rzeczowników — **mi** i czasowników — **śmy, ście** (tryb oznajm.), **my, cie** (tr. rozkaz.).

395. Przepisywanie i dyktando z rozdzielaniem na sylaby

Cór-ki je-ro-zo-lim-skie, nie płacz-cie na-de mną, a-le nad sa-me-mi so-bą. Zo-stań-my tu w kruch-cie, bo wąt-pię, by-śmy mo-gli prze-cis-nąć się przez tłum i wejść do koś-cio-ła. Nie-wszyst-ko moż-na pie-niędz-mi o-ku-pić. Wy-pro-wadź-cie ru-ma-ki i na-rządź-cie kul-ba-ki, a wy-ostrz-cie i gro-ty i mie-cze. Pójdź-my z gość-mi do la-su.

W razach wątpliwych, gdy budowa wyrazu nie występuje dość jasno, **dzielimy na samogłosce,** np. chy-try, by-stry, ka-żdy, gę-sty, zy-skać, sre-bro i t. p. **W wyrazach, kończących się na ya, ia,** całą sylabę końcową przenosimy na linię następną: Fran-cya, li-lia, histo-rya i t. p.

396. **Przepisz, rozdzielając na sylaby:**

Prosty, ognisty, mglisty, czysto, osobiście, wieczyście, włoszczyzna, bielizna, gotowizna, dobry, mądry, iskra, siostra, ostrze, zazdrość, żebro, wiadro, kartofle, fuzya, pasya, Anglia, lewkonia, Arabia, gimnazyum, małmazya, hortensya, siostra, źródło, nazwisko, często, dyabły, zyskowny.

397. **Przepisywanie i dyktando z rozdzielaniem na sylaby:**

Ze-szli się le-ka-rze i zro-bi-li kon-sy lium. Ma-ła i-skier-ka wiel-kie wznie-ca po-ża-ry. Ko-rzy-sta-ły z dnia krót-kie-go pta-ki nie-bie-skie, i bia-łe me-wy i wiel-ki mi tłu-ma mi le-cia ły, ję-cząc. Więc spoj-rzał na nie An-hel-li i za-wo-łał: »Gdzie wy le-ci-cie, o me-wy?« Moż-no-władztwo du-chow-ne i świec-kie rzą-dzi-ło w Pol-sce w wie-ku trzy-na-stym. Nie nad-u-ży-wa się zdro-wia bez-kar-nie. Ksiądz miał ta-ką po-wa-gę, że choć i nie krzyk-nął, a brwi zmar-szczył, ci-cho by-ło na ca-łą go-dzi-nę. Nie trze-ba być Fran-cuz-ką, że-by do-brze mó-wić po fran-cu-sku. Pro-sto-ta o-zda-bia, a pro-stac-two szpe-ci. Pe-lar-go-nie i fuk-sye ła-two się przyj mu ją. Jak roz dzie lisz: mgli-sty, gó-rzy-sty, pła-szczy-zna, ka-żdy E-gip-cya-nin, gim-nazyum, sre-bro, czę-sto?

398. **Przepisz i sam rozdziel na sylaby:**

Żmichowska była nietylko wielką poetką, ale i dzielną przewodniczką młodzieży. Nie wiem, co szybsze nad myśl niezgonioną, nad serce poczciwe gorętsze. Pochlebstwo

poniża każdego. Marnotrawstwo jest bardzo szkodliwą wadą. Przyszli wygnańce na ziemię sybirską i obrawszy miejsce szerokie, zbudowali dom drewniany, aby zamieszkać razem w zgodzie i miłości braterskiej; było zaś ich około tysiąca ludzi różnego stanu. Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże!

399. Przepisywanie lub dyktando.

Na-za-jutrz w wiel-kiej zło-ci-stej świet li-cy, w któ-rej na pu-ła-pie na-ma-lo-wa-ne by-ło przez ja-kie-goś ma-la-rza wło-skie-go niebo błę-kit-ne, a po niem to-czą-ce się gwiaz-dy i mie-siąc sre-brzy-sty, na tro-nie, któ-re-go po-rę-cze sta-no-wi-ły dwa lwy, pięk-nie z drze-wa wy-rzeź-bio-ne i su-to zło-co-ne, a z grzbie-tu zry-wał się o-rzeł srebr-ny z na-stro-szo-ne-mi pió-ry i o-twar-tym dzio-bem — za-siadł król.

Nad nim z kar-ma-zy-no-wej ma-te-ryi grec-kiej, prze-ty-ka-nej nit-ka-mi zło-temi i po sia-nej srebr-ny-mi or-ła-mi, zro-bio-ny był bal-da-chim wspa-nia ły, o-zdobiony u szczy-tu pę-kiem bia-łych piór za-mor-skich.

Król siadł w ca-łym ma-je-sta-cie. Miał te-dy na gło-wie, na roz-pu szczo-nych aż na ra mio-na, dłu-gich, ciem-nych wło-sach, gdzie-nie-gdzie już si-wie-ją-cych, ma-łą ko-ro-nę zło-tą. Na ra-mio-nach fał-do-wa-ła mu się dal-ma-ty-ka cięż-ka, zło-ci-sta, pod-bi-ta gro-no-sta-ja-mi. U-bra-ny był w krót-ki żu-pan kar-ma-zy-no-wy, za-pi-na-ny na gu-zy ru-bi-no-we, prze-pa-sa-ny zło-tym łań-cu-chem, u któ-re-go zwie-szał się pu-gi-nał w srebr-nej, sa-dzo-nej ka-mie-nia-mi po-chwie. Pod żu-pa-nem wi-dać by-ło ob-cis-łe, pół mo-dre, poł żół-te spod-nie i bu-ty czer-wo-ne na no-gach, z wiel-ki-mi zwie-sza-ją-cy-mi się no-sa mi. Król dzier-żył w rę-ku jabł-ko i pa-trzał przed sie-bie groź-nie, i ma-je-stat wiał od nie-go wiel-ki.

Zdu-miał się kró-le-wicz Ju-nak, prze-żeg-nał się, zdjął z pal-ca pier-ścień za-cza-ro-wa-ny i wrzu-cił go do mo-rza; znik-nął pierś-cień w wod-nej ot-chła-ni, a z nim ra-zem znik-nę-ło i woj-sko po-tęż-ne, w mgłę się roz-wia-ło bez śla-du, a o-bró-ciw-szy się na wschód, kró-le-wicz puś-cił się w dro-gę da-le-ką.

I-dzie dzień, i-dzie dru-gi; na trze-ci dzień przy-cho-dzi na łą-kę zie-lo-ną, a na tej łą-ce trzy dę-by ros-ną; mię-dzy dę-ba-mi znaj-du-je w zie-mi drzwi że-laz-ne z mo-sięż-nem kół-kiem; drzwi po-dej-mu-je, aż pod nie-mi krę-te i-dą w dół scho-dy; spu-szcza się w głąb lo-chu i na-po-ty-ka dru-gie drzwi że-la-zne, na wi-szą-cy pu-do-wy za-mek zam-knię-te. Nag-le da-ło się sły-szeć rże-nie ko-nia tak sil-ne, że drzwi z ło-sko-tem na zie-mię ru-nę-ły i w tej-że chwi-li o-two-rzy-ło się je-de-na-ście drzwi po-zo-sta-łych, po-za któ-re-mi od nie-pa-mięt-nych cza-sów stał koń bo-ha-ter-ski, przez cza-row-ni-ka zam-knię-ty.

Kró-le-wicz na ko-nia gwizd-nął, koń targ-nął się z prze-o-ry-ny, pęk-ło dwa-na-ście łań-cu-chów, na któ-rych stał przy-ku-ty, i wy-biegł lek-ki, pięk-ny i sil-ny: o-czy jak gwiaz-dy, noz-drza pło-mien-ne, grzy-wa jak chmu-ra, sło-wem koń nie koń, cu-do ko-ni!

Trzy strzel-by huk-nę-ły od ra-zu,
Po-tem wciąż ka-no-na-da, aż głoś-niej nad strza-ły
Ryk-nął niedź-wiedź i e-chem na-peł-nił las ca-ły.
Ryk o-krop-ny bo-leś-ci, wściek-ło-ści, roz-pa-czy;
Za nim wrzask psów, krzyk strzel-ców, trą-by do-jeż-dża-czy
Grzmia-ły ze śród-ka pu-szczy. Ci strzel-cy w las śpie-szą,
Tam-ci kur-ki od-wo-dzą, a wszys-cy się cie-szą;
Je-den Woj-ski w ża-ło-ści krzy-czy, że chy-bio-no.

II.

DO NAUKI O CZĘŚCIACH MOWY.

WIELKIE I MAŁE LITERY.

XIV.

Wielkie litery.

400. Piszemy wielką literą:

a) **Wyraz początkowy** każdego okresu i zdania po kropce.

b) **Imiona własne** ludzi, narodów, zwierząt, miejscowości, świąt i t. p.

c) **Tytuły dzieł** i utworów literackich.

d) **Tytuły i nazwy** urzędowe władz i instytucyi.

e) **Cudze wyrazy** po dwukropku.

f) **Początek każdego wiersza** w poezyi.

g) **W listach** — tytuły i zaimki, odnoszące się do osoby, do której piszemy.

401. Napisz po 3 imiona i nazwiska ludzi, narodów, miejscowości, świąt.

Napisz 3 tytuły utworów literackich.

402. Przepisz następujące zdania, zwracając uwagę na wielkie litery w nazwach urzędowych władz i instytucyi.

Mój brat jest urzędnikiem w Banku Dyskontowym, a ojciec w Towarzystwie Kredytowem ziemskiem. Jestem

członkiem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Prezes Towarzystwa Dobroczynności wyjechał. Akademia Umiejętności w Krakowie wydała prawidła pisowni polskiej. Skazany podał skargę do Senatu.

403. Napisz 5 zdań, w których będą nazwy władz i instytucyi.

404. Przepisz następujące przytoczenie i napisz 3 inne.

Adam Mickiewicz powiedział. „Miej serce i patrzaj w serce“.

405. Następujące imiona własne zastosuj w zdaniach:

Apollo	Mekka	Jassy
Hellada	Atylla	Odessa
Jagiełło	Otto	Saragossa

406. Dyktando.

Mikołaj Rey z Nagłowic założył miasteczko Rejowiec. Kraszewski był Warszawianinem. Kanał Augustowski łączy Wisłę z Niemnem. Będąc w Zakopanem, zwiedziłem Morskie Oko i dolinę Kościeliską. Ksiądz Robak był Bernardynem. Leonidas, król Sparty, na wezwanie Xerxesa, aby broń złożył, odpowiedział: „Przyjdź i weź!“ Za najlepsze komedye Fredry krytycy uważają „Zemstę za mur graniczny“ oraz „Śluby panieńskie“. Wydział Towarzystwa Opieki nad zwierzętami wyznaczył posiedzenie na koniec miesiąca. Pewien generał francuski tak przemówił przed bitwą do żołnierzy: „Jeżeli pójdę naprzód, idźcie za mną; jeżeli się cofnę, zabijcie mię; jeżeli polegnę, pomścijcie mnie“. Pokój Westfalski zakończył trzydziestoletnią wojnę religijną. Zwiedziłem warszawską Stacyę Meteorologiczną. Kupiłem sobie Złotą Przędzę Chmielowskiego. Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże, kto się Twym sprawom wydziwować może? Gdzie mieści się obecnie Bank Handlowy? Towarzystwo

Osad rolnych opiekuje się małoletnimi przestępcami. Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko! Górzysta część Saksonii, z powodu pięknego położenia, otrzymała nazwę Szwajcaryi Saskiej. Mówią, iż Niemcy są pracowici i wytrwali, Francuzi żywi i dowcipni, a Hiszpanie leniwi i dumni. Kochany Kaziu, muszę Cię prosić, abyś mi pożyczył swojej walizki podróżnej; przepraszam Cię za to żądanie, ale znając Twoją uczynność, wiem, że mi tego nie odmówisz.

407. Wypisz imiona własne.

(Potem to samo użyć na dyktando).

Arystomenes w świątyni Atheny zawiesił nocą puklerz w boju zdarty. Środkową Grecyę nazywano Helladą, a jej mieszkańców Hellenami. W czwartym wieku po Chr. Hunnowie wkroczyli do Europy. Hannibal zadał Rzymianom straszną klęskę pod Kannami. Xenofont, historyk grecki, był Ateńczykiem. Główne bóstwa Hindusów są: Brahma, Wisznu i Siwa. Religię brahmińską zreformował Buddha. Napoleon pokonał Austryaków pod Austerlitz w Morawii. O, bądźże ty mi pochwalony, Allah! Mahomet żył w siódmym wieku po Chr. Goethe i Szyller są najznakomitszymi z poetów niemieckich. Przeczytałam tragedyę Szekspira Makbet. Dickens był niepospolitym humorystą. Czy znasz Don Kichota Cervantesa? Jan Jakób Rousseau podawał nowe zasady wychowania młodzieży. Lord Byron umarł w Grecyi, walcząc z Turkami w jej obronie. Zagraj mi mazurka Szopena. Powieści Walter-Skotta malują społeczeństwo angielskie w wiekach średnich.

408. Małe litery.

Małą literą piszemy nazwy dni i miesięcy, oraz przymiotniki, urobione od imienia własnego miejscowości lub osoby, np. okres zygmuntowski, lud warszawski.

(Uchwały Akad. str. 7 § 2, lit. *a, b*).

Napisz kolejno nazwy wszystkich dni tygodnia. Wypisz wszystkie miesiące.

409. Przepisz następujące zdania i napisz sam 5, w których przymiotnik, pochodzący od imienia własnego, pisze się małą literą.

Z literatury polskiej skończyliśmy okres jagielloński i rozpoczynamy zygmuntowski. Słoń indyjski ma mniejsze uszy i kły od afrykańskiego. Góry amerykańskie obfitują w wulkany. Pszenica sandomierska słynie z dobroci. Wojna rosyjsko-japońska trwała blizko dwa lata.

410. Dyktando.

Ludzie przesądni poniedziałki i piątki uważają za dni feralne. Coraz ciszej: wrzesień! wrzesień! słońce rzuca blask z ukosa, i dzień krótszy, chłodna rosa. Jak się zabrał lud siarczysto w Wielki Czwartek do roboty, całe miasto do soboty, jak Bóg kazał, wymiótł czysto. Starzy na ten ekwipaż parskali ze śmiechu, a chłopi się żegnali, mówiąc, że po świecie jeździ wenecki dyabeł w niemieckiej karecie. Pszenica sandomierska słynęła niegdyś na całą Europę. W okresie stanisławowskim panowało w literaturze naśladownictwo francuzczyzny. Lubię wyroby zakopiańskie.

Czy znasz dobrze Kleparz, przedmieście krakowskie? W Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu stoi pomnik Mickiewicza. Porcelana saska jest bardzo kosztowna. Ogród Saski leży w środku miasta. Plac Sapieżyński znajduje się we Lwowie. Morze Czarne i Baltyckie różnią się temperaturą. Półwysep Pirenejski leży na południu Europy.

XV. ą, ę, jako końcówki imion.

411. Na **ę** kończą się:

a. rzeczowniki rodz. nij. w I i IV prz. liczb. poj., mające w II przyp. o jedną sylabę więcej, np. imię, dziewczę (II dekl.); *)

b. rzeczow. rodz. żeń. (na **a**, **i**) w IV przyp. liczb. poj,. np. matkę, linię, historyę, królowę, oprócz — **panią;** i męskie na **a**, np. woziwodę, radcę;

c. zaimki osobowe i zwrotny: mię, cię, się; wskazujące: rodz. żeń. liczby poj. przyp. IV: tę i tamtę**).

Na **ą** kończą się: — rzeczowniki żeńskie w VI przyp. l. poj.; oraz w IV i VI przyp. liczby poj. przymiotniki, zaimki, liczebniki i imiesłowy odmienne rodz. żeńskiego.

(Patrz Uchwały Akad. str. 13 i 14).

412. **Przepisz i postaw w IV przyp. liczby pojedyńczej:**

Kurczę, pisklę, źrebię, cielę, kocię, imię, ramię.

Napisz 5 rzecz. rodz. nijak., kończących się na ę.

413. **Zastosuj w zdaniach w IV przyp. liczby pojed.**

Siostra, córka, ziemia, brzoza, jaskółka, gwiazda, lilia, konwalia, pensya, Marya, rządca, poeta, Moniuszko, Kościuszko, Jagiełło, Tarło.

414. **Zastosuj w zdaniach w IV przyp. liczby poj. zaimki.**

Ta, tamta, ja, ty, moja, twoja, nasza, wasza.

415. **Zastosuj w zdaniach w IV przyp. liczby poj. rzeczowniki z § 413, dodając do każdego z nich jako określenie przymiotnik, zaimek, liczebnik porządkowy lub imiesłów.**

---

*) Których osnowa kończy się w l. poj. na **ęć, eń**: dziewczęć, imień.

) U Kryńskiego tylko zaimek **ta ma w IV przyp. **ę**.

416. **Dyktando.**

Wykopano głęboką studnię na naszem podwórzu, i mamy teraz wyborną wodę źródlaną do picia. Opowiem ci szczegółowo tę zabawną historyę, ale muszę przedtem zjeść kolacyę. Zepsuło się strzemię u mojego siodła. Mam bujną wyobraźnię, ale pamięć krótką. Jak tylko nadejdzie wiosna, urządzimy sobie majówkę i popłyniemy łódką na Saską Kępę. Nasza ciotka ma teraz nową gospodynię. Lubię słodką kawę i gorzką herbatę. Lud francuski uwielbiał Maryę Leszczyńską, swoją królowę i panią, gdyż była ona niewypowiedzianie dobrą i miłosierną. Dobre imię więcej warte od majątku. Najlepiej lubię tę naukę, którą najdokładniej rozumiem. Tamtą dróżyną wrócimy do domu. Dziewczynka była tą, której szukaliśmy. Mam tylko jedną nitkę jedwabiu. Tą wstążką zwiążę ci włosy, a tamtę oddam Marysi. Jagnię jest bardzo zgrabne. Książę wraz z całym orszakiem przeciągnął przez małą mieścinę. Pamiętajcie, że się pisze w bierniku panią Pociejową, tę i tamtę książkę, słynną Częstochowę, Anglię, Francyę, gospodynię, źrebię, ramię, banię, Franię, Drużbacką, Orzeszkową, królowę, bratowę, sędzinę. Hrabinę Z. kochają jej wychowanki.

XVI. Końcówki rzeczowników w VI przyp. licz. mn. ami, mi. Końcówki zaimków, przymiotników i imiesłowów odmiennych w VI i VII p. l. poj. i VI. p. l. mnog.: ym, em, ymi, emi.

(Uchwały Akad. str. 11).

417. Rzeczowniki wszystkich rodzajów w VI prz. licz. mnogiej mają końcówkę **ami**, niektóre **mi:** domami, źrebiętami, różami, wsiami, końmi, dłońmi. Przymiotniki, liczebniki, zaimki i imiesłowy odmienne w VI i VII przyp. liczby poj. w rodz. męskim kończą się na **ym**, a w rodz. nijakim na **em;**

w VI przyp. liczby mnog. w rodz. męskim — na **ymi,** w żeńskim i nijakim — **emi,** np. dobrym panem, dobrem dzieckiem, w dobrym panu, w dobrem dziecku, dobrymi panami, dobrymi końmi, dobremi dziećmi, dobremi matkami*).

W III przyp. l. mnog. bez względu na rodzaj, końcówka **ym** lub **im,** np. dobrym ludziom, dobrym kobietom, dobrym dzieciom.

418. Postaw w VI przyp. liczby mnogiej następujące rzeczowniki:

Orzeł, hetman, wódz, praca, ręka, kość, oko, plemię, brat, przyjaciel, ksiądz, mieszczanin.

419. Zastosuj w VI przyp. liczby pojedyńczej i mnogiej.

Stary miecznik, pracowity rolnik, pilne dziecko, wysokie drzewo, młoda sarna, wysoka topola.

Ten starzec, tamten bór, owo pisklę, każde pióro.

Pierwszy uczeń, trzeci zeszyt, czwarte zadanie, piąte ćwiczenie, piąta godzina.

Kochający syn, złamany kwiat, zasiane pole, szalejące morze, złamana gałąź.

420. Zastosuj w III przyp. liczby mnogiej.

Dzielny mąż, dzielna kobieta, dzielne chłopię.

Młody jeleń, młoda sarna, młode koźlę.

Twardy kamień, twarda kora, twarde drewno.

Dyktando.

Pod staremi lipami miecznik dumał stary. Lud usypał mogiłę własnemi rękami. Na czystem polu słoneczko świeci,

---

*) Według Kryńskiego i uchwał Zjazdu Rej. dla rodz. męs. i nij. w VI i VII przyp. liczby poj. **ym,** a w VI przyp. l. m. dla wszystkich rodzajów **emi** lub **ymi.** (Zjazd Rej. więcej zaleca ymi).

w cichym gaiku bawią się dzieci. Pojedziemy do lasu otwartym wolantem i siwymi końmi. Obłok zachodni wyrwał się z pod słońca, gonił mię białem skrzydłem po błękitnym sklepie, nad głową moją zawisnął, taką groźbę z wiatrem cisnął. Henryk był dobrem dzieckiem dla rodziców, a teraz jest dobrym ojcem dla swych dzieci. Czy się nie zachwycasz wspaniałymi widokami, jakie nas otaczają: szczytami gór, ginącymi we mgle i ciemnemi jeziorkami u stóp naszych? W starem zamczysku zagnieździły się puhacze i ponurem hukaniem trwożą okolicznych mieszkańców. Po szerokiem polu modra Wisła płynie. Między zdumiałym, rozstąpionym tłumem tancerka, ledwo tykająca ziemi, Bystrzyca pląsa stopami bystremi. Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował i złotemi gwiazdami ślicznieś uhaftował, Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi i przykryłeś jej nagość zioły rozlicznemi.

XVII. Wyrazy z końcówkami ya, ia w różnych przypadkach.

421. **Przepisz następującą odmianę:**

Liczba pojedyńcza.

Leśna konwalia	kwitnąca akacya
leśnej konwalii	kwitnącej akacyi
leśnej konwalii	kwitnącej akacyi
leśną konwalię	kwitnącą akacyę
leśna konwalio	kwitnąca akacyo
leśną konwalią	kwitnącą akacyą
o leśnej konwalii	o kwitnącej akacyi

Liczba mnoga.

Leśne konwalie	kwitnące akacye
leśnych konwalii	kwitnących akacyi

leśnym konwaliom	kwitnącym akacyom
leśne konwalie	kwitnące akacye
leśne konwalie	kwitnące akacye
leśnemi konwaliami	kwitnącemi akacyami
o leśnych konwaliach	o kwitnących akacyach*)

422. Podług danego wzoru odmieniaj przez przypadki:

Lilia, lewkonia, Zofia, pensya, historya, Marya.

423. Zastosuj w zdaniach w przypadku II, IV i VI liczby pojed. i mnogiej.

Hortensya, lekcya, sympatya, linia, geografia, szałwia, chrześcijanin.

424. Dyktando.

Na południe od Francyi leży Hiszpania i Portugalia. Na koncercie wykonano wspaniałą symfonię, a następnie bardzo trudne waryacye. Podstawą chrześcijaństwa jest miłość bliźniego, ale niewszyscy chrześcijanie wypełniają ten obowiązek. Kwiaty pelargonii i geranii są jaskrawe. Zwiedziłem Akademię Umiejętności w Krakowie. Podczas ekskursyi botanicznej zdjęto z nas kilka fotografii. Podoba mi się ta kolekcya roślin. Kwiat kamelii nie ma zapachu.

Płukanie szałwią polecano na ból gardła. Zwiedziłem w tym roku Anglię oraz wybrzeża Szwecyi i Norwegii. Święta Cecylia była Rzymianką. W wigilię świętego Jana urządzają wianki i sobótki. Kilka akacyi zmarzło mi w ogrodzie. Znasz moje siostry, Maryę i Zofię, ale nie znasz Waleryi i Amelii.

---

*) Według Kryńskiego i Zjazdu Rej. wszędzie **j**: akacja, akacji, akacji, akację, akacjo, akacją, o akacji; konwalje, konwalji, konwaljom, konwalje, konwalje, konwaljami, o konwaljach.

Niektóre wyrazy obce mają w środku ya, ia, lub y, i z inną samogłoską.

425. Następujące postaw w liczbie mnogiej:

Dyadem	idyota	misyonarz	legion
dyament	gladyator	entuzyazm	kolegium
dyabeł	kuryer	specyalność	Julian
dyalekt	kostyum	audyencya	liany
			wiatyk

426. Dyktando.

Starożytni monarchowie azyatyccy nosili na głowie złote dyademy, wysadzane dyamentami i innymi drogimi kamieniami. Kalendarz gregoryański różni się od juliańskiego o całe dwa tygodnie. Pociąg błyskawiczny prędzej idzie niż kuryerski. Cypryan wyjechał do Kolonii. Indye azyatyckie są krajem bardzo bogatym. Audyencya odbyła się bardzo uroczyście. Wenecyę nazywano królową Adryatyku. Historya będzie moją specyalnością. Dyagnoza, dyalekt, entuzyazm, idyota — są to wyrazy greckie; legion, kolegium, produkcya i inne — łacińskie. Gladyatorowie walczyli z dzikiemi bestyami albo pomiędzy sobą dla przyjemności widzów. Drzewa, oplątane lianami, tworzyły gąszcz nieprzebyty.

XVIII. Pisownia liczebników.

427. Przepisz i dodaj rzeczowniki:

jedenaście	sześćdziesiąt	osiem
pięć	siedem	osiemnaście
piętnaście	siedemnaście	dziewiętnaście
pięćdziesiąt	siedemdziesiąt	dziewięćdziesiąt

dwu — dwóch — dwunastu — dwudziestu — dwustu
obu — obudwu — obudwóch.

428. Napisz literami:

57, 11, 85, 66, 18, 15, 97, 17, 88, 19.

CZASOWNIK.

XIX. ą, ę. — jako końcówki czasownika.

ę pisze się w I osobie liczby pojed. czasu teraźniejszego i przyszłego; — **ą** w III os. liczby mnogiej czasu teraźniej. i przyszłego *).

429. Odmieniaj w czasie teraźniejszym czasowniki, podkreślając końcówkę ę, e, ą.

Nieść	pisać	rysować
wieźć	czesać	budować

430. Zastosuj w zdaniach w I i III os. liczby poj. i w III os. liczb. mnog. czasu teraźniejszego, tr. oznajmującego:

Orać	siać	grzać
brać	żąć	gotować

431. Dyktando.

Napiszę do was wkrótce. Kto prędko pisze, zwykle brzydko pisze. Zmażę to, co napisałeś. Niech tego nikt nie zmaże. Pójdę na przechadzkę, gdy skończę robotę. Posieję tutaj rzodkiew. Matka sieje lewkonię na grządce. Nakryję do stołu, nim się woda na herbatę zagotuje. Kto marnuje czas, zdrowie i zdolności, ten odpokutuje ciężko za tę winę. Kto z kim przestaje, takim się staje, dlatego ludzie rozumni wybierają sobie dobre towarzystwo. Nad Tatrami krążą chmury. Kto za wiele obiecuje, zwykle mało dotrzymuje. Usiłuję zawsze postępować dobrze.

---

*) Należy odróżniać 1 osobę liczby poj. czasu teraźniejszego i przyszłego od III osoby liczby poj. tychże czasów: I kończy się na **ę,** III na **e.**

XX. e, i, y, w końcówkach czasowników, w I os. liczby mnog. czasu teraźn. i przyszł. oraz w bezokoliczniku.

(Patrz Uchwały Akad. str. 13).

432. *a)* Można rozpoznać, kiedy w 1 os. liczby mnog. pisać **emy**, **imy**, **ymy**, po 3 osobie liczby pojed., t. j. po osnowie czasu teraźn., np. pisz**e**, pisz**emy**, widzi, widz**imy**, słysz**y**, słysz**ymy**.

Następujące czasowniki napisz w III os. liczby poj. i I os. liczby mnog. czasu teraźniejszego.

	III. os. liczby poj.	I os. liczby mn.
Prosić	pros**i**	pros**imy**
słyszeć	słysz**y**	słysz**ymy**
czesać	czesz**e**	czesz**emy**
męczyć	—	—
lubić	—	—
sądzić	—	—
marzyć	—	—
myśleć	—	—
huśtać	—	—
dzielić	—	—
uczyć	—	—
widzieć	—	—
cierpieć	—	—
krzyczeć	—	—

433. **Napisz po 3 czasowniki, mające w I os. liczby mnog. czasu teraźniejsz. emy, imy, ymy, i wytłumacz, dlaczego się tak pisze.**

434. *b)* W bezokoliczniku rozpoznać można użycie **y, i, e, a** po 3 os. liczby poj. czasu przeszłego: jeśli w czasie przeszł. jest **a**, pisze się w bezok. **e** lub **a**, np. widzi**a**ł, widzi**e**ć; czyt**a**ł, czyt**a**ć; chodz**i**ł, chodz**i**ć; waż**y**ł, waż**y**ć.

Następujące czasowniki napisz w trybie bezokolicznym:

mył — myć	bronił —
bił — bić	toczył —
umiał — umieć	zemdlał —
tarł —	chciał —
ganił —	widział —
rozumiał —	marzył —
siedział —	dzielił —
osiwiał —	cierpiał —

435. **Napisz po 3 czasowniki, kończące się w trybie bezokolicznym na yć, ić, eć.**

436. **Dyktando.**

Mierzymy zwykle innych własną miarą i dlatego mylimy się często. Musimy pracować szczerze, aby widzieć rezultaty naszej pracy. Skosimy łąki, zbierzemy z pola, i znowu jeden rok minie. Myśleć nie mogę, tak mię głowa boli, a muszę obmyślić na jutro zadanie. Dzieci zaczęły głośno krzyczeć. Nie mogę się napatrzyć na ten wspaniały widok. Niezdrowo patrzeć na blask słońca. Lepiej zawsze milczeć, niż głupstwo powiedzieć. Każ pobielić ten rondel. Od maja chodzimy codzień na przechadzkę. Pojedziemy w lecie w góry albo nad morze. Moja mama zaczęła siwieć. Przejedziemy się konno, a potem urządzimy partyę krokieta. Grzechem jest milczeć, kiedy chodzi o obronę sławy bliźniego. Przestań bredzić, mój chłopcze. Tak mi niedobrze, że boję się zemdleć. Papieros go zemdlił. Co ma wisieć, nie utonie. Nie jedz słodyczy, bo cię zemdlić mogą. Skoczek

umiał tańczyć i chodzić po linie. Kto chce coś umieć, musi nauczyć się słuchać i myśleć. Trudniej uczyć innych, niż siebie. Nie liczymy na waszą pomoc, lecz pragniemy same wziąć się do pracy. Na każde wezwanie pospieszymy do was. Chciałabym widzieć ocean. Straszna to rzecz nienawidzić kogo. Trzeba namyślić się nad tem zadaniem. Nie należy patrzeć na słońce. Jerzy chce wypatrzyć ślad zwierzyny.

XXI. Zakończenie trybu bezokolicznego na źć — ść.

437. Tryb bezokoliczny kończy się na **ŹĆ**, jeżeli w dalszej odmianie*) znajdujemy **z**, np. znale**ŹĆ** — znala**z**ł, wie**ŹĆ** — wio**z**ła; kończy się na **ŚĆ**, jeżeli znajdujemy spółgłoskę **s**, **d** lub **t**, np. nie**ŚĆ** — nio**s**ła, wie**ŚĆ** — wio**d**ła, gnie**ŚĆ** — gnió**t**ł.

(Patrz Uchwały Akad. str. 4).

Następujące czasowniki postaw w trybie bezokolicznym:

Gryzie —	niesie —	znalazł —	zwiódł —
wiezie —	trzęsie —	ugrzązł —	zjadł —
lezie —	plecie —	zwiózł —	zgniótł —

438. **Napisz 3 czasowniki, kończące się w trybie bezokolicznym na źć, i 3 — na ść.**

439. **Dyktando.**

Pies i wilk mogą gryźć najgrubsze kości. Nie mogę unieść tego ciężaru, trzeba go przewieźć na wózku. Każ wleźć na drzewo i zdjąć resztę gruszek, bo chcę je wziąć sobie na drogę. Czy nie możesz iść prędzej? Nie mogę

---

*) Właściwie — osnowie (temacie) czasownika.

znaleźć twoich notatek. Uczę się pleść ze słomy różne wyroby na sprzedaż. Chciałem cię zwieść, ale mi się nie udało. Trzeba było zwieźć chróst przed chatę. I nie chciało mi się jeść, i nie chciało na koń sieść. Nie chciałbym zawieść niczyjego zaufania. Kazałem zamieść ogródek i podwórze. Nie mam siły zgnieść tego orzecha. Dawniej wszystkie kobiety umiały prząść len i wełnę. Owoców dojrzałych nie należy trząść, tylko je zrywać. Matka prosi wnijść, każe córkom przyjść. Wiewiórka lubi gryźć orzechy.

XXII. Końcówki 3 os. liczby pojed. i mnogiej czasu przeszłego.

440. Napisz w 3 osobie liczby pojedyńczej i mnogiej rodz. męskiego i żeńskiego czasu przeszłego następujące czasowniki:

Czas przeszły.

	rodz. m.	rodz. ż.	rodz. m.	rodz. ż.
Zdjąć	zdjął	zdjęła	zdjęli	zdjęły
zgiąć				
wziąć				
spiąć				
żąć				
rznąć				
ciąć				
mknąć				
miąć				
zająć.				

Dyktando.

441. Czy ty wziąłeś mi książkę, czy ją wziął brat, zawsze wzięliście ją bez mojej wiedzy. Wiatr wionął z jękiem po pustym stepie. Rumaki spięli, bramę minęli, a na ich czele on goni. Sąsiedzi przygarnęli sierotę. Kto mi zmiął i pociął

okładkę od kajetu? Zniknęły już śniegi, spłynęły już lody, i rzeka porusza się gładko. Ubogi zziąbł na mrozie. Ciężar owocu giął gałęzie drzew. Dzieci klasnęły w dłonie. Chory zasnął. Wicher dął od północy. Wóz ugrzązł na błotnistej drodze. Czas, byś wziął się do pracy.

XXIII. Przyrostek imiesłowu zaprzeszłego.

442. Od następujących czasowników uformuj imiesłów nieodmienny zaprzeszły.

Znaleźć — znalazłszy*)	nalać —	przynieść —
wziąć — wziąwszy	zgryźć —	sprzątnąć —
zgnieść	stłuc	uprząść
zebrać	użąć	uklęknąć
zwieźć	zniknąć	zziębnąć
zwieść	odeprzeć	spruć
zjeść	zgubić	wypleć
wypić	zerwać	zemleć

443. Dyktando.

Mysz zjadłszy książkę, rozumiała, iż całą mądrość posiadła. Znalazłszy tyle materyału, z energią wziąłem się do pracy. Dopadłszy murów twierdzy, żołnierz nie wątpił o zwycięstwie. Chciałbym, rozdarłszy szaty, płakać nad straconym czasem. Spostrzegłszy błąd za późno, nie mogłem się cofnąć. Zjadłszy, wypiwszy i nagadawszy się do woli, wracaliśmy do domu. Jeńcy, padłszy na kolana, błagali o litość. To rzekłszy, zabrałem się do pracy. Przyszedłszy do przekonania, że jestem potrzebny, wyruszyłem niezwłocznie w drogę. Zgniótłszy orzech w ręku, dałem dowód siły.

---

*) **Praktyczna uwaga:** imiesłowy czasu zaprzeszłego mają **ł** przed przyrostkiem **szy**. Przed **w-szy** — **ł** niema.

(Według Kryńskiego: zjadszy, znalazszy, padszy i t. p. w imiesłowach zaprzeszłych od osnów, zakończonych na spółgłoskę)

CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE.

XXIV. Przysłówki.

444. Następujące przysłówki piszemy jednym wyrazem, — zastosuj je w zdaniach:

Skąd	naprzód	wtem	zaiste
stąd	najprzód	potem	dlaczego
dotąd	nasamprzód	naraz	dlatego
dokąd	wkońcu	coraz	wkrótce
tamtędy	nakoniec	zwolna	nieraz
stamtąd	wreszcie	pomału	wobec
skądinąd	wówczas	zanadto	wogóle
dopóty	niebawem	zbyt	gdzieniegdzie
dopóki	nigdy	zewsząd	kiedyniekiedy
wzdłuż	przenigdy	napowrót	kiedyindziej
wszerz	zawsze	napozór	gdzieindziej

oraz zaczynające się od nie: niejasno, niedawno, niechętnie i t. p.

445. Następujące przysłówki złożone piszemy w kilku wyrazach, — zastosuj je w zdaniach *).

O mało	po części	z daleka
co dzień	po trochu	z blizka
co prędzej	po prostu	z dala
co żywo	po cichu	z dawien dawna

---

*) Podług Kryńskiego: „**łącznie** z przyimkami pisać należy przysłówki złożone, o ile przyimek nie ma w nich znaczenia przyimka, rządzącego przypadkiem“, a stanowi przedrostek, np stąd, stamtąd i t. p. **Oddzielnie** pisze się przyimki, gdy odrębność ich bardziej jest w mowie odczuwana, np. bez mała, z kolei, za daleko i t. p. **Co** i **jak** pisze się zawsze **oddzielnie,** np. co prędzej, jak najlepiej.

co rychlej	po kolei	z czasem
tylko co	po naszemu	z pańska
jak najprędzej	po polsku	z kolei
jak najchętniej	po dziś dzień i t. p.	z pewnością
jak tylko	raz po raz	za długo
bez liku	od jutra	za późno
na teraz	od dawna	za wiele
na zawsze	od razu	za mało i t. d.
	do późna	
	do dzisiaj	

446. **Dyktando.**

Jaskółeczko, ptaszku miły, dokąd lecisz z całej siły, dokąd śpieszysz tak? Koń upadł i o mało nie złamał nogi Co dzień wstaję o świcie. Amerykanie po dziś dzień czczą pamięć Waszyngtona i Franklina. Pioruny biły raz po raz. Wojski oburącz do ust róg przycisnął. Skąd, stąd i stamtąd pisze się przez s; jakkolwiek przybranką w tych wyrazach jest przyimek z, ale ten przed spółgłoskami mocnemi na s się zwykle zamienia. Od jutra zacznę wstawać wcześniej. I szła muzyka coraz szersza, coraz dalsza, coraz cichsza i coraz czystsza, doskonalsza. Nigdy, przenigdy nie zgodzę się na to. Wtem brząknął w tabakierkę złotą podkomorzy. Naucz się wierszy odtąd dotąd. Wzdłuż drogi rosły cieniste topole. Wówczas to nieszczęśliwi wychodźcy rozproszyli się w różne strony i po części wyginęli z głodu. Dzieci już naprzód pobiegły do lasu, a my pójdziemy za niemi i zostaniemy tam dopóty, dopóki nie nazbieramy dosyć grzybów. Naraz ze stron wiela buchnął dźwięk, jakby cała janczarska kapela ozwała się z dzwonkami, zelami, bębenki. W tem miejscu zatrzymaliśmy się, aby wypocząć, gdy wtem gwałtowny wicher ostrzegł nas o niebezpieczeństwie. Ni stąd ni zowąd zaczęła mi siostra czynić wymówki, że zanadto

lubię się bawić i za wiele z tego powodu wydaję. Nie przysłałaś mi w tym tygodniu masła ani sera i musiałam wziąć skądinąd. Chociaż nazad jest wyrazem czysto polskim, lepiej jednakże brzmi wyraz napowrót.

Nie od razu Kraków zbudowano, powiada przysłowie. Powiedz mi po prostu, co czujesz w tej chwili. Do czego się przyzwyczaimy za młodu, od tego trudno odwyknąć. Są rzeczy, które z daleka wydają się pięknemi, jednakże gdy się je z blizka obejrzy, tracą na wartości. Za wiele umieć nigdy nie będziemy. Robota, wykonana na prędce, nie może być dokładną. Wymień mi królów polskich po kolei. Od dawna o tem myślę. Grzybobranie uda się dzisiaj z pewnością, bo grzybów w lesie bez liku. W towarzystwie nie wypada rozmawiać po cichu. Bywają miejsca, które na pozór wydają się bujną łąką a w rzeczywistości są to niezgłębione trzęsawiska. Z czasem zrozumiecie wiele rzeczy. Próżny młodzieniec chciał z pańska obchodzić się z kolegami Wczoraj dzieci zadługo bawiły się w ogrodzie i za późno jadły wieczerzę. Dziecko jest za słabe i za niedołężne, aby mogło dać sobie radę, i dlatego długi czas potrzebuje opieki rodziców. Mało kto dziś pamięta komedyę „Po naszemu“. Muszę z obowiązku pana dojrzeć sobie co dzień z rana, czy wszystko, jak być powinno. Na ciemnem sklepieniu nieba gdzieniegdzie świeciła gwiazdka; z gęstych zarośli nad brzegiem strumienia kiedyniekiedy odzywał się słowik, lecz wobec zblżającej się widocznie burzy i on, przejęty trwogą, zapadał w milczenie. Chodź co prędzej do mnie, opowiedz mi przebieg wojny trzydziestoletniej, najtreściwiej i jak najkrócej. Dziewczęta co żywo zabrały się do plecenia wieńca. Jak tylko promienie wio sennego słońca ogrzeją ziemię, sasanka wysuwa główkę na świat Boży.

XXV. Nie przed wszystkiemi częściami mowy.

Nie pisze się oddzielnie przed czasownikami, — z innemi częściami mowy łącznie, o ile stanowi przedrostek wyrazu złożonego i nadaje mu przeciwne znaczenie, np. była to niewdzięczność, **ale:** nie wdzięczność mną powoduje, tylko sprawiedliwość.

447. Dodaj **nie** przed następującymi rzeczownikami:

Chęć	wola	wiara	słuszność
zdolność	dola	czystość	karność
uwaga	szczęście	dostatek	trwałość
rozwaga	zgoda	smak	moc.

448. Napisz 3 rzeczowniki, zaczynające się od **nie.**

449. Dodaj **nie** przed następującymi przymiotnikami:

Trwały	wierny	litościwy
skory	trwożny	miłosierny
chętny	miły	zgodny.

450. Napisz 3 przymiotniki, zaczynające się od **nie.**

451. Postaw **nie** przed następującymi zaimkami:

Każdy	wszyscy	którzy	które.

452. Postaw **nie** przed następującymi przysłówkami:

Śmiało	posłusznie	uczciwie	wiele
spokojnie	długo	pozornie	raz.

453. **Postaw nie przed następującymi czasownikami w trybie bezokolicznym i I osobie czasu teraźn.. przeszłego i przyszłego:**

Nie lubić, — nie lubię, — nie lubiłam, — nie będę lubiła,
chować
hodować
żąć
rzeźbić
żądać
rządzić.

454. **Postaw nie przed imiesłowami, utworzonymi od następujących czasowników:**

Grać, nie grający, niegrany, nie grając, nie zagrawszy,
kochać, pokochać
tęsknić, zatęsknić
znać, poznać
brać, wybrać
wiedzieć, dowiedzieć się.

455. **Z następującymi czasownikami nie pisze się razem, — zastosuj je w zdaniach.**

Nienawidzić niedowidzieć niedowierzać niedołężnieć
niecierpieć niepokoić niedomagać niedomawiać

456. **Nie przed rzeczownikiem, przymiotnikiem, zaimkiem i przysłówkiem może pisać się osobno, jeżeli właściwie odnosi się do czasownika, a nie do tych wyrazów,** np.

Nie mocy mi brakuje, ale chęci (nie brakuje mi mocy, ale chęci).

Nie zasłużony bierze, ale szczęśliwy (nie bierze zasłużony, ale szczęśliwy).

Nie nasza to zasługa (nie jest to nasza zasługa).

Nie prędko, lecz gruntownie się uczę (nie uczę się prędko, lecz gruntownie).

457. **Napisz po jednem zdaniu, w którem nie pisać się będzie osobno przed rzeczownikiem, przymiotnikiem, zaimkiem i przysłówkiem.**

458. **Nie ma pisze się oddzielnie, jeżeli wyraża brak posiadania czegoś, np. on nie ma odwagi (ma odwagę).**

Niema pisze się razem, jeżeli oznacza brak istnienia czegoś, np. Niema go w domu.

Napisz 2 zdania, w których nie ma pisać się będzie oddzielne, i 2, w których pisze się razem.

459. **Dyktando.**

Ten chłopiec nie ma ojca. Tutaj niema nikogo. Nie mów nigdy nieprawdy. Niektóre rośliny nie znoszą suszy i upału. Upał był dziś nieznośny. Niesłowny człowiek nie zdobędzie nigdy zaufania. Nie słowem, ale czynem uczyć trzeba. W tej książce niema ani jednej głębszej myśli. Ona nie ma słuchu, więc nie uczy się muzyki. Niejeden marzy o sławie, nie myśląc, że droga do niej trudna. Kto nie ma pojęcia o zasadach pisowni, ten nie może pisać poprawnie. Niema większego szczęścia nad czyste sumienie. Kraj nietylko walecznych, ale i światłych obywateli potrzebuje. Ociemniałe i nieme dziewczątko nie ma nikogo z rodziny. Co zgoda i porządek utrwalą, to nieład i nierząd zepsują. Człowiek niecierpliwy nie rozwagą się kieruje, ale chwilowem uniesieniem. Żal niewczesny niewiele pomoże. Nie dostatki i zaszczyty mię nęciły, ale możność czynienia dobrze. Idzie jesień i zima, synów niema i niema! Niesłusznie

mię posądzasz o niechęć dla siebie. Nie prawdę, lecz fałsz głoszą fałszywi prorocy. Niepokoi mię zawsze to nieznane jutro. Pan Kijowski nie daje rozkazów, twardych z ust swych nie ciska wyrazów, ani rżeniem rozbudzi go Siwy, bo wódz wielki już leży nieżywy. W pojedynku nie wielki i silny zwycięża, ale zręczny i spokojny. Nie chcąc cię martwić, wolę nie mówić o swojej chorobie. Niechcący sprawiłem ci przykrość. Próżności nie lubię, fałszu nienawidzę. Wszak nad tatarskie niema w świecie koni, nad niemiecką niema broni. Nie przekonawszy się sam, nie polegaj na cudzem zdaniu. Pozostałem nieprzekonany.

XXVI. Przyimki złożone i jako przedrostki.

460. Przyimki **do, od, z, za, u, pod, nad, w, o, na, przy, po** zastosuj w zdaniach jako wyrazy oddzielne i jako przedrostki.

461. Zastosuj w zdaniach przyimki złożone: **ponad, poza, z poza, z ponad, z za.**

462. Dyktando.

Ponad wierzchołkami skał unosiły się orły. Wieczorny dziennik tylko co wyszedł z pod prasy. Wieść płynie o wiośnie z za lasu, z za gór. Z ponad lasu, z ponad chmury na dolinę sioła kruk się spuścił czarno-póry, na żer dziatwę woła. Uczeni utrzymują, iż we wnętrzu ziemi jest ogień niewygasły. Wiesz dlaczego dzwon głośny? Bo wewnątrz jest próżny. Z poza krzaka wychylił głowę czatujący lis. Czy znasz wiejskie piosenki: „Przede dworem ścieżka“, „Przede drzwiami leży kamień“? Z milknącym śpiewem ptasząt zmilkły i głosy dzieci. Na głowie mam krasny wianek, w ręku zielony badylek, przede mną leci baranek,

nade mną leci motylek. Zsumuj teraz wydatki i porównaj je z sumą dochodów. Zżyliśmy się z sobą w tej długiej podróży. Zgłębiając staw, rybacy wydostali z głębi zatopioną łódź. Chleb sczerstwiał, a skoro nie chcecie jeść mięsa z czerstwym chlebem, to zaczekajcie na świeże pieczywo.

XXVII. Spójniki i przyrostki.

463. Wskaż, z jakiemi częściami mowy złączony jest przyrostek **by** *).

Szkodaby cię zgładzić z tego świata! Czyby kto nie poszedł ze mną na ślizgawkę? Jabym tak chciała dopomódz wam w pracy. Dobryby z ciebie był żołnierz! Spaćbyś poszedł, zamiast drzemać. Trzechbym pokonał, taki jestem silny. Ktoby się tego mógł domyślić? Prędzejby się kamień wzruszył. Choćbym chciał, nie mogę.

464. Daj po jednym przykładzie na przyrostek **by** po częściach mowy odmiennych, przysłówku i spójniku.

465. Objaśnij na danych przykładach, kiedy i dlaczego przyrostek **by** pisze się razem lub oddzielnie.

Na tom pracował, by dopiąć celu. Człowiek chciałby poznać i zrozumieć wszystko. Życzę ci, byś wytrwał na obranej drodze. Gdybyś zabawił dłużej w Zakopanem, poznałbyś klimat i przyrodę gór. Chciałem, by to się stało.

466. Napisz dwa przykłady na **by**, użyte w znaczeniu spójnika.

467. Napisz w zdaniach wyrazy z przyrostkami: **li, to****), **no, że, ż,** które piszą się razem.

---

*) **by** — pisze się oddzielnie tylko wtedy, jeżeli znaczy: żeby, aby.

) **to — według Kryńskiego zawsze oddzienie.

468. **Dyktando.**

Trzebaż mi było aż tu szukać szczęścia. Wstałem o świcie, by ujrzeć wschód słońca. Iteżto razy błądzimy przez brak silnej woli. Słyszę ciągnące żórawie, którychby nie dościgły źrenice sokoła. Ojciec pragnąłby widzieć mię lekarzem. O czemużto gwiazdko mała, twój promyczek zbladł? Na toż ciebie biedna matka wydała na świat, a jam kochał do ostatka, bym cię w trumnę kładł? Niktże nie pospieszy sierocie z pomocą? Poszedł, by zginąć lub zwyciężyć. Znaszli ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa? Jeżeliby każdy zrażał się przeszkodami, niktby nie osiągnął celu. Pokażże mi swoje rysunki. Wodaby tu stała, gdzie pasą się owce, gdyby nie rowy i kanały, które osuszają tę łąkę. Chodźno, bracie, na sprawę. Któżto był tak śmiały? Dlaczegóż nie powiesz otwarcie, że zrobiłbyś to tylko dla mnie?

III. DODATEK.

XXVIII. Podwajanie spółgłosek.

Podwaja się tylko spółgłoski ll, nn, rr w wyrazach cudzoziemskiego pochodzenia niespolszczonych, w czysto polskich nn, zz, ss, i t. d. tam, gdzie je słychać wyraźnie.

(Patrz Uchw. Akad. str. 16).

469. **Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach:**

Lećcie	oddech	illuminacya	sanna
świećcie	poddasze	illustracya	mennica
świeccy	dżdżysty	mełła	ssący
niemieccy	dżdżownica	pełła	zzuj
czczony	lekki	łammy	zziębnę
naczczo	miękki	kłammy	bezzębny.

470. Daj po jednym przykładzie na podwajanie **cc, ćć, czcz, dd, dżdż, kk, ll, łł, mm, ss, zz.**

471. Od następujących rzeczowników utwórz przymiotniki.

ściana —	sumienie —	szkło —
strona —	jesień —	róża —
woń —	skóra —	kość —
kamień —	słoma —	wełna —

472. Dyktando.

Dobranoc, kwiecie różany. Napisałem cztery stronice ćwiczenia. Zwierzęta ssące mają krew gorącą. Lekko, cicho, gładko nieś nas, Wisło nasza. Hanna opełła grządkę pod oknami, a ja zmełłam tymczasem kawę. Nie kłammy nawet w drobiazgach. Ziemia pęka, dżdżu spragniona. Dżdżysty poranek nie zachęca do wyjścia. Porzućcie czcze frazesy i mówcie treściwie. Przeczytam wam balladę Mickiewicza. Umiem malować akwarelle. Włos jest miękki i delikatny. Zzuj mokre obuwie, bo ci nogi zziębną. Uczenice otoczyły profesora, który rozpoczął ciekawe doświadczenie fizyczne. Blaszany kubek i szklana miseczka stoją na półce w szafie. Dżdżownica żyje w wilgotnej ziemi. Żóraw i bocian należą do ptaków brodzących. W mennicy biją pieniądze. Czczę tych, którzy umieją poświęcić własne szczęście dla dobra innych. Szmer fontanny usposabiał mię do marzeń. Najnudniejszemi z ćwiczeń muzycznych są gamy. Na morzu ukazała się cała flotylla. Każda bajka jest allegoryą. Dostałam illustrowane wydanie Maryi Malczewskiego. Książęta lenni składali hołd swym suzerenom. Skirgiełło był bratem Jagiełły. Piękna illuminacya ogrodu sprawiała czarodziejskie wrażenie. Podoba mi się ta grupa z układu. Mam piękną kollekcyę owadów. Madonna Rafaela znajduje się w galeryi drezdeńskiej.

XXIX. ś — sz.

Wyrazy swojskie piszą się przez **Ś**, np. **Ś**lad, **Ś**lę. (nie **SZ**lę), cudzoziemskiego pochodzenia — **SZ,** z kilku wyjątkami. (Patrz Uchw. Akad. str. 15).

473. Od następujących wyrazów utwórz pochodne:

Śląsk	ślusarz	szpital
śpiż	śpik	szlafrok
ślub	śpilka	szlam
ślaz	śrut	szlachta
śruba		szlak

474. Następujące rzeczowniki postaw w II przyp. liczby pojedyńczej:

śpichrz	śpilka	czereśnie
śpiżarnia	ślub	poślad
śpinak	wiśnie	śrut
		śruba.

475. Dyktando.

Psy zwietrzyły ślad zająca. Tatarzy wyruszyli z Kijowa trzema szlakami ku Węgrom. Ślusarz dorobił zatrzask do śpiżarni i przyśrubował go kilku śrubkami. Szpitale są dobrodziejstwem dla ubogiej ludności. Śpikiem nazywamy tłuszcz zwierzęcy, który znajduje się w kościach. Kazimierz Wieiki budował śpichrze na zboże. Zbyszko ślubował Danusi trzy pawie czuby. O wschodzie słońca ryknęły śpiże. Na Śląsku są kopalnie węgla kamiennego i żelaza. Przyślijcie mi ze śpichrza trochę pośladu dla drobiu, bo nie mam już nic w śpiżarni. Szlam, naniesiony przez wodę, użyźnia grunta. Na kaszel dają ślazowe cukierki. Czy nie masz śpilki? Ptactwo i drobną zwierzynę strzelać można śrutem. Poślę zaraz po śpinak, skoro tak lubisz tę jarzynę. Wiśnie są kwaskowate, a czereśnie słodkie.

XXX. j—g w wyrazach obcego pochodzenia; gz, ks.

476. **ge** pisze się w wyrazach przyswojonych z łacińskiego i greckiego oraz w imionach własnych przyswojonych, oprócz litewskich.

(Patrz Uchw. Akad. str. 5.) *).

Od następujących wyrazów utwórz przymiotniki:

Genua	algebra	logika
Genewa	legenda	imaginacya
Germania	Ewangelia	oryginał
geografia	geniusz	tragedya
geologia	generał	giełda
geometrya	wigilia	

477. Następujące rzeczowniki napisz w liczbie mnogiej:

Gest	kodeks	egzemplarz
giermek	ekspedycya	egzamin
giez	ekskursya	fizyognomia

478. Następujące wyrazy zastosuj w zdaniach:

Giedymin	regent	fizyognomia
Olgierd	rejent	oryginalność
Gerwazy	regestr (rejestr)	gestykulacya
Gertruda	genealogia	giermek

479. **Dyktando.**

Plemiona germańskie zamieszkują środkową Europę. Któż nie wspomina mile wigilii Bożego Narodzenia! Pójdź tu, mój giermku, giermku mój młody. Geografię możnaby

---

*) Według Kryńskiego **gie**ografia, **Gie**newa i t. p. zawsze **gie**, czy w wyrazach swojskich, czy obcych.

nazwać ziemioznawstwem. Genewa leży w Szwajcaryi, a Genua we Włoszech. W fizyognomii człowieka odbija się jego charakter. Podczas egzaminów pracują zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Regencyę nad małoletnim monarchą objął stryj jego, z tytułem regenta. Młody rejent otworzył własną kancelaryę. Kościuszko miał stopień generała. Był to pomysł genialny, lecz niewykonalny. Imaginacya zmienia często rzeczywistość. Gmach giełdy przy ulicy Królewskiej należy do najpiękniejszych budynków w Warszawie. Mam dwa egzemplarze Pana Tadeusza. Logika uczy nas myśleć logicznie. Wyrazy: geologia, genealogia i geometrya pochodzą z greckiego. Kodeks Napoleona był znany w całej Europie. Zaczynamy uczyć się algebry. Czy znasz jaką legendę? Elegia wyraża uczucia smutne. Stal angielska słynie z dobroci. Czy znasz przysłowie: „Przez imaginacyę pojechał na koronacyę“? Gerwazy nazwał swój miecz Scyzorykiem. Spisz porządnie rejestr (regestr) bielizny. Niedawno wyruszyła nowa ekspedycya do bieguna północnego. Nauka Chrystusa zawiera się w czterech księgach Ewangelii. Wolę powieść oryginalną, niż tłumaczoną. Charakterystyczna fizyognomia uderza na pierwszy rzut oka. Giez spłoszył pasące się bydło.

XXXI.

480. Powtórzenie i nagromadzenie trudniejszych wyrazów.

ó — u.

Materyał do ćwiczeń i dyktanda.

Włóka	kłótnia	tytuń	południe	buduar
włókno	współka	kutwa	obstalunek	trotuar
wójt	dłóto *)	tułacz	szacunek	rotunda

*) U Kryńskiego: dłuto.

wiór	chróst	skrupuł	opiekun	kuśnierz
brózda	chór	protokuł	legumina	płuca
źródło	ogórki	artykuł	absolutny	płukać *)
płótno	równy	partykuła	biskup	puścić
późno	różny	kopuła	biurko	guślarz
żóraw	krótki	cyrulik	druchna	butwieć.

Pókiż wieść będziem tułacze życie w ciągłych bojaźniach i trwogach? Mamyż się ciągle budzić o świcie i zawsze czuwać na nogach? Tak szkodliwy, zwłaszcza dla młodzieży, tytuń rozpowszechnił się w Europie dopiero po odkryciu Ameryki. Półwłócz gruntu, byle własny. W biurze Banku Dyskontowego pracuje wielu urzędników. Przyimek, przysłówek i spójnik noszą nazwę partykuł, t. j. podrzędnych części mowy. Po odczytaniu protokułu z poprzedniego posiedzenia przystąpiliśmy do dalszych obrad. Pod płotem wązkie, długie, wypukłe pagórki, bez drzew, krzewów i kwiatów, ogród na ogórki. Pójdź ze mną do czytelni wybrać zajmującą książkę na jutrzejszą niedzielę. Mży i śnieg prószy. Dwustu ludzi wysłano naprzód pod dowództwem samego pułkownika, aby zasięgnęli wieści o nieprzyjacielu. Kupiłem sobie w podróż buty juchtowe z cholewami. Poco mamy używać cudzoziemskiego wyrazu trotuar, jeżeli mamy własny odpowiedni: chodnik? Łódko moja, łódko, wesoło pruj wody, na tobie ja płynę, flisak śmiały, młody. Konwój wojskowy eskortował przestępcę przez miasto. Obiór biskupów przez kapituły trwał w Polsce od Leszka Białego do Kązimierza Jagiellończyka. Stojąc za kontuarem u kupca korzennego, biedny chłopiec z zazdrością patrzał na rówieśników, podążających z książkami do szkoły. Czy znacie to przysłowie „Napadły wilka skrupuły“? Błagamy Ciebie, stwórz w nas serce czyste, odnów w nas

*) U Kryńskiego: płókać.

zmysły, z dusz wypleń kąkole złud świętokradzkich i daj wiekuiste śród dóbr twych dobro: daj nam dobrą wolę! Smutna jest egzystencya górników, którzy całymi dniami nie widują światła dziennego. Azbest jest minerałem, dającym się ciągnąć na włókna, z których starożytni wyrabiali rodzaj płótna niepalnego, używanego do owijania zwłok przed złożeniem na stosie. W cieniu wiązów stała kapliczka, zbudowana w kształcie rotundy. Chciałam sprawić sobie rotundę na futrze, czy nie możesz mi rekomendować porządnego kuśnierza? „Nie pójdziemy do wójta“, znaczy: nie będzie o to kłótni. Gorące źródła w Islandyi nazywają gejzerami. Krótko tu bawiliśmy, ale jest późno, i musimy wracać Po południu obrzucimy gliną chróściane ściany, i lepianka będzie gotowa. Godłem rzeźbiarza jest dłóto. Wytłumacz mi znaczenie zdania: Nie wszystko można rozstrzygnąć przy biurku.

481. **ó — u, (ż).**

Próżność	dróżyna	Żuławy	biżuterya
opróżnić	drużyna	Żupy	mrużyć
prażucha	drużba	ożóg	nużyć
rogóżka	krużganek	łupież	żużel.

Zwiedziłem tego lata Żuławy nadwiślańskie. Prażuchą nazywamy pewien gatunek klusek, prażonych na słoninie. Próżne, próżne narzekanie: co się stało, nie odstanie. Na krużganku stanął wysoki mężczyzna i skinął na zgromadzoną w podwórzu zamkowem drużynę. Jesienny podmuch zaściela dróżyny i ścieżki pożółkłym i zwiędłym liściem. Żupy solne w Wieliczce i Bochni są eksploatowane od dawna. Leśni łupieżcy nie znają litości. Zmrużyłam oczy, by je osłonić od blasku. Ożogiem nazywano drąg, którym poprawiano ogień, skutkiem czego był zwykle z jednego końca opalony. Upał nuży więcej, niż najcięższa praca.

Biżuterya stanowi kosztowną ozdobę, bez której łatwo obejść się można. Rogóżkę wyrabiają z łyka lipowego. Drużbowie i druchny odgrywają ważną rolę w obrzędach i uroczystościach weselnych. Droga była czarna od żużla, który tu wywożono z fabryki.

. . . Na włosach wróżki
Uśpione leżą jaskółki.
Tak powiązane za nóżki
Kiedyś, w jesienny poranek,
Upadły na dno rzeczułki:
Rzeczułka rzuciła wianek,
Wianek czarny, jak hebany,
Na złote włosy Goplany.
Promienie słońca przenikły
Jaskółeczek mokre piórka,
Ożyły — pierzchły i znikły,
Jak spłoszonych wróbli chmurka.

482. **Ż.**

Żałoba	żar	pasożyt*)	żak	żachnąć
żyrandol	żagiew	piżmowiec	żagiel	żenie
żardinierka	pożoga	żywokost	mżyć	zżymać się
abażur	żartko	żebrak	jałmużna	smażyć
żaluzye	podżegać	żołądek	postrzyżyny	żądać
negliż	ciżba	grążel	obróżki	pożądanie
żabot	ciżmy	trzebież	wdrożyć	zażyłość
inżynier	tężnie	młodzież	zdrożny	nawściąż
żargon	tężec	odzież	dorożka	naścieżaj
miraż	uprząż	śpiż	ryży	na rozcież.

*) U Kryńskiego: **pasorzyt**.

Cóżeś robił całe lato, że dziś się żebraniem bawisz? Nie skwarz się na upale, bo łatwo uledz możesz porażeniu słonecznemu. Tadeusz nie przestawał dąsać się i zżymać, nakoniec nie mógł dłużej od gniewu wytrzymać. Kto ma włosy ryże, ten zwykle skórę ma bardzo białą. Nie żądaj od nikogo, aby za serce płacił ci równem uczuciem. Ale gdzież cię strach żenie? czekaj, nie leć w płomienie! Ogień nie może być podżeganym bez żagwi, żagwią zaś nazywamy wszelki podpał: hubkę, próchno i t. p. Żargon jest to język zepsuty, skażony, używany przez lud wielkomiejski. Oberżysta podał sałatę z rzeżuchy. Ukłucie żądłem przez pszczołę jest dla niej śmiertelne. Miraż czyli fata morgana jest to zjawisko, obserwowane często na równinach piaszczystych: podróżny widzi jakby niezmierną przestrzeń wodną, w której odbijają się chmury, drzewa, a niekiedy całe oazy i miasta. Od żałoby ach, gorsza strata żywych serc bratnich w kałużach świata! Zdarto żagle, ster prysnął. O wschodzie słońca ryknęły śpiże. Mistrz tony wznosi, natęża, takty zmienia; coś innego głosi; i znowu spojrzał z góry, okiem struny zmierzył, złączył ręce, oburącz w dwa drążki uderzył: uderzenie tak sztuczne, tak było potężne, że struny zadzwoniły, jak trąby mosiężne. Młodzież postanowiła uczcić profesora zebraniem pewnej sumy na cel dobroczynny. Wspólność dążeń często silniej ludzi sprzęga, niż związki rodzinne. Straszna pożoga szerzyła się gwałtownie. Przed kościołem była ciżba nie do opisania. Biedny Błażek obraca rożen z kurczętami i sam się piecze przy żarze ogniska. Na wypalonych trzebieżach powstają żyzne pola. Zerwie się dziewczę, zbudzone chłodem, naścieżaj drzwi otworzy. Otwórz na oścież okna: trzeba odświeżyć powietrze. Drzwi sali nawściąż otwarto. Zarumienił się żaczek i zmieszał niepomału. Piżmowiec jest zwierzęciem przeżuwającem. Ognisty rumak żartko pędził przez teren, najeżony przeszkodami. Malarz nie zdążył skończyć przed świętem pasażu,

wiodącego na wieżę. Deszcz mży od rana. Porzuć niedorzeczne marzenia i zdrożne niedbalstwo. Czy jadłeś kiedy smażone kasztany? Ja, niegdyś darowane od księcia Sanguszki, stawiłem w zakład moje prześliczne obróżki. Jeden szczur mówi: — Czy mi licho każe leźć samemu w łapy kota? Drugi powiada: – O, ja się odważę, lecz nie potrafię, nie moja robota. Inżynier zajął się budową mostu. Wychodzim na kośbę wesołą gromadką, chłopaki, dziewczęta, jak róże. Nie wyobrażałam sobie, że moje życzenie posiadania biblioteki spełni się tak prędko. Lud wiejski dotąd wierzy, iż guślarz może zażegnać chorobę. Celem wypraw tatarskich była raczej chęć łupieży niż zawojowanie ziemi. Obrządek postrzyżyn był u Słowian uroczystością rodzinną i religijną. Spełniły się marzenia Kuby, kupił sobie dorożkę i został dorożkarzem. Żachnął się oskarżony na ten nowy zarzut. Podróżny, znużony upałem, zdrzemnął się pod cieniem drzewa. Cóż to za kmiotek goni dumną księżnę? A wszak to brat jej, wesoły ów żeniec, Bug głosonośny; codziennie on w wieniec statków, ładownych pszenicą, się stroi, wieczne na wodach wyprawia okrężne.

Światło wspaniałego żyrandola jarzącym blaskiem napełniało salę balową, w której krążyły w takt hucznej muzyki strojne pary w kostyumach z przeszłego stulecia: a więc markizy w białych pudrowanych perukach, hiszpańskich mantylach i przejrzystych szmizetkach; i dworzanie w koronkowych żabotach, pantofelkach ze złocistemi sprzączkami (sprzążkami), pończochach i atłasowych frakach; — a wszyscy uśmiechnięci i rozweseleni, lecz zarazem pełni dworskiej układności i powagi.

Przecież i trąba ozwała się z wieży,
I most opada, i wolnymi kroki
Rusza się orszak w żałobnej odzieży,

Niosąc na tarczach bohatera zwłoki;
Przy nich łuk, włócznia, miecz i sajdak leży,
Wkoło purpurą świeci płaszcz szeroki:
Książęce stroje, lecz nie widać lica,
Bo je spuszczona zawarła przyłbica.

483. **rz.**

Rzeczywisty	rzepak	uderzyć	srzeżoga
rzekomy	dzierzgać	macierz	jarzmo
rzetelny	swarzyć	macierzanka	porzeczki
rzemieślnik	zrzędzić	więcierz	warzywa
rzemień	morzyć	wirydarz	jarzyny
rzesza	rzępolić	tchórz	dojrzały
rzeszoto	spojrzeć	wichrzyciel	korzenny
rzeźwy	pierzchać	świerzbowiec	powierzchowny
rzęsisty	narzekać	świerzop	oburzony
rządny (rząd)	rzucać	kobierzec	oparzony
rzeź	odrzynać	jazgarz	warzonka
rzeźba	zdarzyć się	bezrząd (rząd)	proporzec
rzeżucha	zanurzyć	wierzch	rzęsa

Po zdobyciu miasta nastąpiła rzeź i rabunek. W krajach gorących dobywają sól warzonkę z wody morskiej za pomocą parowania. Ryby łowią najczęściej siecią lub więcierzem. Kochanowski napisał poemat, zatytułowany: Proporzec czyli hołd pruski. Opinia rządzi światem. Rdza rzuciła się na zboże. Rzekomy znaczy nie rzeczywisty, tylko pozorny. Nie o rzemień mi idzie, lecz o całą skórę. Puść źrebięta na świeżą paszę, a wkrótce odzyskają i rzeźwość i siły. Mów prawdę, mów śmiało, satyro rzetelna. Rzeszoto służy do przesiewania, równie jak przetak, który jest gęstszy, i sito, które jest najgęstsze. Za Chrystusem

chodziły wielkie rzesze ludu. Na pieśni bardów — rzekł wódz — duch rzeźwieje. Skrzypek już zaczął rzępolić od ucha. Rany od oparzenia są bardzo bolesne. Oburzony wrzawą, mówca żachnął się i umilkł. Jabym dni wszystkich rozkosz za nic ważył, gdybym noc jedną tak, jak ty, przemarzył. Rzeżucha, równie jak rzepak, jest rośliną krzyżową. Nudziarz zrzędzi od rana do wieczora. Rządna gosposia zajrzy wszędzie. Deszcz rzęsisty ochłodził ziemię i orzeźwił całą naturę. Na wiosnę chłopcy kręcą fujarki z wierzby; w tym celu odrzynają proste bez sęczków gałązki i uderzając o nie rękojeścią kozika, powtarzają: »Piszczałeczko, uleń mi się«. Czy wiesz, jaka jest różnica między gorczycą a świerzopem, cząbrem a macierzanką? Młodość życia jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały; choć przemija sama szparko, cios jej dłóta wiecznotrwały. Z wierzchołka skały szybko zleciał kamień w przepaść. Świerzbowiec jest pasożytem. Wichrzycielem nazywamy tego, kto kłóci ludzi między sobą i wprowadza w ich stosunki rozjątrzenie. Bogactwo służy mądremu, a głupcem rządzi. Osieł w bogatym niechaj chodzi rzędzie, przecież on nigdy dzianetem (koń rasy hiszpańskiej) nie będzie. Drwale dorzną dziś resztę tarcic, lecz żniwiarze nie dożną tego łanu pszenicy. Drzewo zanurzone w wodzie — byle nie dębowe — samo na wierzch wypływa. Tak mię głód zmorzył (mór), iż nie miałem siły postąpić dalej kroku. Nakoniec sen mię zmożył (zmógł). Powróciwszy do kraju, nowy dziedzic urządził sobie wirydarz na miejscu, gdzie był dotąd ogród warzywny. Wół w jarzmie słucha ręki kierownika. Wdrażaj się do porządku, bo nieład i bezrząd najzamożniejszych doprowadzają do ruiny. Białe porzeczki rosły rzędem koło ścieżki, ale nie były jeszcze zupełnie dojrzałe. Staw z daleka zieleniał od gęstej rzęsy wodnej, pokrywającej jego powierzchnię. Jażce i jazgarze są to ryby dość pospolite w naszych rzekach. Gąsienica jedwabnika

cztery razy zrzuca skórę, nim zacznie zawijać się w kokon, w którym ma się przedzierzgnąć w motyla. Guślarzami albo gęślarzami zwano w dawnych czasach ludzi, grających na instrumencie muzycznym, zwanym gęślą. Gdy się tak rejent bawi ze swą narzeczoną, kuchcik stuknął doń w okno: kota postrzeżono. Nie mogliśmy dobrze dostrzedz, jak szeroko szedł pożar, bo widnokrąg zamglony był srzeżogą, kazałem jednak bez wahania nawracać ku południowi, by dotrzeć do końca szlaku, zamiast hazardować się na zgliszcza. Wartość wiedzy zależy nietyle na obszarze wiadomości, ile na umiejętnem ich zużytkowaniu.

Zawsze marzyłem o tem, abym kiedykolwiek w życiu mógł ujrzeć owe kraje, bezludne jeszcze, w których potężne siły natury, niepohamowane ręką ludzką i rozbujałe, żyją, jak chcą, tworzą, co chcą, panują absolutnie. Spojrzeć w oczy naturze zupełnie pierwotnej, wedrzeć się w głąb dziewiczych lasów i stepów, to był ideał szczęścia, do którego wzdychałem w ukryciu od dawna. Teraz miałem to wszystko przed oczyma. Pierwotna natura otaczała mię zewsząd, ogarnęła całego, pochłonęła moje zmysły i umysł. Mogłem się w niej rozpuścić i zginąć, jak marna kropla deszczu w oceanie.

Od ramion świecą białe rękawy koszuli,
Jako skrzydła motyla, do lotu wydęte,
U dłoni skarbowane i wstążką opięte.
Szyja także koszulką obciśniona wązką,
Kołnierzyk zadzierzgniony różową zawiązką.
Na kołnierzyku wiszą dwa sznurki bursztynu,
Na skroniach zielonego wianek rozmarynu;
Wstążki warkoczów Zosia rzuciła na barki,
A na czoło włożyła, zwyczajem żniwiarki,
Sierp krzywy, świeżem żęciem traw oszlifowany,
Jasny, jak nów miesięczny nad czołem Dyjany.

484. żdż, rż.

Różdżka	drżeć	kształt	gżegżółka
móżdżek	odrzwia	wykształcenie	przedrzeźniać
miażdżyć	dżokej	jątrzyć	przejażdżka
oberża	trzpiot	opatrzność	rozżarz
rżysko	trzcina	nieopatrznie	wrzawa
rżana	trzonki	opacznie	sprzączka
dzierżawa	czcionki	kostrzewa	bukszpan
zamarzać	oksza	kszyca	

Życie jest wtedy czczem, gdy nie umiemy zapełnić go sobie pożyteczną pracą· Wśród nocnej ciszy głosem tajemniczym wieść dziwną szepcą trzcinie wodnej liście, a trzcina, wierząc tym wieściom zwodniczym, zdziwiona, chwieje puchów srebrnych kiście. Narażasz się nieopatrznie i bez celu. Giser odlewa czcionki drukarskie z żelaza. Przaśny chleb znaczy: nie mający kwasu. Jak zgrzyt żelaza po szkle przejął wszystkich dreszczem i wesołość pomieszał przeczuciem złowieszczem. Chrzcielnica jest to czara kamienna, w której przechowuje się woda święcona, używana do chrztu i innych obrządków. Głos papugi jest jakby przedrzeźnianiem mowy ludzkiej. Tytuń, używany w nadmiarze, powoduje drżenie serca i bezsenność. Serce tchórza drży ze strachu za najmniejszem niebezpieczeństwem, jak liść osiczyny za najlżejszym wietrzykiem. Sądzić o czem opacznie, jest to brać złe za dobre i naodwrót. Koniki polne skaczą po rżysku, pierzchając za zbliżeniem się jakiegokolwiek stworzenia. Tuman po drodze, rżą koniki wrone, ostre błyszczą szabelki. Cierpienia kształcą serce i uczucia. Ani prośba, ani groźba nie działa na tego trzpiota, poradźcież, jak z nim postępować. Lud nazywa kukułkę kukawką, zuzulą lub gżegżółką. Pewien gatunek żyta nazywa się kszycą. Rana nieopatrzona zaczęła się jątrzyć.

Spróchniała wierzba na wiosnę wypuściła świeże różdżki i zazieleniła się znowu. Gdy gospodarz dobrze nie oczyści ziarna, zanim je rzuci w ziemię, to mu później na zagonie oprócz zboża, wyrośnie kąkol, chaber, kostrzewa, żywokost i inne niepożądane chwasty. Zdobyte działa natychmiast zagwożdżono, aby uczynić je nieszkodliwemi. Ściemnia się, rozżarz węgle na kominku i dorzuć kilka drewek, a zaraz weselej nam będzie. Dlaczego wszystko, co ci powiem, tłumaczysz sobie opacznie?

Poszli już żniwiarze w pole, bo czas żąć żyto i pszenicę. Z żyta będzie rżana mąka na chleb, z pszenicy mąka na bułki, ciastka i leguminy. Dziewczęta, stanąwszy każda na zagonie, pozdejmowały ciżmy i boso chodzą po kłującem rżysku; a chłopi pozrzucali ciężkie sukmany, białe koszule przepasali rzemiennymi paskami, i wszyscy razem ochoczo zabrali się do pracy. Rzewne i tęskne pieśni podwajają ich siły, a żądza pozyskania nazwy przodownika lub przodownicy pokrzepia w uciążliwym trudzie; nikomu nie brak wytrwałości: pracują jak mrówki od wschodu jutrzenki do zachodu słońca, mężni i zahartowani na chłód i żar, głód i niedostatek; bo nędza od kolebki była im drużbą; bo kochają tę czarną ziemię, co jak macierz wyhodowała ich, żywi i przytuli do łona po skończonej pielgrzymce żywota.

Indziej znowu, gdzieś w zakąciu zapylonej sieni jakiegoś odwiecznego domu, rysują się kamienne odrzwia, sięgające może żywota ostatnich Piastów. Fantazya średnich stuleci, owa wróżka czarnoksięska, oplotła je zwojem gałęzi i liści misternych, wydzierzgała na nich kształty magiczne, jakby powieści ze starych lat. I zdaje ci się, iż to furta do państwa czarów, poza którą znajdziesz wszystkie gadki i klechdy, i baje czarodziejskie, słyszane niegdyś w dziecięctwie od nianiek przy kominku; rzekłbyś, że przez te progi za lada chwilę wystąpią rojem rycerze, królewny zaklęte, albo smoki i karzełki, i zbójców dwunastu; że oto

cię powita cała ta hołotka drwiąca, świetlista, psotna, co ci była strachem i radością, kochaniem i trwogą w chłopięcych latach.

Trzy strzelby huknęły od razu,
Potem wciąż kanonada, aż głośniej nad strzały
Ryknął niedźwiedź i echem napełnił las cały.
Ryk okropny boleści, wściekłości, rozpaczy;
Za nim wrzask psów, krzyk strzelców, trąby dojeżdżaczy
Grzmiały ze środka puszczy. Ci strzelcy w las śpieszą,
Tamci kurki odwodzą, a wszyscy się cieszą:
Jeden Wojski w żałości krzyczy, że chybiono.

485. ę — en, em, — ą — on, om.

Frendzla	komentarz	szezlong	wasąg
mendel	rekomendować	konkurs	swąd
pendzel	dywidenda	lombard	cząber
cement	patent	komfort	kąkol
talent	tempo	tombak	tętent
dependent	gremplowanie	kontynent	trędzla
student	pons	konstatować	tętnica
agent	bronz	gondola	wędlina
centnar	ront	Mongoł	kolęda
legenda	rondo		międlić

Część uprzęży konia nazywamy trędzlą. Pracowałem jako dependent u adwokata. Uboga kobieta chciała zastawić w lombardzie tombakową obrączkę, lecz nie przyjęto tak lichego fantu. Kongres Wiedeński odbył się prawie sto lat temu. Cementem nazywamy materye mineralne, które, zmieszane z wapnem, zamieniają się na wapno hydrauliczne, posiadające własność twardnienia pod wpływem wilgoci. Niektórzy autorowie, posyłając swoje utwory na konkurs,

opatrzyli je w komentarze, t. j. objaśnienia. Na koń, chcę słońca, wichru i tętentu! Cztery mendle stanowią kopę. Klimat kontynentalny jest suchy i ostry. Po dolinie Brenta płynie, po niej sunie cień gondoli, z szumem wiosła fala niosła smętną nutę barkarolli. Legenda opowiada zdarzenie cudowne, w którem nadprzyrodzony pierwiastek ważną odgrywa rolę. Znalazłem u antykwaryusza dokumenty, których daremnie szukałem po różnych archiwach. Właściwe tempo mazurka powinno być daleko szybsze. Tętnice rozprowadzają po organizmie zwierzęcym krew czystą i odżywiającą. Górale tatrzańscy noszą kapelusze z prostemi rondami. Ront dokoła obozu powierzono niewielkiemu oddziałowi pod dowództwem oficera. Wiejskie wędliny są lepsze i zdrowsze od miejskich. Centnar znaczy sto funtów. Wezwany lekarz skonstatował atak apopleksyi.

Gdy wymoczony i wysuszony len międlą, naskórek łodygi, zwany paździerzem, opada na ziemię, a w ręku robotnika pozostaje włókno; jest ono jednak jeszcze szorstkie i twarde, i trzeba je czesać starannie na drucianych zgrzebłach, co się nazywa gremplowaniem; len wyczesany i pozostałe na szczotkach pakuły można prząść na kółkach i wrzecionach, a z przędziwa wyrabiać rozmaite płótna, które są mocne, trwałe i stanowią najgłówniejszą część odzieży naszych wieśniaków. To też kobiety wiejskie hodują z całem zamiłowaniem tę pożyteczną roślinę, obsiewają nią na wiosnę żyzne i pulchne grunta; gdy wyrośnie, opielają z chwastu, a gdy siemię dojrzeje, wyrywają len i zanurzają w wodzie.

Wicher z tryumfem zawył, a na mokre góry,
Wznoszące się piętrami z morskiego odmętu,
Wstąpił geniusz śmierci i szedł do okrętu,
Jak żołnierz, szturmujący w połamane mury.

486. Różne.

Powinszowanie	szyldkret	audyencya	kasyer
paznogcie	kwadrans	eksploatacya	antykwaryusz
dowódca	befsztyk	tranzakcya	kostyum
wychodźca	rafreszyser	kwalifikacya	kabryolet
wychodźtwo	szmizetka	gladyator	dymisya
wigilia	woalka	koadjutor	fizyognomia
roświta	toaleta	adjutant	oryginalny
rozświtł	azalea	subjekt	gzyms

Rozświtł nakoniec dzień pożądany. Roświta i grążel czyli grzybień są to rośliny wodne. Adjutant jest to oficer, przeznaczony do pomocy w szczegółach służby wyższemu dowódcy. Gzyms oderwał się od sufitu i z hukiem upadł na podłogę. Dymisyonowany kasyer naszej firmy założył fabrykę dętych instrumentów. Befsztyk po angielsku smaży się nagle i krótko. W wigilię św. Jana obchodzimy uroczystość wianków. Agent (ajent) domu handlowego podążył na giełdę, uwiadomić swego pryncypała, co zaszło. Papież udzielił pielgrzymom audyencyi. Koadjutor jest to prałat, dodany do pomocy arcybiskupowi lub biskupowi. Rafreszyser nazywają także rozpylaczem. Kwadrans niekiedy wiekiem się wydaje. Możesz mu powinszować wielkiego zwycięstwa nad sobą. Paznogcie powinniśmy utrzymywać czysto. Skorupa żółwia morskiego daje piękny i kosztowny szyldkret, używany na śpilki i różne wyroby. Kwalifikacye naukowe ułatwiają nam zdobycie pracy. Gladyatorowie rzymscy walczyli z sobą lub z dzikiemi zwierzętami. Urządzono bal kostyumowy na cel dobroczynny, a następnie grano wyjątek z Cyrulika Sewilskiego.

Ponieważ od samego rana padał deszcz rzęsisty, niepodobna było wyjść z hotelu. Usposobiło to nas rozpaczliwie, i narzekałyśmy głośno. Nakoniec, zaniechawszy dalszej toalety, usiadłam w oknie i przez cały kwadrans starannie

obcinałam i oczyszczałam paznogcie, a towarzyszka moja z jakąś nowelką w ręku umieściła się na miękkim szezlongu; i tak obie napozór w odmienny zajęte sposób, zbiegłyśmy się przecież myślą u jednego celu i zadumały głęboko. Wtem zapukano do drzwi: oberżystka wniosła na tacy befsztyk, kartofle i wino. Zbudzone z marzeń, razem spojrzałyśmy na zegar: była południowa godzina, z westchnieniem zatem zbliżyłyśmy się do stołu i zabrały do śniadania.

Gdy wyniesiono ciała poległych w boju gladyatorów, na świeżo wysypaną piaskiem z Nilu arenę wjechały piękne dwukołowe wozy, zaprzężone dzielnymi końmi. Rozpoczęły się gonitwy. Konie pędziły, jak szalone, niejeden wóz na zakręcie roztrzaskał się o mur, ale lud nie zważał na to, oczekując końca i kłócąc się, kto zwycięży. Po raz siódmy pozostałe wozy obiegały wzniesienie, gdy nakoniec silnej budowy woźnica szczęśliwie stanął u mety. Posypały się oklaski i kwiaty w nagrodę dla zręcznego zwycięzcy.

Widziałam w tych dniach bardzo piękny buduar, który moja kuzynka urządziła sobie z wielkim smakiem i elegancyą. Ponieważ dzień był słoneczny i upalny, więc w pierwszej chwili przez spuszczone żaluzye nic w nim rozróżnić nie mogłam; lecz zatrzymawszy się w progu, ujrzałam wkrótce Belunię w wykwintnym negliżu, stojącą przed okrągłym, hebanowym stolikiem, na którym piętrzyła się prześliczna blado-różowa azalea, obsypana kwiatami. Z pośpiechem zdjęłam woalkę, aby obejrzeć to cudo, i wówczasto wzrok, oswojony z panującym tu półmrokiem, pozwolił mi rozróżnić inne piękne rzeczy, nagromadzone w tym przybytku mody i komfortu. A najprzód nizki, dziwnie kształtny szezlong, ponsowym pluszem pokryty; kosztowną bronzową lampę, osłoniętą złoconym jakimś abażurem; żardinierki, pełne egzotycznych kwiatów; biureczko, raczej podobne do cacka; filigranowe krzesełka, kobierzec, nawet biżuteryę w srebrnej cyzelowanej szkatułce, co wszystko razem

olśniewało mię i zachwycało. Naraz obejrzałam się wkoło, szukając toalety, ale kuzynka na moje naiwne pytanie odpowiedziała z pobłażliwym uśmiechem, że miejsce toalety w sypialnym pokoju. Zmieszałam się trochę i przez to roztargnienie rozdarłam nową woalkę, którą trzymałam w ręku. To popsuło mi humor i zaostrzyło zmysł krytyczny; nie zawahałam się też odpowiedzieć z kolei kuzynce, że choć podziwiam jej złocone gniazdko, nie chciałabym w niem mieszkać, bo nie czułabym się tutaj swobodną, bo w tym zaczarowanym pałacu byłabym oderwana od natury i rzeczywistości.

Lekceważenie zajęć gospodarskich i powszedniej domowej pracy szerzy się coraz bardziej, niby epidemia, pomiędzy niedojrzałą umysłowo, a wysoko ceniącą nabyte wykształcenie młodzieżą. Panienka bez szczególnych zdolności, która przy pomocy korepetytorki przypadkiem ukończyła pensyę, już wyobraża sobie, iż byłoby dla niej ubliżeniem zetrzeć kurz w swoim pokoju, zreperować sukienkę, zajrzeć do kuchni, znać się na warzywie, umieć przyrządzić leguminę albo zarabiać ręczną pracą, skoro nie zdobyła do innej potrzebnych kwalifikacyi. Ale to właśnie najlepiej świadczy, jak mało owe pseudo-emancypantki posiadają krytycznego sądu i rzeczywistego pojęcia o wartości i zastosowaniu nauki. Czasem te przymioty zdobywają później w ciężkich próbach życia, lecz zdarza się, że do śmierci pozostają bezużytecznymi, a wiele od społeczeństwa i rodziny wymagającymi członkami, którym obowiązki domowe wydają się krzywdą losu, i, spełniając je z rezygnacyą, uważają się za ofiary, pozbawione przywilejów, do jakich wyższe wykształcenie nadało im zupełnie prawo.

Słońce już zaszło, wieczór był ciepły i cichy;
Okrąg niebios gdzieniegdzie chmurkami zasłany,
U góry błękitnawy, na zachód różany;

Chmurki wróżą pogodę: lekkie i świecące,
Tam — jako trzody owiec na murawie śpiące,
Owdzie nieco drobniejsze, jak stada cyranek.
Na zachód obłok nakształt zrąbkowych firanek:
Przejrzysty, sfałdowany, po wierzchu perłowy,
Po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy,
Jeszcze blaskiem zachodu tlił się i rozżarzał,
Aż powoli pożółkniał, zbladnął i poszarzał;
Słońce spuściło głowę, obłok zasunęło
I, raz ciepłym powiewem westchnąwszy, usnęło.

487. h — ch.

hymen	hallucynacya	hazard	juhas
hymn	harmonia	humor	heca
hydra	harpia	honor	hetki
hyena	heroizm	haszysz	hołoble
hygiena	herezya	hotel	hojny
hydropatya	heraldyka	harpun	błahy
hipoteka	heliominiatura	hurmem	czyha
hipoteza	hektograf	hejże	alkohol
hiperbola	hierarchia	hurysa	ohyda
hipokryta	homeopatya	hebrajski	puhar
hipokondrya	humanizm	harbajtel	bohomaz
hipodrom	heban	harcap	porohy
hydraulika	mahoń	hala	kahał

---

chimera	cherubin	chyżość	buchalter
chaos	archiwum	chybić	chomąta
Psyche	klechda	wychylić	chałat
chemia	chochlik	charczeć	juchta
schyzma	cherlak	chłonąć	cholewy
schemat	blichtr	chichotać	chaber
scholastyka	chwast	chróst	chan.

Po wprowadzeniu chrześcijaństwa, obok hierarchii duchownej, wytworzyła się hierarchia świecka; byli to urzędnicy, dopomagający królowi w rządach. Blichtr i arogancya często idą w parze. Charakter mego ojca był jedyną rękojmią, na której oparł się hrabia, powierzając mu administracyę majątku. Zziajanego wierzchowca jeździec popędzał harapem. Zadźwięczały puhary, które zgodnie wychylono. Strzelec chybił, i hyena jednym skokiem znalazła się tuż koło niego. Przyprowadzono liche, wychudzone hetki i włożono na nie porządną uprząż rzemienną i wysokie hołoble. Paprocki i Niesiecki zajmowali się heraldyką, t. j. historyą herbów i rodów szlacheckich. W raju Mahometa są wiecznie młode i piękne dziewice — hurysy. Nie lubię hec cyrkowych. Ucząc się historyi, umiejmy odróżnić fakty ważniejsze od mniej ważnych lub błahych. W XVIII wieku noszono peruki, zakończone z tyłu harbajtlem czyli harcapem. I szły pary po parach, hucznie i wesoło. Hrabia widząc, że tak blizko Tadeusz nadszedł jego zbrojne stanowisko, krzyczy: „Do broni! łapaj!“ Skoczyli dżokeje, nim Tadeusz rozeznać mógł, co się z nim dzieje, już go chwycili. Biegną do dworu, wpadają w podwórze. Dwór się budzi, psy w hałas, w krzyk stróże. Schyzma, schemat i scholastyk są to wyrazy pochodzenia greckiego. Chemik poparzył sobie ręce, robiąc doświadczenie. Chociaż bieda, to hoc! Fantazya, kaprys, urojenie i chimera są synonimami, t. j. wyrazami blizkoznacznymi. Zwierzchność gminy żydowskiej nazywa się kahałem. Wtem: „Hajże na Soplicę!“ Wpada szlachta hurmem, obstępuje dwór wkoło i bierze go szturmem. Na dane hasło orkiestra zagrała symfonię heroiczną. Termometr czyli ciepłomierz napełniają rtęcią lub alkoholem zabarwionym. Pokazano mi jakiś bohomaz, zapewniając, że jest to piękna heliominiatura. Nahajka jest twardsza i krótsza od harapnika. Harpun jest to dziryt żelazny w kształcie strzały, używany do połowu wielory-

bów. Muszę się hartować, bo nie chcę być cherlakiem. Holowanie drzewa po wezbranych falach rzeki jest rzeczą hazardowną. Pogrom swój pod Grunwaldem przedstawili Krzyżacy Europie jako zwycięstwo barbarzyństwa, herezyi i pogaństwa nad sprawą kościoła katolickiego i cywilizacyi. Nietolerancya cudzych przekonań wprowadza dysharmonię w najbliższe stosunki. Wybierzmy się na koncert popularny do Filharmonii. Buchalterya przedstawia systematycznie wszelkie tranzakcye handlowe. Haszysz i opium, często używane na wschodzie, odurzają człowieka i wywołują silne rozdraźnienie nerwów. Głos rozchodzi się w powietrzu z chyżością 332 metrów czyli 1090 stóp na sekundę. Jutrzenka zaróżowiła horyzont, gdyśmy wjeżdżali do portu. Uspokójże się, śmieszko, bo jak się rozchichoczesz, to zapominasz o granicach wesołości. Lud dotąd wierzy, iż dyabeł czyha na duszę grzesznika. Wpływ jednych zjawisk psychicznych na drugie nazywamy kojarzeniem wyobrażeń. Zbieracz starożytności nabył imbryk do herbaty, inkrustowany srebrem. Podhalanin stęskniony za swym krajem górskim, wspomina go z rozrzewnieniem, uskarżając się przytem, że powietrze nizin mu nie służy. Pismo tureckie i hebrajskie ciągnie się od ręki prawej ku lewej. Podczas hucznej biesiady wychylali biesiadnicy liczne rostruchany miodu, śpiewając pieśni bohaterskie. Psiarze prowadzili sfory ogarów i charty na smyczy. Cherubin i Serafin są to nazwy, nadawane aniołom. Pewnego dnia doznałam dziwnej hallucynacyi. Bezwzględne hołdowanie cudzoziemszczyznie (cudzoziemczyznie) dowodzi braku własnego sądu i krytyki. Nasz uczony historyk zajął się wyłącznie studyowaniem grecczyzny. Hiacynt jest dla mnie z zimowych kwiatów najpiękniejszy.

Zaraz po bitwie poszliśmy na pobojowisko: charczenie konających, jęki i rzężenie rannych wstrząsały do głębi duszy najmężniejszych świadków tego okropnego widowiska.

Ponieważ było już ciemno, a zapałki nam zamokły, roznieciłem ogień za pomocą hubki, i zabraliśmy się gorliwie do niesienia pomocy nieszczęśliwym.

Homer, twórca Iliady, jest postacią mityczną. Nienawidzę hipokrytów czyli obłudników. Hygiena jest to nauka, jak postępować mamy, aby zachować długo zdrowie, czerstwość i siły. Sztuka przygotowania ogni sztucznych nazywa się pirotechniką. Przez hipotezę rozumieć należy niedowiedzioną jeszcze teoryę naukową. Ciała higroskopijne szybko i z łatwością pochłaniają wszelką wilgoć. Hipokondrya jest chorobą, powstającą z cierpień śledziony i nerwów. Warszawa posiada dwa hipodromy. Bajeczny potwór, hydra, był podobny do węża o stu głowach; dziś hydrą nazywamy niewinny zwierzokrzew. Hydropatya jest to metoda leczenia zimną wodą. Poeci używają często hiperboli. Czy znasz hymn Kochanowskiego „O dobrodziejstwach Boga?“ Aleopatya i homeopatya opierają się na wprost przeciwnych środkach leczenia. Ja to sprawiłem! Jakem wielki, dumny, tyle głów hydry jednym ściąć zamachem, jak Samson jednem wstrząśnieniem kolumny zburzyć gmach cały i runąć pod gmachem! Hipoteka, hipoteza, hymen, hygiena, hiperprodukcya i t. p. wyrazy są pochodzenia greckiego.

Gdy mu Twardowski dokucza,
Od drzwi do okien odpycha,
Czmychnąwszy dziurką od klucza,
Dotąd jak czmycha, tak czmycha.

488. Razem i oddzielnie.

na powrót	dla tego	w prawdzie
napowrót	dlatego	wprawdzie
na kształt	po tem	na koniec
nakształt	potem	nakoniec

naprzód	zaprawdę	spracowany
na przód	za prawdę	z pracującym
w tem	w końcu	sczernieć
wtem	wkońcu	zsypać i t. p.

W prawdzie i w duchu modlić się każe Pismo Święte, aby modlitwa miłą była Bogu. Niesłusznie się obrażasz o krytykę swej pracy, gdyż była ona zupełnie bezstronna, — wprawdzie wytknięto ci wszystkie błędy rzeczywiste, ale za to jedynie wdzięcznym być winieneś. Idąc przez wąwóz, zwróć uwagę na kształt kilku skał, które sterczą nad grzbietem łańcucha, jużto nakształt zębatych wieżyc, jużto olbrzymich maczug lub kopuł. Oddział żołnierzy w porządku posuwał się wązkiem przejściem, gdy wtem z wierzchołka góry posypał się grad kul nieprzyjacielskich. Przerażone zasadzką wojsko chciało uciekać, lecz dowódzca (dowódca) wystąpił na przód szeregów, podniósł szablę i zawołał: „Naprzód"! Cały oddział puścił się za nim i tym szybkim ruchem przebił się przez ogień morderczy. Cóż w tem widzisz złego, że stawiam sobie trudne cele? Dla tego, kto czuje w sobie dosyć siły, żaden cel trudnym nie jest. Tyś dlatego lękliwy, żeś słaby. Myślę, że po tem, co zaszło, nie wątpisz o prawdzie słów moich, wyjaśnię ci potem całą sprawę szczegółowo. Stopniały już śniegi, spłynęły już lody, a z topniejącymi śniegami wraca upragniona wiosna. Czekamy tylko na powrót brata, aby wyjechać do miasta, gdyż za dni kilka napowrót trzeba zasiąć na szkolnej ławce.

Sczerniały już rżyska, zżółkły zielone łąki, ściemniały liście na drzewach, bo nadeszła jesień, owa pora roku, która podczas wiosny zbudzoną naturę do snu zimowego ukołysać pragnie; a z czerniejącemi rżyskami, z żółknącemi trawami i z czerwieniejącym lasem ulatują ptaki do cieplejszych krajów, zamierają owady, chowają się robaczki do swoich kryjówek. Czyż wszystkie zdołają się schować dostatecznie i schronić należycie przed okrutną zimą?

XXXII. Przestankowanie.

489. Przecinek.

Przecinkiem oddzielamy:

a) zdanie główne od pobocznego;
b) krótkie zdania współrzędne;
c) skróty zdań, dopowiedzenie i elipsę;
d) wołacz i wykrzyknik;
e) jednorodne członki zdania.

a) Przecinek między zdaniem głównem a pobocznem.

490. Przepisz i połóż przecinki, gdzie trzeba.

Kto rano wstaje temu Pan Bóg daje. Wszystkim się zdawało że Wojski wciąż gra jeszcze. Czem dla ptaka powietrze tem dla ryby woda. Cześć mężom których imiona żyją w wdzięcznej pamięci narodu. Nie czas żałować róż gdy płoną lasy. Gdy się ludzie ze sobą dzielą i wadzą najsłabsi są. Nie sądź zbyt pośpiesznie gdyż łatwo popełnić możesz niesprawiedliwość. Nikt nie powinien być prawdziwie szanowanym i kochanym dla pieniędzy albowiem w takim razie góry czcićby trzeba ponieważ złoto w swych wnętrznościach posiadają. Jaki pan taki kram. Postać Bernardyna wydawała że mnich ten niezawsze w kapturze chodził.

491. Napisz 5 przykładów na przecinek między zdaniem głównem a pobocznem.

492. Dyktando.

Ten, kto daje, i ten, kto bierze, wesołej oba twarzy być mają. Cóż pomoże głupiemu, że ma bogactwa, gdy mądrości kupić nie może? Zazdroszczono domowi, przed którego progiem stanęła podczaszyca dwukolna dryndulka, która

się po francusku zwała karyulka. Gdy raz pierwszy dziecina słabe wzniosła powieki, głos muzyki dalekiej powtarzała dolina. Ten z ludzi jest najdoskonalszy, kto jest najużyteczniejszy. W każdej rzeczy trzeba zważać, jaki będzie koniec. Gdyby ziemia była płaska, granice widzenia zakreślałaby siła naszego wzroku. Nikt nie może powiedzieć o sobie, że nigdy nie zbłądził. Nie jest naprawdę szlachetnym ten, kto nie jest dobrym. Uczony, co pachnie uczonością, to nie — prawdziwy uczony (przysłowie japońskie). Serca niebieskie poi wesele, kiedy je razem nić powiąże złota.

b) Przecinek, oddzielający zdania współrzędne i wtrącone.

493. Przepisz i sam postaw przecinki *).

Już góry poczerniały w dolinach noc głucha źródła szemrzą jak przez sen na łożu z bławatów. Po jednej stronie rzeki Mississipi ciągną się olbrzymie stepy drugi brzeg porosły jest gęstym, nieprzebytym lasem. Noc zapada i gwiazdy pokazują się na niebie. Krasicki pisał satyry z humorem a Naruszewicz zaprawiał je goryczą ale obaj mieli na celu dobro społeczeństwa. Albo mi ptaszkowie swoje skrzydła dajcie albo mi nad głową nocką nie śpiewajcie. Nie falowało już zboże na polach ani śpiew skowronka nad niemi nie rozbrzmiewał. W tem ciężka marzeniami na pierś spadła głowa i tak usnął ostatni klucznik Horeszkowa. Czyż ja na polu nie kalina czyż ja u ojca nie jedyna? Zgasły dnia blaski niebo gwiazdami się obsypało noc piękna i cicha nowego dumaniom moim dodała powabu

---

*) Gdy zdania współrzędne są połączone za pomocą spójników: **i, a, lub, albo, ani, ni, czy, czyli** — rozdzielamy je przecinkami, jeżeli posiadają *różne* podmioty i orzeczenia, albo jeżeli spójniki użyte są *kilkakrotnie*. W przeciwnym razie — nie.

a każde miejsce każdy krok mój złote chwile dzieciństwa odnawiał w pamięci.

— Dżokejów dodał hrabia uzbroić we dworze. — Są rzekł klucznik ogromne piwnice ale puste. — Konia zawołał rejent stawię konia z rzędem. — Panie Rębajło rzekł ksiądz już mnie nie zatrwożą gniewy ludzkie.

494. Napisz po 5 przykładów na przecinek w zdaniach współrzędnych i wtrąconych.

495. Dyktando.

Biodra Tatrów las osłania, ponad niemi stoi chmura, a po halach wiatr przegania uronione orle pióra. Od liptowskiej strony podmuchują wiatry, śnieżek polatuje, posiwiały Tatry. A na Świątki, na Zielone, szumią majem świeże lasy, owce w góry wypędzone, w halach schodzą się juhasy, stary baca rej im wodzi, pies liptowski strzeże owiec, a przez lato juhas zbrodzi każdy potok i manowiec. Odezwał się dzwon dworski, i zaraz wśród lasu cichego pełno było krzyku i hałasu. Zaczęło świtać, i zerwał się wiatr chłodny. Same pieniądze nie dadzą szczęścia, ani go nie da uroda. Okno w izdebce było otwarte, i zapach wiosenny do niej zalatywał. Bydło późno na paszę ruszyło i zdybało zające przy późnem śniadaniu.

— Chilonie, przerwał Petroniusz, w twojem opowiadaniu kłamstwo pływa po powierzchni prawdy, jak oliwa po wodzie.

— Napisz pan, szepnęła, że matka posyła mu swoje błogosławieństwo, o którem zapomniał...

— Dałby Bóg, rzekła matka, żeby się wróciły dobre czasy.

— Struchlałem, prawił kasyer, pot mnie oblał.

c) Przecinek, oddzielający skróty, dopowiedzenie i elipsę.

496. Przepisz i postaw przecinki, gdzie należy.

Powróciwszy z podróży zabiorę się szczerze do roboty. Malarz ceniony przez kraj cały przysłał nowy obraz na wystawę. Autor nagrodzony na konkursie pisze nową komedyę. Pośliznąwszy się na ulicy upadłem i złamałem rękę. Mógłbyś niedaleko szukając zająć się swym młodszym bratem. Pan hrabia zachwycony tym cudnym widokiem stał cicho. Słysząc tętent towarzyszów w dali ręką dał znać ażeby konie zatrzymali. Przez wieś ciągnie się błotnista ulica gdzieniegdzie przedzielona dróżką od chaty do chłopskiego gumna paździerzem lub wiórami usłana. Wojski chlubnie skończywszy łowy wraca z boru. Sędzia od rana pisał zamknąwszy się w izbie.

Pies wierny przyjaciel człowieka nie opuszcza go w złej doli. Orzeł król ptaków gnieździ się najczęściej na wysokich skałach. Fijołki moje ulubione kwiatki zakwitły w naszym ogródku. Piętrzą się góry olbrzymy stare czoła swe kryją w porannej mgle. Aleksander I cesarz rosyjski zjechał się w Tylży z Napoleonem cesarzem francuskim. Najrańszy kwiatek pierwiosnek błysnął ze złotych obsłonek. Marya Antonina nieszczęśliwa królowa francuska zginęła na gilotynie. Arystoteles mędrzec grecki był nauczycielem Aleksandra syna Filipa Macedońskiego. Największe zwierzę ssące wieloryb przebywa w wodach mórz północnych. Niktby nie oddał zdrowia tego najcenniejszego skarbu człowieka za wszelkie bogactwa świata.

Lepszy rydz niż nic. Myśli mknęły mu przez głowę jak błyskawice. Koniom hojnie dano jako w porządnym domu i obrok i siano. Byle żart a już się obrazić gotów.

497. Napisz po 5 przykładów na przecinek, oddzielający skróty, dopowiedzenie, i 2 na przecinek, oddzielający elipsę.

498. Dyktando.

Idzie żołnierz borem, lasem, przymierając z głodu czasem. Wdziawszy białą szatę, Anhelli udał się za starcem, i szli przy blasku gwiazd. Niedaleko zaszedłszy, ujrzeli obóz cały małych dzieciątek i pacholąt. Przybliżywszy się Szaman ku dzieciątkom, rzekł: »Nie lękajcie się, Bóg z wami«. Na dziecka wołanie wyszedł z Anhellego duch, mający postać piękną i skrzydła białe u ramion. A ujrzawszy się wolnym, poszedł ów anioł na wodę i po słupie światłości księżycowej odchodził na południe. I obejrzał się duch jasny na wołanie dziecka, i powracał leniwo po złotej fali, wlokąc po niej końce skrzydeł, obwisłych ze smutku.

Moja najmłodsza siostra, Hanna, jest rzeźbiarką. Wieśniaczki niosą dar wiosny, świeże snopki ziela. Zemsty opętany biesem, zły, opryskliwy, znaleźć nie mogłem pociechy w niczem na świecie. O dwa tysiące kroków zamek stał za domem, okazały budową, poważny ogromem, dziedzictwo starożytnej rodziny Horeszków. Hrabia, sąsiad blizki, gdy wyszedł z opieki, panicz bogaty, krewny Horeszków daleki, przyjechawszy z wojażu, upodobał mury, tłumacząc, że gotyckiej są architektury. Szczęściem tak się wydarzyło, że po dawnej znajomości, przyjechał do jegomości w konwikcie kolega dawny, jeden poeta sławny, a poeta, jakich mało. Wróciwszy na dziedziniec, Ślimak oddał brony parobkowi, a sam zaczął oglądać krowę, przywiązaną do płota.

Bardziej boli od języka, niżeli od miecza. Młodości, orla twych lotów potęga, jako piorun twoje ramię! Kościuszkę, obok odwagi, cechowała nadzwyczajna słodycz charakteru.

d) Przecinek, oddzielający wołacz i wykrzyknik.

499. Przepisz i połóż przecinki.

Szlachetne zdrowie nikt się nie dowie jako smakujesz aż się zepsujesz. Moja wdzięczna Urszulo bodaj ty mnie była albo nie umierała lub się nie rodziła. Luli senny mój aniołku luli dziecię moje. Dziewczynki moje wy się trwożycie bo o cierpieniu zewsząd słyszycie. Donieś mi kochany Jerzy kiedy zamierzasz przyjechać. Boże kto Ciebie nie czuł w Ukrainy błękitnych polach! Święta miłości kochanej ojczyzny czują Cię tylko umysły poczciwe. Przed oczy Twoje Panie winy nasze składamy. Ludzie ludzie wy nie wiecie gdzie jest szczęście na tym świecie.

Ach jak mi smutno! O czemuż niepodobna wrócić przeszłości! No chodźmy już stąd. Hej zawracaj od komina! Hop hop cwałem koniu wrony! Aj nie gwiżdż tak przeraźliwie. Stuk puk w okieneczko. Tyk tak wydzwaniał niezmordowanie zegarek. A wstydziłbyś się tak mówić o koledze. Panowie bracia dalej na konie!

500. Napisz po 5 przykładów na przecinek, oddzielający wołacz i wykrzyknik.

501. Dyktando.

Muszę, synu, pozostać wiernym obowiązkom. Allahu, jakże dręczysz mnie srogo! Słowiczku mój, a leć, a piej! Goń, jesienny wichrze, zeschły liść po drodze. Bądź zdrów! mój drogi synu, niech Opatrzność czuwa nad tobą, dziecię ukochane, gdy będziesz z dala od matki. Ach, tyś to, psie nasz wierny, nasz poczciwy Kruku? Liro ty moja śpiewna, z czarodziejskiego drewna znać ciebie wyrobiono! Dumki gołąbki, bywajcie zdrowe, ja was nie schwycę, człek niepiśmienny! Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade mną, ale nad sobą i synami swymi!

O, niewiadoma ta boleść nikomu, jaka się w mojem sercu dziś zamyka! Hej, bracia orły, do lotu! Oj, Stachu, miły Stachu, oj, ciecze woda z dachu. A, Twardowski, witam, bracie! No, wygrałeś, panie bisie! Ej, poleciał sokół siwy w bujne stepy Ukrainy.

e) Przecinek, oddzielający jednorodne części zdania.

502. Przepisz i połóż przecinki.

Platyna złoto i żelazo nazywają się szlachetnymi kruszcami. Stepy prerye sawany lianosy i pampasy są pokryte bujną trawą. Pszenica żyto jęczmień i owies należą do rodziny trawiastych. I owca i koza i wół i antylopa posiadają rogi trwałe i puste. Piękne są perły dyamenty stroje piękniejsza od nich woda w strumieniu i lilia polna w białem odzieniu. Było na tej ziemi dosyć chleba i soli i ryb w wodach i dzikiego zwierza w kniejach.

Roślina wschodzi rośnie wydaje owoc i wkońcu umiera. Prawdziwy rycerz był odważny mężny w boju sprawiedliwy i wierny danemu słowu. Kazimierz Wielki zagospodarował i oświecił kraj był sprawiedliwym rozumnym i przezornym monarchą. Świecący przezroczysty zielony kamyczek zwrócił moją uwagę. Schorzałych zgłodniałych rozpaczających pokochaj bliźnich swoich biednych bliźnich swoich a zbawion będziesz. I szła muzyka coraz szersza coraz dalsza coraz cichsza i coraz czystsza doskonalsza. Byliśmy na wsi przez czerwiec lipiec sierpień i połowę września. Tam na północ hen daleko szumią puszcze ponad rzeką. Lekko cicho gładko nieś nas Wisło nasza. Woda występuje w przyrodzie jako ciało stałe ciecz lub para. Mamy zamiar przepędzić tego roku lato albo w górach albo nad morzem. Nie mieliśmy na tem pustkowiu ani lasu ani rzeki ani nawet większego stawu. Biedne dziecię w dusznej ciasnej izbie śniło o roz-

ległych przestrzeniach pól szumiącym lesie kwiecistej łące potokach słonecznego światła igraszkach i figlach rówieśników.

503. **Napisz po 3 przykłady na przecinek, oddzielający podmioty, orzeczenia, określenia, okoliczności i dopełnienia.**

504. **Dyktando.**

Pan i sługa, bogacz i żebrak, mędrzec i prostaczek zarówno podlegają troskom, nieszczęściom, chorobom i śmierci. Czarny kolor skóry, wystające kości i gęste, kręcące się włosy stanowią cechy charakterystyczne plemienia murzyńskiego. I pszczoła, i osa, i motyl są owadami.

Rodzice pielęgnują dzieci w niemowlęctwie, chowają je kształcą, strzegą od złych wpływów w wieku dziecięcym, w młodości wspierają radą, budzą szlachetne uczucia, a kochają przez całe życie. Nowy nasz dom nie jest ani ładny, ani wygodny.

Wysoki, szczupły i blady młodzieniec stał z książką w ręku przy stoliku. Wchodziło się na górę po wązkich, ciemnych, niewygodnych schodach. Wynajęliśmy mieszkanie w lesistej, malowniczej i bardzo zdrowej okolicy. Staraj się więcej być kochanym, niż podziwianym. Przeczytałem treny Kochanowskiego, satyry Naruszewicza i bajki Krasickiego. Każda doskonalsza roślina ma korzeń, łodygę, liście, kwiaty i owoce. Strusie zamieszkują Afrykę, przyległe jej wyspy, jakoteż część Azyi.

f) POWTÓRZENIE.

505. **Dyktando.**

Ten pan, zdaniem mojem, kto przestał na swojem. Za baranem szły woły, trzoda owiec, kozy, za bydłem cztery

ciężko pakowane wozy. Kiedy pierwszy raz bydło wygnano na wiosnę, uważano, że chociaż zgłodniałe i chude, nie biegło na ruń, co już umaiła grudę, lecz kładło się na rolę, i schyliwszy głowy, ryczało albo żuło swój pokarm zimowy. Do zagrody dostał się nowy mieszkaniec, cichy jak mrówka, wierny jak pies i, choć kaleka, pracowity za dwa konie. Od tej pory, z wyjątkiem żółtego psa Burka, nic już nie przybyło w Ślimakowem gospodarstwie: ani z dzieci, ani ze służby, ani z dobytku. Ślimak był to chłop średniego wzrostu, z szeroką piersią i potężnemi ramionami. Miał twarz spokojną, wąsy krótko podcięte, na czole grzywkę, a z tyłu długie włosy, spadające na kark.

— Zmiłujcie się, gospodarzu, odparł obcy, i poratujcie nas w nieszczęściu. Pan Bóg, kiedy karę na naród przypuszcza, najprzód odbiera obywatelom rozum. Konie, ludzie, armaty, orły dniem i nocą płyną. Ha, rzekł Maciej, słyszałem, widzę, co się dzieje! Jedzą, piją, lulki palą, tańce, hulanka, swawola, ledwie karczmy nie rozwalą, ha, ha, hi, hi, hejże, hola! Pamiętam, chociaż byłem wtenczas małe dziecię, kiedy do ojca mego, w Oszmiańskim powiecie, przyjechał pan podczaszyc na francuskim wózku, pierwszy człowiek, co w Litwie chodził po francusku. Jakto, parsknął asesor, do kroćset niedźwiedzi! to, to niby pan zabił? Hej, ramię do ramienia! Och, tak źle nie jest przecie! Słońce ostatnich kresów nieba dochodziło, mniej silnie, ale szerzej, niż we dnie, świeciło, całe zaczerwienione, jak zdrowe oblicze gospodarza, gdy prace skończywszy rolnicze, na spoczynek powraca. Jeszcze przez konary błysnęło, jako świeca przez okiennic szpary, i zgasło. Powiejcie, wiatry, od wschodu. O, matko Polko, źle się syn twój bawił! Wstańcie, burze, i zwiejcie ślad mój z tej smętnej pustyni! Ktokolwiek będziesz w Nowogródzkiej stronie, do Płużyn ciemnego boru wjechawszy, pomnij zatrzymać swe konie, byś się przypatrzył jezioru.

Średnik.

Średnik oznacza przestanek dłuższy, niż przecinek; stawia się między zdaniami współrzędnemi, jeżeli te są dłuższe lub jeśli mają zależne od siebie zdania podrzędne.

506. **Przepisz i połóż średnik, gdzie należy.**

Minęło lato góry śniegiem się odziewają, przedgórza występują w coraz dzikszych barwach polany opustoszały słońce z dniem każdym coraz widoczniej się nudzi, z każdym dniem wcześniej na spoczynek odchodzi. Ksiądz Augustyn Kordecki był to człowiek średniego wieku, wzrostu miernego i twarzy wcale nie bohaterskiej rysy jego znamionowały tylko silną duszę, charakter nieugięty i rozum jasny dobroduszna łagodność łączyła się w nich z męstwem i wytrwałością. Już i bocian przyleciał do rodzinnej sosny i rozpiął skrzydła białe, wczesny sztandar wiosny a za nim, krzykliwymi nadciągnąwszy pułki, gromadziły się ponad wodami jaskółki.

Miejmy miłosierdzie nad sławą bliźnich naszych, gdy jakie złe mniemania o nich powstają nad duszami ich także, gdy grzeszą, albo komu szkodę czynią. Porządek jest to ład, jest to rozum gdzie w domu niema porządku, tam nie pytaj o szczęście i błogosławieństwo, bo niema głównej zasady, która wszystko jednoczy i utrzymuje.

Nadzieja jest słodyczą życia, rozpacz — trucizną tej się strzedz, tamtę, o ile możności, żywić należy.

Księżyc gdzieś za wzgórzem zamkowem kona, nieśmiało błądzą jego ostatnie promienie po dolnych ogrodach w powietrzu snują się wyziewy, niby płaszcze królewskie, niby dziewic zasłony.

507. **Napisz 3 zdania złożone na użycie średnika.**

508. **Dyktando.**

Pieśń zabrzmiała, aż się szyby zatrzęsły; zahuczał organ, zabrzęczały dzwonki i dzwony; przed kościołem brzmiał bęben, z trybularzy wznosiły się dymy błękitne, a słońce weszło przez okno i oświeciło, jakby tęczą, owe zwoje.

Blade słońce jesienne w momencie zachodu swego ustroiło się w takie blaski i barwy, jakich, królując nawet na zenicie, nie posiadało nigdy. Tarczy słonecznej widać nie było, bo skryła ją płachta złota, purpurą i fioletem przetykana; wyżej zaś, po całym błękicie nieba, rozsiały się puchy obłoków, szkarłatem i złotem nalanych, podarte, nierówne, krepowe, niby smugi srebra i fioletu.

U skraju ściernisk, pod laskami, wzbijały się z małych ognisk pastuszych nizkie, nikłe, sinawe dymy; polne grusze, topole i wierzby, stały jeszcze w zieleni gęstej, lecz sczerniałej i bez blasku; a kiedyniekiedy, nie wiedzieć skąd się biorąc, żółty liść przelatywał już powietrzem, i gdzieniegdzie na polnych krzakach mlecznie bielały płatki pajęczyny.

W dni powszednie rozlegały się tu jeszcze przewlekłe i posępne lub ochocze i krótkie wołania oraczy; widać także było szybko przesuwające się pługi, z cichym chrzęstem po zaoranej roli wlokące się brony, i powoli, równo, w prostych liniach, z wyprostowanemi postaciami postępujących siewców, których ręce rytmicznymi prawie ruchy rzucały na zagony obfitą rosę ziarna.

Dwukropek.

Dwukropek stanowi wyraźniejszy jeszcze przestanek od średnika; stawia się:

_a)_ w okresie między poprzednikiem i następnikiem,

_b)_ przed zdaniem wyjaśniającem,

_c)_ między zdaniami współrzędnemi wynikowemi,

_d)_ przed przytoczeniem cudzych wyrazów i

_e)_ po wyrazie ogólnym, przed wyliczeniem szczegółów.

509. **Przepisz i zastosuj dwukropek.**

a) Gdzie prawotwórca stanowi prawo, a władza wykonawcza, wzgardzona i osłabiona, nie ma dosyć siły praw tych wykonywać; gdzie wszyscy rozkazują, a nikt słuchać nie chce tam nieprzyjaciel wewnętrzny, straszniejszy od zewnętrznego, obala społeczność.

Nie cieśnijcie, ani kurczcie miłości w swoich domach i pojedynkowych pożytkach; nie zamykajcie jej w komorach i skarbnicach swoich niech się na lud wszystek z was, gór wysokich, jako rzeka w równe pola wylewa.

Ktoby z głowy swojej uczynił skarbnicę, w którą nieustannie wkładałby wiedzę, a z której nicby nie czerpał, byłby nieużytecznym człowiekiem w społeczeństwie i przy ogólnym obrachunku zasług, musiałby ustąpić pierwszeństwa skromnemu robotnikowi, najniższe bliźnim czyniącemu przysługi nie uczymy się bowiem, aby wiedzieć, lecz aby umieć żyć i pożytecznie pracować ręką albo głową, tak dla chwili obecnej, jak i dla przyszłości.

b) Młodość i wiosna są prawdziwie porą do pracy czego w nich nie zasiejesz, nie będziesz zbierał w jesieni.

Motyle istnieją także i w rodzaju ludzkim piękna barwa, latanie nad powierzchnią życia, karmienie się słodyczami, bez których giną — oto ich cechy.

W środku karczmy jest podział, jak w żydowskiej szkole jedna część pełna izbic ciasnych i podłużnych, w drugiej — ogromna sala. Życie powinno być szkołą czerpać zeń trzeba nietylko te nauki, które gotowe na powierzchni leżą, ale i te, głębiej ukryte, najpożywniejsze prawdy, które często bez uwagi bywają opuszczane.

c) Wakacye nadchodzą trzeba się wybierać w drogę. Śnieg pada będzie sanna. Praca jest prawem natury pracuj, jeśli pragniesz je spełnić. Nil przybiera będzie dużo chleba.

Małą szkodą zbyć się większej stoi za korzyść lepiej zmoknąć, niż utonąć.

d) Chrystus mówił do uczniów »Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni«. Załamał ręce ksiądz zdziwiony i rzekł »Gdy świat drży cały, to ty myślisz o procesie«? Zapomnieli wszystkiego, nawet Bernardyna, tylko śpiewali, krzycząc »Wódki, miodu, wina«!

e) Często przychodzili do nas dawni koledzy ojca pan Domański, woźny, i pan Raczek, który na Dunaju miał stragan z zieleniną.

Dla bliźnich ten jedynie użytecznie pracuje, kto im może ciągle coś ze siebie i ze swego dawać pieniądz, uczucie, jasność myśli, dzielność ramienia.

Wszystko było przeciw niej błędność dróg, ciemność, żywioły, człowiek, zwierz.

510. **Napisz po 2 przykłady na dwukropek przed wyjaśnieniem, zdaniem wynikowem, przed przytoczeniem cudzych wyrazów, po wyrazie ogólnym, przed wyliczeniem, i jeden przykład na dwukropek w okresię między poprzednikiem a następnikiem.**

511. **Dyktando.**

Kto nigdy bliźniemu pomocnej ręki nie podał, kto nigdy łez wdzięczności, dla siebie płynących, nie widział: ten nie zna prawdziwej ceny sił swoich, temu życie nie rozwiło jednego z najpiękniejszych swych kwiatów.

Uczucia, mateczko, są dwojakie: jedne, jak skały, potężne i niewzruszone, drugie, jak strumień, w którym się przejrzeć można.

Kiedy Henryka IV, króla francuskiego, namawiano, aby surowo postąpił z niektóremi podbitemi miastami, wyrzekł te piękne słowa: »Zadowolenie, jakie daje pomsta,

trwa tylko chwil kilka, a to, którego doznajemy z okazanej łaskawości, nigdy się nie kończy«.

Sternikami Normanów były ptaki: na każdym statku kilkaset ich wieziono; wypuszczony z niewoli, ptak instynktem odgadywał położenie lądu i szybkim lotem zdążał w jego stronę; żeglarze śpieszyli za nim i odkrywali nieznane kraje.

Stój, mój koniu, koniu, stój; przebyłeś, nim zapiał kur, tyle rzek i tyle gór, a tuś zadrżał, koniu mój; wiem ja, koniu, czego drżysz: mnie i ciebie boli krzyż.

Wtem słychać turkot: wozy jadą drogą.

Twarzy wówczas nie dostrzegł: nazbyt rychło znikła.

A nie tych żal mi najbardziej, co cierpią niezasłużenie:
Ci, jako rycerze twardzi, znieść mogą każde cierpienie.

POWTÓRZENIE.

512. **(Średnik, dwukropek).**

Zasługa dla ojczyzny jest jako proch: kto proch szeroko rozsypie i podpali, zrobi mały błysk bez mocy, huku i skutku. Ale kto proch zakopie głęboko i podpali, tedy wywróci ziemię i mur z hukiem i skutkiem; a ludzie mówić będą: »Zaiste, było tam wiele prochu«; chociaż było niewiele, ale w zakopaniu głębokiem.

A oko słońca weszło. Jeszcze nieco senne,
Przymruża się, drżąc, wstrząsa swe rzęsy promienne;
Siedmią barw błyszczy razem: szafirowe razem,
Razem krwawi się w rubin i żółknie topazem;
Aż rozlśniło się, jako kryształ przezroczyste,
Potem jak brylant światłe, nakoniec ogniste,
Jak księżyc wielkie, jako gwiazda migające:
Tak po niezmiernem niebie szło samotne słońce.

Rzepowa biegła ostatkiem sił, chwytając w spieczone usta powietrze, a tymczasem upusty niebieskie otworzyły się nad jej głową: deszcz, pomieszany z gradem, lunął jak z cebra; uderzył wiatr z taką siłą, aż się chojary przygięły do ziemi; las zasnuło mgłą, parą, falami deszczu; drogi ani dojrzeć, a tu drzewa wiją się po ziemi, a skrzypią i szumią; słychać trzask gałęzi: ciemność.

Najszlachetniejszy kamień jest ten, który kraje wszystkie inne, a siebie zrysować nie daje; najszlachetniejsze serce jest to, które właśnie raczej da się skaleczyć, niż samo zadraśnie.

Każdy, kto w przyjaźń nierozważną wchodzi, nudy i biedę pewno sobie kupi: mądry przeciwnik często mniej zaszkodzi, niźli przyjaciel serdeczny, a głupi.

Jeśli na obrazie jest plama czarna, albo w obrazie dziura, tedy lada głupi postrzeże je: ale zalety obrazu widzi tylko znawca.

Gwiazdy, które nam się wydają drobnymi punkcikami na niebie, posiadają własne światło, tak, jak słońce; przeciwnie, te z ciał niebieskich, które błędnie uważamy za największe i najpiękniejsze gwiazdy, są tylko planetami, świecącemi, jak księżyc, odbitem światłem słońca.

Kto się nauczył w młodości sumiennie pracować; kto w życiu całem nie trwonił sił i czasu nadaremnie; kto wypełniał zawsze swoje obowiązki względem społeczeństwa i rodziny: — ten w starości doczeka owoców swej pracy; temu widok dzieł własnych radością serce napełni; ten z pogodą w duszy pożegna to życie, w którem spełnił wszystkie zadania i odebrał wszystkie nagrody.

Krótkie były sędziego z synowcem witania: dał mu poważnie rękę do pocałowania, i w skroń ucałowawszy, uprzejmie pozdrowił; a choć przez wzgląd na gości niewiele z nim mówił, widać było z łez, które wylotem kontusza otarł prędko, jak kochał pana Tadeusza.

Kropka.

Kropka stanowi najdłuższy przestanek, oznacza myśl skończoną.

513. **Przepisz, kładąc kropki.**

Dziś wyjeżdżamy do Burgasu Przez czas pobytu nie zaszło nic ważnego Żyjemy zwyczajnym sposobem Tylko Henryk w ciągłych uniesieniach nad Wschodem Na wszystko patrzy dyamentowymi okularami Dziwy opowiada i dziwy spisuje.

514. **Napisz kilka zdań, wiążących się treścią, a oddzielonych kropkami.**

515. **Dyktando.**

Nie wiem jeszcze zgoła, czy tu na lato zostanę, czy gdzie około Paryża na wsi. Chciałbym zacząć jaką prozaiczną pracę ciągłą, dla zajęcia myśli. Stefan Z. mieszka teraz ze mną i kawę mi z rana robi. Zresztą rzadko bardzo kogo widuję, a najlepiej mi, kiedy nikogo nie widzę. Ze Stefanem tylko sympatyzujemy, i częsta z nim gawędka lub przechadzka radość mi sprawia.

Czas siadać. Jejmość słaba, więc podróż musimy odkładać. Zdrowsza jejmość; zajeżdża angielska kareta, siada jejmość, a przy niej suczka faworyta; kładą skrzynki, skrzyneczki, woreczki i paczki: te od wódek pachnących, tamte od tabaczki; niosą pudło kornetów, jakiś kosz na fanty; w jednej klatce kanarek, co śpiewa kuranty, w drugiej sroczka; dla ptaków jedzenie w garnuszku; dalej kotka z kocięty i mysz na łańcuszku. Chcę siadać, niemasz miejsca: żeby nie zwlec drogi, wziąłem klatkę pod pachę, a suczkę pod nogi.

Myślnik.

a) Myślnik zatrzymuje uwagę czytelnika przed zwrotem niespodziewanym,
b) zastępuje opuszczone wyrazy,
c) używa się przed uogólnieniem i
d) przeciwstawieniem,
e) zamiast nawiasu lub
f) cudzysłowu,
g) oddziela też zdanie wtrącone.

516. Przepisz, kładąc, gdzie trzeba myślnik.

a) Wstrzymał się w biegu, stanął u brzegu, wspiął konia już na głębinie.

Wielu chciałoby wszystko umieć, wszystko posiadać, tylko nie chciałoby pracować.

I ty nie jesteś z wyrodków, i z ciebie orzeł porządny.

b) Pomyślenie jest jako ziarno, przyzwolenie na uczynek jako źdźbło, a kłos z owocem jest spełnienie czynu.

Bez ciepła słonecznego nie mielibyśmy pary wodnej w powietrzu, bez pary wodnej obłoków, bez obłoków śniegu, bez śniegu lodników. Słońce więc tworzy lodowce.

Pytać wstyd chwilowy, nie wiedzieć wstyd na całe życie *).

c) Młody czy stary, bogaty czy biedny, król czy żebrak wszyscy musimy umierać.

Dawne uczucie, ufność, znajomość nawet wszystko było potargane.

d) Z bólu zmartwychwstaje duch z podłości tylko zmartwychwstania niemasz.

---

*) Przysłowie japońskie.

Bóg się rodzi moc truchleje, Pan niebiosów obnażony, ogień krzepnie, blask ciemnieje, ma granice Nieskończony.

Ja płynę dalej wy idźcie do domu.

e) Prości to byli ludzie nawet pan Domański trochę lubił anyżówkę, ale roztropni politycy.

— To mi tabaka, co to idzie aż do czuba! od czasu, jak nos dźwigam tu głasnął nos długi, takiej nie zażywałem tu kichnął raz drugi.

Witold, nie usłuchawszy Jadwigi ona mu klęskę przepowiadała, ruszył przeciw Tatarom.

f) Stary przerwał milczenie:

Maryś!

Widzisz?

Widzę.

A dziwujesz się?

Dziwuję się.

g) — Masz tu rzekł kilka rubli na święta. Sędzia przerwała ciotka ciągle mi dokuczał, żeby cię na świat wywieść. O! krzyknął hrabia, ręce podnosząc do góry dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury.

517. **Napisz przykłady na myślnik przed niespodziewanym zwrotem, zamiast opuszczonych wyrazów, przed uogólnieniem, przeciwstawieniem, zamiast nawiasu i cudzysłowu, oddziel nim zdanie wtrącone.**

518. **Dyktando.**

Uczciwi ludzie, którzy myślą, są krytykami; złośliwi — satyrykami; przewrotni — piszą paszkwile *).

Co mi grób zabrał — wiosna nie powróci.

---

*) Zdanie Woltera.

Chmury — Twym wozem, wiatry — Twoje cugi, duchy — posłańce, a pioruny — sługi.

Szaleniec tylko i głupiec w swej dumie mniema, iż wszystko po swej woli nagnie — mędrzec, co prawdę wszechrzeczy rozumie, wie, czemu podoła, i więcej nie pragnie.

— Nie będę — rzekł hrabia — szczęścia pani kłócił.

Przez całą młodość pan Beniowski bujnie czuł za trzech ludzi — a więc żył potrójnie.

O sobie samym myśleć — ścisłe jest i łakome serce. Powinne tylo i domowe opatrować — miłość jest domowa i ciasna. O wszystkich braciach radzić, i pospólstwu, i stanom wszystkim dobrze czynić — to prawie boska cnota.

Nie możesz dać wiele, aby brat nędzy nie cierpiał — daj mało. Nie możesz dać pieniędzy — daj radę, upomnienie, naukę, słowo dobre. Jeśli mówić nie będziesz — płacz z płaczącym; jeśli płakać nie możesz — żałuj brata twego.

Już pożegnałem cię — jeszcze bądź zdrowa.

Nad szeregiem błysnęła taśma stali, pochyliła się i — zobaczyłem ze sto wycelowanych do nas karabinów, lśniących, jak igły w papierku.

Słonie — o nich teraz czytać będziemy — żyją w Azyi i Afryce.

— Ja wiedziałem — rzekł — że pan prezydent jesteś czerwony — przy krupniku.

Pytajnik.

Stawia się dla oznaczenia zapytania.

519. **Przepisz, kładąc pytajnik.**

Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary
Czego za dobrodziejstwa, którym niemasz miary

Śpię, czy czuwam, widzę, czy marzę co to ktoście wy, istoty dziwne i prześliczne, któreście przede mną zawisły i patrzycie na mnie, każda innym wzrokiem.

Na co mi, Panie, ta suknia z ciała, co mi swobodną duszę skowała.

Czemu mi smutno Czy że moi wszyscy, duszą jednacy, sercu sercem blizcy, już sobie dawno pod ziemią spoczęli, już sobie dawno po trudach wytchnęli

Czy pamiętasz nad Alp śniegiem rozwieszone Włoch błękity

520. Napisz po 3 przykłady na pytajnik w zdaniach pojedyńczych i złożonych.

521. Dyktando.

— Czemu płaczesz? — staremu mówił czyżyk młody; — masz teraz lepsze w klatce, niż w polu wygody.

Znasz-li ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa?

Matulu moja, powiedzcie ino, widać tam naszą wioskę jedyną, naszą chałupę, bydło na smugu, siostrę w zagonie, ojca przy pługu? Widać tam dziewczę, co zbiera ziele, i tego dziadka, co przy kościele siedzi i w górę wyciąga ręce, na małym wzgórku, przy Bożej Męce?

Kto może sobie wystawić, czem jest zorza północna, jeśli pod północnem nie widział jej niebem? Jakie pióro dość śmiałe, jakież porównanie dość godne do odmalowania tej Boskiej dekoracyi północnego nieba?

Co na rozłogach przestrzeni i czasu zdziałać może dla społeczności ludzkiej człowiek, zawsze malutki, choćby był mędrcem, bohaterem, monarchą? To, co działa mrówka dla społeczności mrówczej: do gmachu wspólnego przynieść swoją duszę, która w ogromie całości drobnem źdźbłem będzie, ale zrodzi swoje owoce.

Wykrzyknik

Wykrzyknik stawia się po wołaczu i wykrzykniku na początku lub na końcu zdania i wogóle po zdaniach, wyrażających rozkaz lub żywe uczucie.

522. **Przepisz, kładąc wykrzyknik.**

Janoszu, dzielny góralu skąd ty wziął się na Podhalu? Taki rosły, taki wdzięczny, taki silny, taki zręczny

Gwałtu ratuj aj aj aj

Albo my to jacy tacy

Jedźmy nikt nie woła.

Lekko mi rzeźwo lubo wiem, co to być ptakiem

Wiatr szeleści po topoli, pomiata kaliną, o a serce — serce boli, łzy płyną i płyną

Życia bez wyższych uczuć i dążeń nie chcę i wolałbym umrzeć wcześnie z wielkim ogniem w piersi, niżli kamieniem lub mętną wodą żyć wieki

Żeby też jedna pierś była zrobiona nie podług miary krawca lecz Fidyasza

Dość już długo — dość już długo brzmiał na strunach wieszczów żal. Czas uderzyć w strunę drugą: w czynów stal

Hajdamackie rzućcie noże, i oszczerstwa i bluźnierstwa

523. **Napisz po 3 przykłady na wykrzyknik po wołaczu, po wykrzykniku, po wyrazach lub zdaniach, wypowiadających żywe uczucie.**

524. **Dyktando.**

Złudne nadzieje! biegną dni i noce, cisza — nad miastem krążą sępów roje, czasami w dali żagiel zamigoce, lecz skrzętnie mija lakońskie ostoje.

Baczność! Nabijaj! Cel! Pal!

— Au! miau! wrzasnął oparzony szkodnik.

Ach, nie masz pod słońcem lichszego powołania, jak zostać zającem!

O myśli! w twojej głębi jest hydra pamiątek. Pędź, latawcze białonogi! sępy z drogi, chmury z drogi! Beduinie opętany! gdzie lecisz? tam huragany.

Chciało mnie zrobić zachcenie wieszcze panem, ułanem i czemś tam jeszcze: ja, choć bić będę głową o ścianę — chłopem zostanę!

Smutno mi, Boże! Dla mnie na zachodzie rozlałeś tęczę blasków promienistą; przede mną gasisz w lazurowej wodzie gwiazdę ognistą. Choć mi tak niebo Ty złocisz i morze, smutno mi, Boże!

Chlebie! po twoim smaku i zapachu
Czuję z nad Niemna polankę borową,
Widzę kaplicę o słomianym dachu,
Słyszę jej dzwonek, jak brzęczy nad głową.

Błagamy Ciebie — stwórz w nas serce czyste — odnów w nas zmysły — z dusz wypleń kąkole złud świętokradzkich — i daj wiekuiste śród dóbr Twym dobro — daj nam dobrą wolę!

Kropki.

Kropki oznaczają myśl niedopowiedzianą w skutek wzruszenia.

525. **Przepisz i połóż kropki.**

Jakieżby to były między szlachtą mowy, gdyby wiedziano, że ja, Jacek Soplicy Horeszkowie odmówili dziewkę! że mnie, Jackowi, czarną podano polewkę! Ja skarżyć nie mam prawa: przebaczam mu z serca; ale i on Uciekłem z kraju! Gdziem nie był! Com nie cierpiał! Aż Bóg raczył lekarstwo jedyne objawić: poprawić się potrzeba było i naprawić, ile możności, to

526. **Napisz 3 przykłady na użycie kropek.**

527. Dyktando.

Ja legnę daleko: na trumny mej wieko niczyja nie spadnie tu łza...

Pachną czeremchy... i liść młody szumi... lecz bólów serca wiosna nie rozumie...

Starcze, graj nutę, tę nutę dziecinną, którą w dolinie... O był to czas błogi! Na tę muzykę zwykłem zawsze nucić. Wracajże, starcze, bo przez wszystkie bogi, niemieckie, pruskie... Starzec musiał wrócić.

Na Anioł Pański biją dzwony, w niebiosach kędyś głos ich kona...

Lecą ptacy, lecą daleko, daleko, niech mój smutek wezmą i niech z nim ucieką... daleko...

Boże, Boże! Lampęś zawiesił na błękicie, tak cudnie złocisz świat i morze, gdybyś tak złocił nasze życie...

Cudzysłów.

Wyrazy cudze przytoczone stawiamy w cudzysłowie.

528. Przepisz i dodaj cudzysłów.

W liście do papieża napisał Sobieski pod Wiedniem: Przyszedłem, zobaczyłem — Bóg zwyciężył!

Kość rzucona! — rzekł Cezar, przeszedłszy Rubikon.

Tadeusz, by nie zdradzić swego roztargnienia: Prawda — rzekł — mój rejencie, prawda, bezwątpienia.

Orle, gdzie lecisz? Gdzie? Lecę do słońca!...

Do czasów Torricellego mniemano, iż woda w pompach podnosi się dlatego, że natura boi się próżni. Torricelli dopiero wykrył, że dzieje się to dzięki ciśnieniu powietrza.

Wtem patrzy; A to co? — Gdzie? — Ot tu na karku? — E, błazeństwo. — Cóż przecie? — Oto widzisz, troszkę przyczesano -- bo na noc kładą mi obróżkę, ażebym lepiej pilnował folwarku.

Powiew morski grał mu w uszach i powtarzał jakby słowo: Lipińce, Lipińce! czasem też poświstywał, jakby lipinieckie fujarki; słońce mówiło: Jak się masz, Wawrzonie? byłom w Lipińcach. Ale śruba burzyła wodę coraz gwałtowniej, i komin oddychał coraz szybciej, głośniej, niby dwa złe duchy, które ciągnęły go dalej i dalej od Lipiniec.

529. **Napisz trzy przykłady na użycie cudzysłowu.**

530.

Dyktando.

»Z nią lub na niej«, mawiała matka Spartanka, podając tarczę synowi, idącemu na wojnę.

Czy znasz tę śliczną piosenkę: »Szumią jodły na gór szczycie«?

»Przeze mnie droga w miasto utrapienia, przeze mnie droga w wiekuiste męki« — te wyrazy ujrzał Dante na bramie piekła.

Kiedy Polska rzekła chłopu: »Tyś mój syn i brat«, do korony wplotła swojej najpiękniejszy kwiat.

Ksiądz Starowolski powiedział: »Fortuna zmienna — Bóg cudowny«.

Skrzypki śpiewały cienko: »Będziem jedli, będziem pili, będziewa się weselili«: a basetla grubym głosem wtórowała z powagą: »Jak Bóg dał, jak Bóg dał«!

Strumień mówi: »Nie rozumiem, na co
Muszę wiecznie z gór w doliny płynąć?
Mój ruch ciągły próżną tylko pracą,
Kiedy w morzu mam bez śladu zginąć«...
Na to kwiaty, w dolinie rosnące:
»Ty się nie skarż, o dobry strumieniu,
Twoje wody sączą życie łące,
Są niezbędne naszemu istnieniu«.

Nawias.

W nawiasie zamykamy wyrazy lub zdania, nie należące bezpośrednio do toku myśli.

531. Przepisz i dodaj nawias.

Prości to byli ludzie nawet pan Domański trochę lubił anyżówkę, ale roztropni politycy.

Telimena otwiera petersburskie składy, dobywa flaszki perfum, słoiki pomady; pokrapia Zosię wkoło wyborną perfumą woń napełniła izbę włos namaszcza gumą.

Herodot pisze o Babilonie: »Miasto ma 480 stadyów obwodu 15 mil geograficznych; jest ono otoczone wkoło murem na 200 łokci wysokim, a 50 grubym, w nim 100 bram, ze śpiżu ulanych«.

— To mi tabaka, co to idzie aż do czuba! od czasu, jak nos dźwigam tu głasnął nos długi takiej nie zażywałem tu kichnął raz drugi.

Witold, nie usłuchawszy Jadwigi ona mu klęskę przepowiadała ruszył przeciw Tatarom.

532. Daj 3 przykłady na użycie nawiasu.

533. Dyktando.

— Panowie, rzekł ta, kula nie jest z waszej broni,
Ona z tej Horeszkowskiej wyszła jednorurki —
(Tu podniósł flintę starą, obwiązaną w sznurki)
— Lecz nie ja wystrzeliłem.

Wiedział także sekreta strzelców i lekarstwa,
Przyznawano mu nawet (czemu pleban przeczy)
Wiadomość nadzwyczajnych i nadludzkich rzeczy.

— Przeszedłem piechotą pleny. (Plenami nazywają niezmierne stepy między New-Yorkiem a Kalifornią).

W Mahabharacie (bohaterski poemat Indusów, na lat

mniej więcej tysiąc przed narodzeniem Chrystusa powstały) jest wstęp, zwany Bhagawadgita (śpiew boski), składający się z osiemnastu długich pieśni.

Łącznik.

Kładzie się w wyrazach złożonych.

534. **Przepisz i dodaj łącznik.**

Anglo Saksonowie są panami Ameryki północnej, Indyi i Oceanii.

Starzec z kamienia ciosany,
Długo brody, straszno licy,
Siedział, przyparty do ściany,
W progu pogańskiej świątnicy.

Brat mój został lekarzem w zakładzie chirurgiczno ortopedycznym, niedawno otworzonym w naszem mieście.

Nad rozsianymi zrzadka oraczami i siewcami świeciło śród czystych lecz bladych błękitów ciche, przygasłe blado złote słońce.

Mam zamiar wstąpić do uniwersytetu na wydział, fizyko matematyczny.

535. **Napisz 5 przymiotników złożonych, połączonych łącznikiem.**

536. **Dyktando.**

Otoczona ciemno-zielonym całunem bisiorów, ku matce ziemi zwieszonych, jodła w podaniach naszych jest zawsze drzewem smutku i śmierci, podobnie jak świerk i cis.

Tam wre i szumi wartko-lotna Drwęca. Za nią poważna szafirowo-lica, idzie, jak cicha kapłanka, Pilica.

Na zachód jeszcze ziemia słońcem ozłocona, świeciła się ponuro, żółtawo-czerwona.

Prowincye dolno-reńskie odznaczają się klimatem wilgotnym bardzo gęstem zaludnieniem.

Wyżyna Uralo-Bałtycka ciągnie się od gór Uralskich aż ku morzu Bałtyckiemu i stanowi dział wodny niziny wschodnio-europejskiej.

Różne znaki.

537. **Dyktando.**

Młodości moja, bądź mi zdrowem ziarnem!
Każda myśl moja niech się zazieleni
W sercach mych braci, niech się tam rozpleni;
Co ma być białem, niech nie będzie czarnem.
Młodości moja, nie bądź mi snem marnym:
Wykuj marzenia swe w żelazne czyny,
By z niej się późne żyć uczyły syny...
Młodości moja, bądź mi zdrowem ziarnem!

Na peronie zaczynają formować rekrutów; kto może żegna się jeszcze: Bartek machnął łapami, jakby skrzydłami wiatraka, oczy wytrzeszczył.

— No, Magda! bywaj zdrowa!

— Oj, moje biedne chłopisko!

— Już mnie nie obaczysz więcej!

— Niema rady nijakiej!

— Niechże cię Matka Boska strzeże i chroni...

— Bądź zdrowa: chałupy pilnuj!

Kobieta uchwyciła go za szyję z płaczem.

— Niechże cię Bóg prowadzi.

Nadchodzi ostatnia chwila. Pisk, płacz i lament kobiet zagłusza przez kilka minut wszystko: »Bądźta zdrowi! Bądźta zdrowi«! Ale owóż żołnierze już są oddzieleni od bezładnego tłumu: już tworzą czarną, zbitą masę, która zwiera się w kwadraty, prostokąty i poczyna poruszać się z tą sprawnością i regularnością ruchów machiny. Komenda: »Siadać«! Kwadraty i prostokąty przełamują się w środku,

wyciągają się wązkimi pasami ku wagonom i giną w ich wnętrzu. W dali lokomotywa świszczy i rzuca kłęby siwego dymu. Teraz oddycha, jak smok, zionąc pod siebie strumienie pary. Lament dochodzi do najwyższego stopnia. Jedne zasłaniają oczy fartuchami, inne wyciągają ręce ku wagonom. Łkające głosy powtarzają imiona mężów i synów.

— Bądź zdrów, Bartek! — woła z dołu Magda. — A nie leż tam, gdzie cię nie poślą. Niech cię Matka Boska... Bądź zdrów! O dla Boga!

— A chałupy pilnuj! — odzywa się Bartek.

Korowód wagonów drgnął nagle; wozy stuknęły jedne o drugie i ruszyły.

— A pamiętaj, że masz żonę i dziecko — wołała Magda, drepcąc za pociągiem. — Bądź zdrowy, w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Bądź zdrowy...

Pociąg poruszał się coraz prędzej, wiozący wojowników z Pognębina, z obydwóch Krzywd, z Niedoli i Mizerowa.

Nim los twój ziemski w pełni się dokona,
I ty, Ludzkości, będziesz przemieniona!
Zostawisz w dole, u stóp ciemnych wzgórzy,
Wszystko, co zwodzi, i wszystko, co boli:
Zostawisz w dole szatańtwo niewoli!
Zostawisz w dole kłamstwa opętanie!
Zostawisz w dole tajemnic zawiłość:
A weźmiesz z sobą duchowe poznanie
I serca wieczną, nieskończoną miłość!
I z temi dwiema świętemi potęgi,
Jak Chrystus, w świata wzbijesz się okręgi!
Z czoła się twego grzech wszelki twój zetrze;
Jak pióra, lekkie będą twe ramiona;
Ręce pokładniesz na białe powietrze —
I w niem się ważyć będziesz — spowietrzniona!

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

CZĘŚĆ DRUGA.

I. Do głosowni.

Spółgłoski.

II. Do nauki o częściach mowy.

Imiona.

Czasownik.

Części mowy nieodmienne.

III. Dodatek.

9,1